



Kramik: 12385
ogłoszeń

Dziś część II

Wypuścili
Dochwała >>7

Z cieszni wyszedł „skrajnie niebezpieczny człowiek”

DZIŚ
po południu / w nocy



3°

2°

>>2

GAZETA Białostocka

WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

1 lutego 2008

piątek

23 (16449)

1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Mieszkańcy ul. Podleśnej czują się oszukani przez urzędników

Obwodnica nie ma litości

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Przeciwno obwodnicy nie mamy, ale chcemy żyć. A jak ona powstanie tak, jak urząd miejski chce, no to tu się żyć po prostu nie da – narzeka Antoni Urban, mieszkaniec ul. Podleśnej w Białymstoku, przez którego posesję ma przebiegać obwodnica śródmiejska. – Domu nie będę musiał burzyć, ale wędzarnię – tak. A to moje źródło utrzymania.

Pan Antoni od 2004 r. razem z sąsiadami próbuje przekonać urzędników, by puścili drogę inną trasą, choć bez bardzo znaczących zmian planów. Wystarczy, by przebiegała kilka-kilkanaście metrów dalej, a nie tuż pod ich oknami.

W jego przypadku, jak opowiada, pas zieleni przy jezdni będzie dwa metry od rogu jego domu.

– Czy tego pasa zieleni nie dałoby się zrobić jakiegoś węższego? – pyta pan Antoni. – Ponoć ma mieć 12 metrów szerokości, jakby na przykład nie można było zrobić 6-metrowego.

Zastanawia się, czy będzie w stanie nadal mieszkać w swoim domu. Jednak największy problem ma z wędzarnią, która stoi na jego posesji i jest jego źródłem utrzymania. Jeśli będzie musiał ją wyburzyć, nie będzie miał za co żyć.

Mieszkańcy ul. Podleśnej czują się rozżaleni, ale i oszukani. Twierdzą, że podczas spotkania z prezydentem Tadeuszem Truskolaskim otrzymali pismo, z którego wynikało, że droga nie będzie jednak przebiegać przez ich podwórka. Kiedy jednak po ja-



Antoni Urban pokazuje miejsce, przez które będzie przebiegała obwodnica śródmiejska. Twierdzi, że można byłoby ją trochę przesunąć i uratować posesję jego i sąsiadów.

kimś czasie ponownie pojawili się w urzędzie, w departamencie inwestycji dowiedzieli się, że projekty budowy obwodnicy w ogóle się nie zmieniły.

I raczej się nie zmienią. O swoim problemie mieszkańcy ul. Podleśnej będą jeszcze rozmawiać w przyszłym tygodniu z miejskimi urzędnikami. Jeśli to nic nie da, zastanowią się, czy nie pójść ze swoją sprawą do sądu.

Czytaj też >> 4

Opinia

> Adam Polišński, wiceprezydent odpowiedzialny za drogi



Jest już zbyt późno, żeby zmieniać przebieg trasy obwodnicy śródmiejskiej. Pochłonięta ona już zbyt dużo kosztów. Rozumiem żal tych mieszkańców, ale nie możemy zmieniać tak poważnej inwestycji z powodu wędzarni. Zwłaszcza że ułatwi ona życie wszystkim mieszkańcom miasta. Poza tym nie trzeba będzie wyburzać żadnego domu ani znajdującego się obok kościoła. Będę rozmawiał w sprawie tego konfliktu z mieszkańcami Podleśnej i już rozmawiałem nieraz, ale pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć.

akcja redakcyjna



Mieszkańcy Siedlisk k. Ełku skarżą się, że od tygodnia nie działają uliczne latarnie. – Mamy tego dosyć – mówi zdenerwowany Mirosław Maciorowski.

>>6

W numerze:

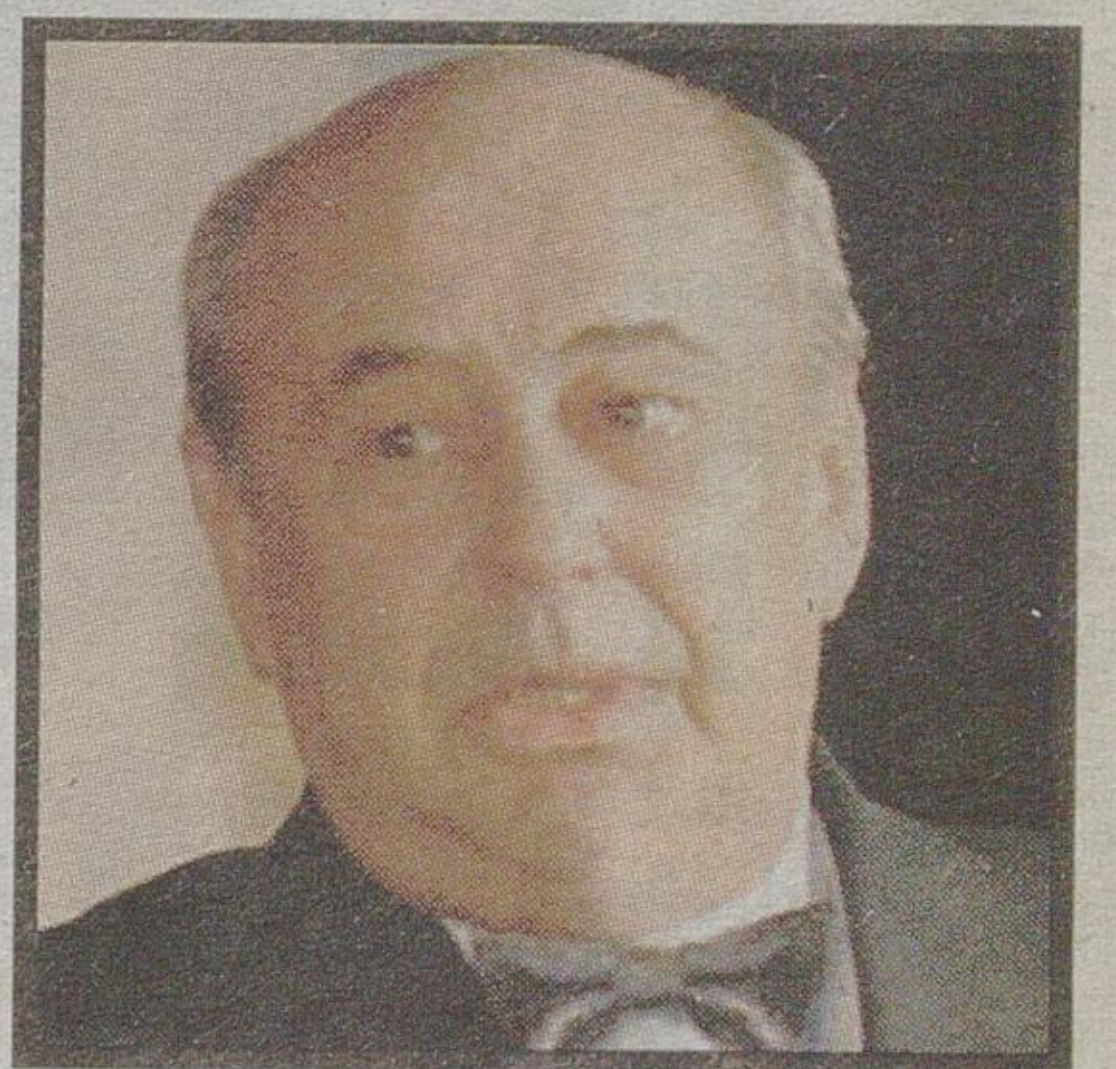
▲ Jeżewo. Pomóżcie nam! Chcemy tylko pracować! Pustynia i jeszcze raz pustynia! Tyle pozostało z łap, jeżeli zamkną naszą cukrownię – mówili plantatorzy i pracownicy łapskiego zakładu podczas czwartkowej blokady. Przez godzinę – od 10 do 11 – blokowali krajową ośmienną. Przyznając, że są zdesperowani i tracą nadzieję.

>>2



Białystok >>

Zegnamy Tancerza



Niespodziewanie, w czwartek rano, odszedł od nas Mikołaj Pożarski, znany w Białymstoku nauczyciel tańca towarzyskiego, dyrektor Białostockiego Ośrodka Tańca i klubu tanecznego „Rytm”. Pan Mikołaj nauczył tańczyć tysiące białostoczan. Setki z nich zaraził tanecznym bakcylem, jego uczniowie zajmowali najwyższe miejsca na międzynarodowych turniejach tanecznych na całym świecie. W Białymstoku od ponad 30 lat organizował Międzynarodowe Turnieje Tańca Towarzyskiego „Złote Pantofelki”, na które przyjeżdżali tancerze z całej Europy. Sam był sędzią turniejowym i członkiem Polskiego Towarzystwa Tanecznego.

(dona)

Plebiscyt na matkę chrzestną statku



1. Izabela Mokrzycka, urzędniczka, działaczka społeczna, Białystok – 122 głosy

2. Barbara Kudrycka, minister nauki, Białystok – 44 głosy

3. Marianna Popiełuszko, matka ks. Jerzego Popiełuszko, Suchowola – 37 głosów

Masz inną faworytkę? Zagłosuj i wygraj! Szczegóły na str. 7!

W poniedziałek w Gazecie

Sytuacja na wschodniej granicy Polski ciągle przypomina bombę z odpaloną lontem. Kontynuacja protestu celników jest pewna, a przewoźnicy zapowiadają swój protest – Czytaj w poniedziałek

promocja

**Już w środę
Herbatka**

▲ działa pobudzająco
▲ podwyższa zdolność koncentracji
▲ naturalny afrodyzjak

Saszetkę herbatki dostaniesz w prezencie

redaktor odpowiedzialny

Sebastian
Michałowski

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

1 lutego 2008

piątek

Dziś >> 32 dzień roku

Imieniny **BRYGIDY, IGNACEGO**wschód
7.12
wschód
3.21zachód
16.10
zachód
10.08

www.wspolczesna.pl/studniowki



W naszym nowym serwisie poświęconym studniówkom można oglądać zdjęcia z ball m.in. LO w Knyszynie, LO w Sokółce, IV LO w Białymstoku. Zapraszamy na stronę www.wspolczesna.pl/studniowki.

Lotto 30 stycznia

▲ **Multilotek** 9, 27, 30, 35, 37, 39, 45, 48, 49, 51, 52, 54, 55, 58, 59, 69, 71, 72, 77, 78 plus 52

▲ **Ekspress Lotek** 1, 9, 28, 33, 39

Pogoda >> na weekend
po południu / w nocy >> **Białystok**

Piątek

Sobota



3°

2°

2°

-1°

Ciśnienie
986 hPaCiśnienie
987 hPa

Niedziela



1°

-4°

Ciśnienie
1011 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W ciągu dnia możliwe opady deszczu ze śniegiem i śniegu.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,42▼	3,57▼	4,81▼	2,21▼
sprzedaż	2,46▼	3,65▼	4,90▼	2,26

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Palinski; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszyński - tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; ODDZIAŁY: Białystok tel. 085 711-20-18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, Biuro Ogłoszeń - tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz. Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciel Handlowy tel. 085 748 74 41, 42, 43; Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 085 748 74 24. Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Łapy/Jeżewo Stare >> W obronie cukrowni pracownicy i plantatorzy zablokowali ośmiemkę

Pomóżcie nam!

Chcemy tylko pracować!

Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

Pustynia i jeszcze raz pustynia! Tyle pozostanie z Łap, jeżeli zamkną naszą cukrownię - mówili plantatorzy i pracownicy łapskiego zakładu podczas czwartkowej blokady. Przez godzinę - od 10 do 11 - blokowali krajową ośmiemkę. Przyznają, że są zdesperowani i tracą nadzieję. - Apelujemy jeszcze raz do polityków: Pomóżcie nam! My chcemy tylko uczciwie pracować - mówi Krzysztof Duchnowski, który pracuje w łapskiej cukrowni.

Jednak Krajowa Spółka Cukrowa nadal upiera się przy planach likwidacji wszystkich upraw buraka cukrowego w woj. podlaskim. Zgodnie z planem, z początku grudnia ub.r. chce też zamknięcia cukrowni w Lublinie. Likwidacji łapskiego zakładu oficjalnie nie ogłasza.

- Ale skoro nie będzie plantacji, to z czego miałyby produkować zakład - mówi Michał Mitecki ze Związku Zawodowego Pracowników „Polski Cukier” działającego przy zakładzie. Jak dotąd nie pomogły naciski Ministerstwa Skarbu, które kilka tygodni temu skrytykowało plan restrukturyzacyjny przedstawiony przez KSC. Zażądało nowego planu. Jednak ten przedstawiony przez spółkę niewiele różnił się od pierwotnego.

- Minister Skarbu Państwa wystąpił z wnioskiem do Zarządu KSC o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i umieszcze-



Przez godzinę w czwartek plantatorzy blokowali jezdnię w okolicach Jeżewa. Chociaż mają coraz mniejszą nadzieję na zwycięstwo, mówią, że się nie poddadzą.

nie w porządku obrad punktów dotyczących zmian w składzie Rady Nadzorczej i Zarządu - poinformowała Agnieszka Żukowska z Wydziału Komunikacji Społecznej Ministerstwa Skarbu Państwa.

Łukasz Wróblewski, rzecznik KSC, powiedział, że nadzwyczajne posiedzenie jest planowane na przełom lutego i marca. To jednak za późno, ponieważ KSC złożyło już do Agencji Rynku Rolnego wniosek o przyznanie pomocy

restrukturyzacyjnej. Oznacza to, że mimo protestów nie wycofała się z wcześniejszego pomysłu. ARR musi rozpatrzyć wniosek pod względem formalnym i merytorycznym do 15 lutego. Później wniosek ma trafić do Komisji Europejskiej.

- Nie tracimy nadziei. Na najbliższą środę jesteśmy umówieni na rozmowy z ministrem rolnictwa (podlega mu ARR - przyp. red.) - mówi Karol Tylanda, prezes Rejonowego Związku Plantatorów Buraków Cukrowych.

Hajnówka/Barczewo >> Ojciec głoduje 16. dzień

W szpitalu za kratami

Marek Gulan spod Siemiatycz, skazany na rok pozbawienia wolności za miłość do córki, od 16 dni prowadzi głodówkę. W środę został przewieziony z Hajnówki do więzienia w Barczewie na Mazurach.

- Przebywa w szpitalu, ale ma się całkiem dobrze - mówi mjr Krzysztof Strzyżewski, dyrektor Zakładu Karnego w Barczewie.

Marek Gulan do hajnowskiego aresztu trafił za niestosowanie się do postanowień sądu i przetrzymywanie pięcioletniej córki Agatki

wbrew woli matki. Teraz dziecko jest ukrywane przez jego rodzinę. Dramatyczną historią zainteresowało się stowarzyszenie „Ojcowie z Trójmiasta”, które opowiedziało się po stronie Gulana. Na 9 lutego szykują happening przed więzieniem w Barczewie, z transparentami i okrzykami: „Sądy rodzinne łamią prawa dziecka”.

- Ojciec w tych sądach jest traktowany jak rodzic drugiej kategorii - uważa Krzysztof Gawryszczak, szef stowarzyszenia.

(Jok)

Podlaskie >> Kadry Wicewojewoda z Łomży

Wicewojewodą podlaskim został Wojciech Dzierżgowski z PSL. Wczoraj mianował go premier. Dzierżgowski ma 41 lat, jest inżynierem rolnictwa, skończył też zarządzanie i marketing w agrobiznesie i podyplomowe studia (z integracji europejskiej i szacowania nieruchomości). Był dyrektorem podlaskiego oddziału AMiRM oraz sekretarzem w Starostwie Powiatowym w Łomży, a ostatnio prowadził firmę doradczą. Żonaty, czworo dzieci.

(Jok)

Region

▲ **Będzie nowy kurator oświaty.** Wojewoda podlaski ogłosił konkurs na stanowisko kuratora oświaty. Kandydaci mogą składać swoje oferty do 26 lutego. Aby starać się o stanowisko kuratora, trzeba mieć stopień nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego, wykształcenie wyższe magisterskie i co najmniej 7-letni staż pracy w swoim zawodzie. Jak już pisaliśmy, ostatnio sprawująca funkcję kuratora oświaty Jadwiga Szczypiń została odwołana ze stanowiska przez wojewodę.

(dona)

Kuźnica/Bobrowniki >> Będą protestować
Tirowcy nie darują przestojów

Prawie nie ma już kolejek na granicy polsko-białoruskiej. W Kuźnicy wczoraj ruch odbywał się płynnie, a w Bobrownikach na przejazd czekało około 80 tirów. Długie kolejki mogą jednak znowu powstać, ponieważ teraz celnicy straszą tzw. strajkiem włoskim, czyli bardzo szczegółową kontrolą na granicy.

Przedstawiciele rządu zaproponowali wczoraj celnikom 500 zł podwyżki płac. Ci nadal chcą, by wyniosła ona 1500 zł. Musieli jednak wrócić do pracy, bo skończyły im się zwolnienia. Poza tym twierdzą, że byli zastraszani przez zwierzchników. Pojawili się wczoraj w pracy w prawie pełnym

składzie, dzięki czemu praktycznie udało się rozładować kolejki.

Jednak to nie koniec problemu. Celnicy zapowiadają, że będą przeprowadzać kontrole, ale bardzo szczegółowe, przez co ponownie mogą powstać długie kolejki tirów.

Natomiast przewoźnikom przekraczającym polsko-białoruską granicę kończy się cierpliwość. Twierdzą, że będą występować o odszkodowania za straty, jakie ponieśli podczas kilkudniowych kolejek. Część z nich chce się sądzić ze Skarbem Państwa, inni - z Porozumieniem Białostockim celników, które było inicjatorem protestu.

(bisu)

W obiektywie



85 białostoczian oddało w czwartek krew na rzecz Agaty Mróz, znanej polskiej siatkarki, która zmaga się z chorobą szpiku kostnego. Za kilka miesięcy czeka ją przeszczep. Agata Mróz ma bardzo rzadką grupę krwi B Rh minus.

(ap)

Białystok >> Desa pozostanie otwarta do marca

Mieszkańcy! Uratujcie nas!



Właścicielka Desy, pani Anna Kakareko, czyta pismo dostarczone wczoraj przez pracownice Zarządu Mienia Komunalnego

Desa na razie ocalała. Wbrew zapowiedziom miejskich urzędników, lokal przy Rynku Kościuszki nie został wczoraj zamknięty i zaplombowany. Wyrok odroczone o dwa miesiące.

Urząd Miejski, zmieniając charakter centrum, chce by w kamienicach przy zachodniej pierzei Rynku Kościuszki powstały lokale gastronomiczne. Jedną z ofiar tego planu jest sklep z antykami Desy.

2,5 tysiąca podpisów

Od dwóch miesięcy toczy się batalia o uratowanie lokalu. Pod petycją w obronie Desy podpisało się już 2,5 tysiąca białostoczan. To jednak nie zmienia decyzji Urzędu Miejskiego. Wczoraj o godz. 10 lokal miał zostać zamknięty i oplombowany. Stało się jednak inaczej. Na miejscu pojawili się pracownicy Zarządu Mienia Komunalnego, którzy przekazali właścicielce pismo z decyzją, że do marca, kiedy to zostanie ogłoszony przetarg na najem tego lokalu, Desy może w nim pozostać.

– Po wejściu w życie nowej uchwały, Desy jako najemca, który zajmo-

wał lokal przez okres dłuższy niż trzy lata, ma prawo pierwonajmu – mówi rzecznik prezydenta Urszula Sienkiewicz. Desy, jeśli jej właściciele wygrają przetarg, będzie mogła pozostać na swoim miejscu pod warunkiem, że jej właścicielka zdecyduje się na prowadzenie gastronomii i ogródka kawiarnianego przed lokalem. Jednak według wstępnej opinii sanepidu, lokal nie spełnia warunków do tego, aby otworzyć w nim jakiegokolwiek punkt gastronomiczny.

Prowincja jest w ludziach

– Mam nadzieję, że mieszkańcy miasta pomogą nam uratować Desę – powiedziała wczoraj właścicielka Anna Kakareko. W sklepie zebrało się kilka osób, jak sami o sobie mówią, miłośników sztuki i przyjaciół Desy: – Prowincja jest wewnątrz ludzi. Jak to miasto ma się rozwijać, skoro zabierane są mu takie miejsca? Najlepiej wszędzie zrobić knajpy – mówi z oburzeniem plastyk, pan Bronisław, stały bywalec sklepu. Przed sklepem stoi tablica z apelem do mieszkańców, aby nie pozwolili zamknąć Desy. (uk)

Białystok >> Były działacz „Solidarności” nie zgadza się z wyrokiem sądu

Milicjanci na razie uniknęli kary

Sąd Rejonowy w Białymstoku umorzył postępowanie wobec trzech byłych milicjantów. Mężczyźni zostali oskarżeni o to, że w 1981 roku przekroczyli swoje uprawnienia wobec jednego z działaczy „Solidarności”, wiceprzewodniczącego komisji zakładowej związku w Fabryce Przyrządów i Uchwytów.

Postępowanie zostało jednak umorzone w oparciu o przepisy amnestyjne z 1989 roku. I chociaż sąd uznał, że doszło do zarzucanych czy-

nów, to wymiar kary, który mógłby zastosować, wynosił od 1 do 1,5 roku więzienia. Według ustawy amnestyjnej, jeżeli wyrok jest mniejszy niż dwa lata pozbawienia wolności – sprawa ulega umorzeniu.

Do zdarzenia doszło 13 grudnia 1981 roku. Milicjanci próbowali wepchnąć działacza do radiowozu, a wcześniej podstępem wyciągnęli go z domu mówiąc, że doszło do włamania do jego piwnicy. IPN zarzucał byłym milicjantom, że pobili mężczy-

znę używając pięści, gumowych pałek oraz metalowego łomu. Oskarżeni nie przyznawali się do pobicia, twierdzili, że mężczyzna, którego chcieli zatrzymać, wyrwał się i dlatego musieli użyć wobec niego siły.

Instytut Pamięci Narodowej, który oskarżał w tej sprawie, chciał 2,5 roku więzienia dla każdego z milicjantów. Poszkodowany działacz Solidarności zapowiedział już, że odwoła się od wyroku sądu.

(ap)

reklama



Konkurs >> Wyniki Konkursu Sylwestrowego

Szczęśliwi laureaci



Antoni Gryc z Białegostoku oraz Zdzisław Kalinowski z Łomży wygrali aparaty cyfrowe w „Konkursie Sylwestrowym”, który polegał



na przysłaniu zdjęć z sylwestra. Gratulujemy wygranej!

Wszystkie nagrodzone zdjęcia można zobaczyć na www.wspolczesna.pl ▲

Piątek

Teatr Dramatyczny >> Podczas spektaklu „Trumna nie lubi stać pusta” na widowni zasiądą piłkarze Jagiellonii Białystok! Następnie planowane jest spotkanie towarzyskie reprezentacji sportowców z aktorami. Godz. 18. Ul. Elektryczna 12.

Gwint >> Karnawałowe ostatki vol. 1. Godz. 20. Gra DJ Jarosh. W programie konkursy, promocje. Mamy dla Was dwa podwójne zaproszenia. Dzwoncie w piątek o godz. 11 pod 085 748 74 66.

Filharmonia >> Orkiestra Filharmonii Podlaskiej pod batutą Pawła Przytockiego przedstawi VII Symfonię e-moll G. Mahlera. Godz. 19. Ul. Podleśna 2

Sobota

Teatr Dramatyczny >> Premiera na Scenie Off – „Wiwsekcja” w reż. Jacka Malinowskiego. Występują Maciej Radziwanowski i Katarzyna Mikiewicz. Godz. 16.

Gwint >> Karnawałowe ostatki vol. 2. Godz. 20. Gra DJ Mikrus i DJ Jarosh. Visual show na 2 telebimach. Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia. Dzwoncie w piątek o godz. 11 pod 085 748 74 66.

Niedziela

Białostocki Teatr Lalek >> Wernisaż wystawy Frank Soehnlé – Mój teatr. Fotografie. Godz. 15.30. Ul. Kalinowskiego 1. (uk)

Obwodnica śródmiejska >> Dwujezdniowa trasa przez osiedle Nowe

10 lat spóźniona

W końcu zostanie zbudowany ostatni fragment obwodnicy śródmieścia Białegostoku między ul. Mickiewicza a 11 Listopada. Na tą trasę kierowcy czekają już wiele lat.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Trwają ostatnie przygotowania dokumentacji i Urząd Miejski będzie wkrótce ogłaszał przetargi na budowę ostatniego odcinka obwodnicy śródmiejskiej, zwanej też Trasą Kopernikowską. Drogowcy chcą, by była ona gotowa w 2009 r., a więc... 10 lat później niż planowano w latach 90. XX wieku.

Obwodnica śródmiejska to trasa prowadząca ulicami: Zwierzyniecką, Kopernika, Bohaterów Monte Cassino, Poleską, Towarową, Piastowską i Miłosza, która została zbudowana w ub.r. Do pełnego „zamknięcia” ob-

Planowany odcinek obwodnicy śródmieścia Białegostoku między ul. Mickiewicza i 11 Listopada



Za dwa lata kierowcy będą korzystać z dwujezdniowej obwodnicy śródmieścia, co pozwoli im uniknąć zatłoczonych ulic centrum miasta

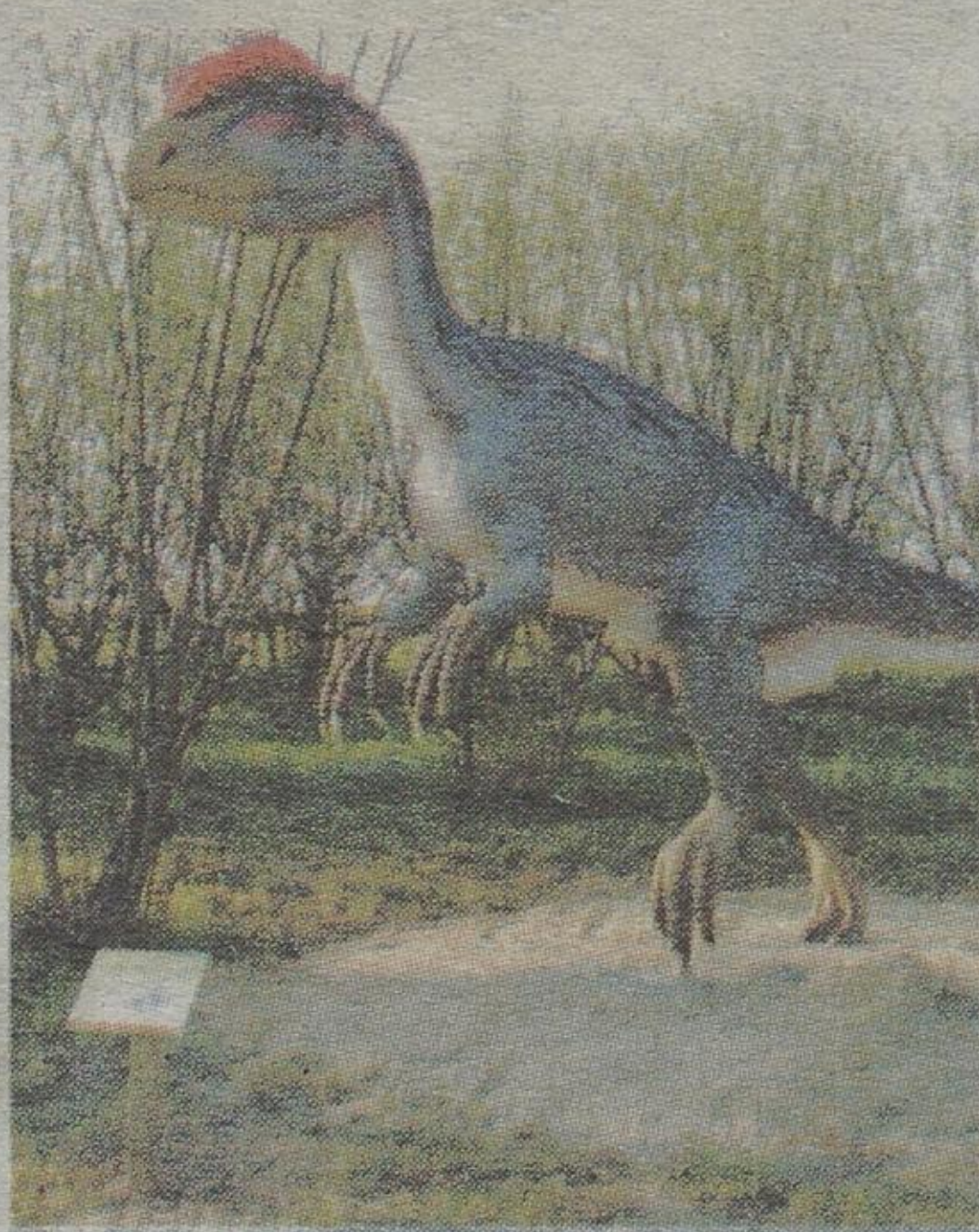
wodnicy pozostał tylko ok. 1-kilometrowy odcinek między ul. Mickiewicza a 11 Listopada. Odcinek niewielki, ale dość problematyczny, bo planowany obok domów jednorodzinnych osiedla Nowe i przez ogrody działkowe w Zwierzynku.

Trasa – podobnie jak ul. Miłosza – będzie miała dwie jezdnie przedzielone pasem zieleni. Rozpocznie się ona na przedłużeniu ul. Miłosza,

w miejscu, gdzie znajdowała się drukarnia „Pogoń”. Dalej przetnie osiedle Nowe i skrzyżowanie ulic Białowieskiej z Przemysłową. Na dalszym odcinku przejdzie przez ogrody działkowe i połączy się z ul. Zwierzyniecką w okolicach skrzyżowania z Cienistą. Następnie będzie prowadzić starym śladem ul. Zwierzynieckiej, aż do skrzyżowania z ul. 11 Listopada.

W ciągu dwóch lat miasto zamierza też przebudować inne fragmenty obwodnicy. Przede wszystkim skrzyżowanie Kopernika – Mazowiecka – Wiejska – Zwierzyniecka, gdzie powstanie duża wyspa centralna. Przy okazji po dwie jezdnie zyska też ulica Mazowiecka i część ulicy Wiejskiej. W dalszych planach jest też poszerzenie ul. Bohaterów Monte Cassino.

Ulica Wierzbowa >> Prehistoryczne olbrzymy
Park Jurański w Kręgu



W Kręgu staną wielkie figury dinozaurów

Otwarcie niezwyklej wystawy „Dinozaury – olbrzymy przeszłości” odbędzie się już w sobotę o godz. 10 w Klubie Rozrywki Krąg (ul. Wierzbowa 6).

Została ona zorganizowana przez „Dinopark”, czyli Park Jurajsko-Botaniczny z Kołacinka. Wszyscy pasjonaci dinozaurów będą mogli oglądać duże figury prehistorycznych stworów od poniedziałku do piątku w godzinach 10-17, a w weekendy godzinę dłużej, czyli do 18. Ekspozycja będzie otwarta do 9 marca.

Autorem wszystkich figur dinozaurów jest jeden z najlepszych paleontologów na świecie Krzysztof Kuchnio. (uk)

Ulica Ogrodowa >> Referendum w szpitalu MSWiA
Pielęgniarki i położne zagłosowały za protestem

Zakończyło się referendum wśród pielęgniarek i położnych ze szpitala MSWiA z Białegostoku, w którym miały zdecydować, czy przystąpią do protestu.

Do udziału w referendum uprawnione były 163 osoby. Na 115 głosujących osób, wszystkie opowiedziały się za protestem. O tym czy ostatecznie do niego przystąpią i jaką formę przybierze, zadecydują rozmowy

z dyrekcją szpitala, które mają odbyć się w przyszłym tygodniu.

Obecnie średnia pensja zasadnicza w szpitalu MSWiA wynosi 1,4 tys. zł. Pielęgniarki i położne domagają się na początek podwyżki w wysokości 500 złotych brutto oraz przedstawienia przez dyrekcję planu płac na najbliższy rok. Chcą, aby w przyszłości minimalna płaca zasadnicza wyniosła 3 tys. zł netto. (ap)

Białystok >>
100 lat pana Leona i pani Jadwigi!

Sto lat „stuknęło” panu Leonowi Ostapowiczowi z Białegostoku. Z tego tytułu z życzeniami i listem gratulacyjnym krzepkiego seniora odwiedził w jego mieszkaniu wiceprezydent Aleksander Sosna. Pożartowali na temat recepty na długowieczność. Pan Leon palił papierosy, ale tylko do 30. roku życia. Piwo nie szczególnie mu smakuje, a wódka – tyle, ile żona naleje. Jubileusz uczcili wspólnie tortem i winem. Dziś kolejna okazja do świętowania – setne urodziny Jadwigi Czarneckiej. (Jok)



Leon Ostapowicz skończył 100 lat. Gratulujemy i życzymy 200!

**Żyj długo i zdrowo
wraz z Gazetą Współczesną**

Już w środę

**Mamy dla Was niespodziankę
– kupując Gazetę Współczesną
dostaniesz ZA DARMO do wyboru:**

**DWA RODZAJE
SASZETEK HERBATY**

**które pomogą wyleczyć
wiele dolegliwości
i zapobiec niepotrzebnym
wizytom u lekarza.**

Sponsor:



BIO-ACTIVE®
**Poznaj
niezwykle
smak herbat
Bio-Active!**

Bio-Active więcej
niż herbata!

Bielsk Podlaski >> Powiatowy pomysł na budżet

Jak najwięcej dla ubogich

Ochrona zdrowia, oświata, drogownictwo i pomoc społeczna są najważniejszymi kwestiami w tegorocznym budżecie bielskiego starostwa powiatowego.

– Ważna jest dla nas również współpraca z innymi jednostkami samorządowymi. W ubiegłym roku dzięki niej wybudowaliśmy aż 14 km dróg. W tym roku planujemy oddać do użytku kolejne 15 km – powiedział Sławomir Jerzy Snarski, starosta bielski.

Planowane wydatki

Wśród zaplanowanych wydatków na 2008 rok, które łącznie wyniosą około 44 mln zł, są drogi publiczne, na które starostwo wyda ponad 9 mln zł. Do użytku zamierza oddać 15 km dróg wykonanych przy udziale środków spoza budżetu, które są już potwierdzone. Starosta zapowiada również otwarcie w szpitalu oddziału

intensywnej terapii oraz modernizację kardiologii. Łącznie na ochronę zdrowia pójdzie około 1,2 mln zł. Niemal 15 mln zł przeznaczono na oświatę. Zaplanowano modernizację I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki, przystosowanie „budowlanki” do potrzeb szkoły specjalnej i modernizację hali sportowej przy Zespole Szkół nr 1. Na pomoc społeczną starostwo wyda 4 mln zł.

Pomoc i wysokie standardy

– Nadal zamierzamy wspierać najuboższą część naszego społeczeństwa – powiedział starosta. – Otworzyliśmy pierwszy rodzinny dom dziecka, mamy kilkadziesiąt rodzin zastępczych. W Brańsku prowadzimy dom pomocy społecznej. Staramy się również, aby nasz szpital był szeroko dostępny. Chcemy świadczyć usługi na najwyższym poziomie.

(nuts)

Mońki >> Seniorzy przypomnieli weselne obrzędy
Wspomnienia w prezencie



K. Radziejewski

Niespodzianką na spóźnione nie-co Dni Babci i Dziadka była inscenizacja wiejskiego wesela – takiego, jakie pamiętają seniorzy. Imprezę zorganizował w środowy wieczór Moniecki Ośrodek Kultury oraz Związek Rencistów i Inwalidów.

Teatralną i taneczną prezentację urządzili wnuczeta, a śpiewała kapela „Wrzosa”.

Hitem balu seniorów było wiejskie wesele w wykonaniu zespołu „Pogodna jesień”.

(zmo)

www.wspolczesna.pl

Więcej o tym wydarzeniu kulturalnym, klip i galeria zdjęć są do obejrzenia na naszym portalu internetowym.

Z policji

▲ **Dubno >>** Zaczęło się niewinnie. Kilku mężczyzn piło w sobotę alkohol w miejscowej świetlicy. Około godz. 22.40 jeden z nich zaczął rozrabiać: wybił trzy szyby i wyrwał drzwi z zawiasów. O tym, co się dzieje, poinformowała policję kobieta pilnująca świetlicy. Nie udało się oszacować wstępnie strat, ale przekroczyły one 250 zł, co oznacza, że mężczyźni grozi wyższa kara. Zarządca budynku dał mu jednak szansę: jeśli pokryje koszt naprawy, nie zostanie przeciwko niemu wniesione oskarżenie.

▲ **Bielsk Podlaski >>** Nietrzeźwego rowerzystę zatrzymała bielska

policja w niedzielę na ul. Brańskiej. Okazało się, że 46-letni Roman C., który miał w wydychanym powietrzu 0,95 promila alkoholu, jechał rowerem, mimo orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów. Odpowie za naruszenie zakazu sądowego i jazdę w stanie nietrzeźwości.

▲ **Bielsk Podlaski >>** Do kontroli policja zatrzymała w sobotę 42-letniego Tadeusza K., mieszkańca Parcewa. Okazało się, że prowadził bez uprawnień. Odpowie za złamanie wyroku sądu.

(nuts)

Krótko

▲ **Tykocin.** Pospolite Ruszenie Ziemi Tykockiej zaprasza w weekend do Tykocina na wielkie widowisko historyczne – odbijania miasta i zamku z rąk szwedzkich i Radziwiłłowskich zdrajców. Organizatorzy przypomną w ten sposób autentyczne wydarzenia z XVII wieku. Wojenna potyczka na podzamczu rozpocznie się w sobotę o godz. 11 i będzie polegała na zdobywaniu polowych umocnień. W niedzielę zaś, od godz. 10 będzie można podziwiać egzergerunki – pokaz musztry

i scenki rodzajowe z życia ówczesnych mieszkańców tego grodu nad Narwią. Będą również spotkania z archeologami i w finale kolejna bitwa – o Alumnat i spichlerz.

▲ **Kulesze k. Moniek** W sobotę o godz. 14 w kuleszańskej podstarówce wystąpi z koncertem charytatywnym znana kapela kabaretowo-folkowa „Rybcie znad Biebrzy”. – Wystąpimy z przedstawicielkami nieistniejącego już zespołu „Kuleszanki”. To taka okolicz-

nościowa reaktywacja i zarazem „powrót do źródeł” muzyki naszej solistki Agnieszki Skarżyńskiej, kuleszańskej rodaczki – zaprasza na koncert Ewa Godlewska, liderka „Rybek”.

▲ **Knyszyn** W niedzielę poeta ludowy Eugeniusz Nowik zaprasza na swój autorski wieczór poetycko-muzyczny „Między niebem, a ziemią”. Nowika i innych artystów będzie można posłuchać o godz. 16 w sali ślubów knyszyńskiego magistratu.

(zmo)

reklama

Opinie

Po czwartkowym tekście pt. „Najważniejsze miejskie inwestycje zaplanowano na cztery lata” w suwalskim wydaniu „Współczesnej”, nasi Czytelnicy umieścili wiele swoich opinii na ten temat na naszym forum internetowym. Oto niektóre z nich:

▲ nick: Gajowy

Trzem opozycyjnym radnym z PiS-u nic się nie podobało i nie podoba. „Nie” bo „nie” i nie potrafią nawet racjonalnie uzasadnić swojego stanowiska. Oponentów cechuje pieniaństwo i sprzeciw przeciwko wszystkiemu i wszystkiemu, którzy chcą coś zrobić w tym mieście i dla dobra społeczności. Dlaczego? Tego niestety nikt nie wie. Może mają takie zalecenia partyjne z góry, a może z przekory? A może jest to celowa gra państwa pościa Jarosława Z.?

▲ nick: Franciszek

Wszystko ładnie, pięknie, tylko że to jest powtarzane od lat. Skończyć w końcu z gadką, a zabrać się za robotę. Proszę o konkrety. Kiedy zacznie się budowa np. ul. Reja, itd. To, że będzie przebudowa, to dziecko wie. Ale kiedy?

▲ nick: SKYWALKER

Popieram przedmówcę. Bierzcie się do roboty, a nie tylko przekładanie z roku na rok i z początku roku na koniec. A jak tak przeskakują radni z PiS-u, to zgłoszcie to na prokuraturę, bo przecież jeżeli ktoś utrudnia czyn mający służyć dla dobra ogółu, to chyba jest społecznym szkodnikiem i powinien ponieść karę.

▲ nick: nikolodeon

Dam sobie obciąć rękę, że tak będzie: miasto wybuli kasę na budowę hospicjum, opłacać będzie personel i odda za darmo ten geseft kościelny, którzy wiedzą jak łupić kasę nawet na najniebezpieśliwszych. A wszystko w majestacie prawa. Pożyjemy zobaczymy.

(bisu)

Siedliska k. Elku >> Zakład Energetyczny obiecał naprawić awarię

Główna ulica w ciemnościach

Mieszkańcy Siedlisk skarżą się, że od tygodnia nie działają u nich uliczne latarnie. W końcu może dojść do wypadku.

Wojtek Mierzwiński
wmierzwiński@wspolczesna.pl

Mamy tego dosyć – mówi zdenerwowany Mirosław Maciorowski, mieszkaniec Siedlisk koło Elku. – Do chlewa żeby zrobić obrządek muszę z rana iść z latarką. Od wielu dni nie działają latarnie w centrum wsi. Czy my żyjemy w XIX wieku?

– Zgłaszałem już ten problem w gminie Elk, ale nadal światła brak. Przecież może dojść do tragedii – rano dzieci idą do szkoły, a dorośli do pracy. Zimą nawet o 6 rano jest jeszcze ciemno. Kogoś w końcu potrąci samochód – dodaje Józef Wiszniewski, sołtys Siedlisk.

O problemach mieszkańców podelckiej wsi rozmawialiśmy z władzami gminy Elk.

– Już tydzień temu zgłosiliśmy problem do elckiego oddziału Zakładu Energetycznego Białystok – mówi Tomasz Jaworski, wicewójt gminy Elk. – Zapewniono nas, że elektrycy przyjadą naprawiać latarnie

akcja / reakcja

nie w czwartek, ponoć padł im jeden z trzech zegarów.

– Wina nie leży po naszej stronie, gmina zapłaciła za prąd i oświetlenie wsi. Czekamy na wyjaśnienie tej sprawy – zapowiada Antoni Polkowski, wójt gminy Elk.

– Żadnych elektryków nie widziałem, a specjalnie na nich czekałem. To skandal, żeby w środku wsi nie działało 6 latarni – narzeka sołtys Wiszniewski.

Zbulwersowany tą informacją jest także Andrzej Piekarski, rzecznik prasowy Zakładu Energetycznego Dystrybucja w Białymstoku: – Doskonale rozumiem pretensje, brak oświetlenia wprowadza zagrożenia w ruchu drogowym i pieszym. Natychmiast się tym zajmujemy. Jedyne zgłoszenie, jakie odnotowaliśmy, to telefoniczna informacja w środę o tym, że nie działają 4 latarnie. Nasi pracownicy już w czwartek naprawili przepalony bezpiecznik, to było przyczyną awarii. Wszystko już działa – zapewnił wczoraj Współczesną Andrzej Piekarski.

pytanie dnia

Czy w Państwa najbliższej okolicy jest wystarczające oświetlenie?

Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym 0 800 127 067 (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail dyzur@wspolczesna.pl



– Latarnie w nocy nie działają i jest niebezpiecznie – narzekają Józef Wiszniewski (z lewej) i Mirosław Maciorowski z Siedlisk

reklama

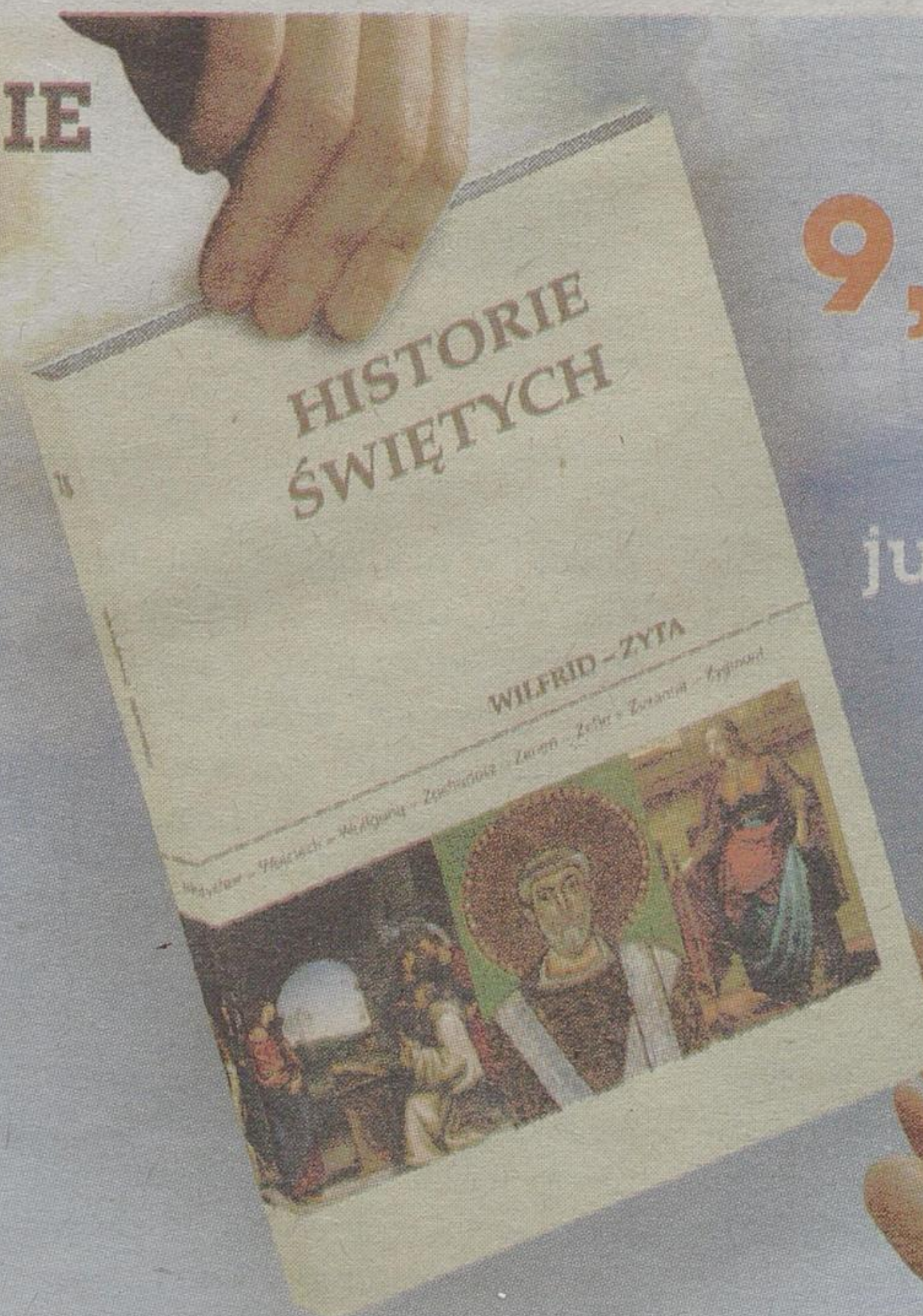
WIECZNIE ŻYWE HISTORIE

tylko
9,90 zł

Tom XV
już w środę
6 lutego

ŚW. ZOFIA

Według tradycji Zofia była wdową mieszkającą w Rzymie; jej córki miały imiona: Fides, Spes i Caritas (Wiara, Nadzieja i Miłość).



GAZETA
WSPÓŁCZESNA

redaktor odpowiedzialny

Michał
DąbrowskiStrona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, internetowych, radiowych i telewizyjnych

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

1 lutego 2008

piątek

Krótka

▲ **Warszawa >>** W ABW miały miejsce przypadki stosowania technik operacyjnych niezgodnie z regulami prawnymi – powiedział dziennikarzom przewodniczący sejmowej komisji ds. służb specjalnych Janusz Zemke (SLD) po czwartkowym posiedzeniu komisji. Dodał, że chodzi o okres, gdy ABW kierował Bogdan Świączkowski. Jak wyjaśnił, chodzi m.in. o przypadki, gdy sądy wyrażały zgodę na to, by kogoś podsłuchiwać przez 3 miesiące, a w rzeczywistości osoby te były podsłuchiwane znacznie dłużej. – Jest parę rzeczy, które budzą naszą troskę – powiedział Zemke po czwartkowym posiedzeniu komisji.

▲ **Wrocław >>** Wysokie jak na kalendarzową zimę temperatury spowodowały, że we Wrocławskim Ogrodzie Botanicznym zakwitł jaśmin.



▲ **Kraj >>** Teraz jest czas rozliczenia. Każdy obywatel ma teraz prawo domagać się tego, żeby to było realizowane – ocenił Jarosław Kaczyński. W jego opinii, premier Tusk ma taki wybór: albo znajdzie sposób na realizację, albo jeżeli jest człowiekiem honoru, to po prostu poda się do dymisji, odejdzie, i to z polityki na zawsze. Według niego, oczekiwania placowe obywateli wynikają z obietnic wyborczych rządzącej obecnie PO. – Obywatele mają prawo egzekwować od rządzących zapowiedzi wyborcze – oświadczył prezes PiS. Jak dodał, premier Donald Tusk obiecał, że pensje – m.in. nauczycieli i lekarzy – pójdą szybko w górę.

▲ **Warszawa >>** Oprócz rzucania pieniędzy na tacę, wierzący Polacy powinni płacić także podatki na kościoły i związki wyznaniowe – to opinia słynącej z antyklerykalnych poglądów posłanki LiD Joanny Senyszyn. Jak dowiedziała się „Wprost”, posłanka zamierza złożyć projekt ustawy regulującej tę kwestię.

Warszawa >> Uszkodzony komputer b. ministra Ziobro zatorł ślady?

Płyty główne i dyski laptopów byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry oraz pracownika jego gabinetu politycznego są uszkodzone, ale prokuratura nigdy o nie nie występowała – oświadczyło w czwartek Ministerstwo Sprawiedliwości.

Ziobro uznaje sprawę za „bezprawną inwigilację”.

– Jeśli ministerstwo w ramach swych wewnętrznych procedur ujawniło przypadki uszkodzenia sprzętu komputerowego i przekazało prokuraturze stosowne informacje, prokuratura wdroży stosowne postępowanie – oświadczyła rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie Katarzyna Szeska. Nie chciała powiedzieć, o jakie postępowanie chodzi. Dodała, że komputery, które ma prokuratura, nie noszą śladów uszkodzeń. Ich zawartość badają biegli.

Sławomir Różycki z Biura Informacyjnego resortu powiedział w czwartek PAP, że oba uszkodzone laptopy pozostają w ministerstwie, zaś prokuratura prowadząca śledztwo przeciw b. szefowi MSWiA Januszowi Kaczmarskiemu, b. szefowi policji Konradowi Kornatowskiemu i prezesowi PZU Jaromirowi Netzlowskiemu ma jedynie komputery stacjonarne – m.in. Ziobry, szefa jego gabinetu politycznego i b. wiceprokuratora generalnego Jerzego Engelkinga. – O laptopy prokuratura w ogóle do nas nie występowała – dodał.

Różycki potwierdził informację Radia Zet, że laptopy Ziobry oraz Marcina Romanowskiego z gabinetu politycznego b. ministra istotnie mają zniszczone matryce oraz płyty główne i twarde dyski.

Sieradz >> Z aresztu wyszedł „skrajnie niebezpieczny człowiek”

Puścili Dochnała

Lobbysta Marek Dochnał, podejrzany m.in. o pranie brudnych pieniędzy, po prawie 3,5 roku spędzonych w areszcie wyszedł w czwartek na wolność. Sąd rozstrzygnie zażalenie prokuratury 19 lutego.

Były premier, prezes PiS Jarosław Kaczyński, pytany o komentarz do opuszczenia przez Dochnała aresztu, powiedział m.in., że jest to oczywiście zła wiadomość. Zwrócił jednak uwagę, że Dochnał „siedział” przeszło dwa lata w areszcie śledczym, choć nie był oskarżony np. o zabójstwa.

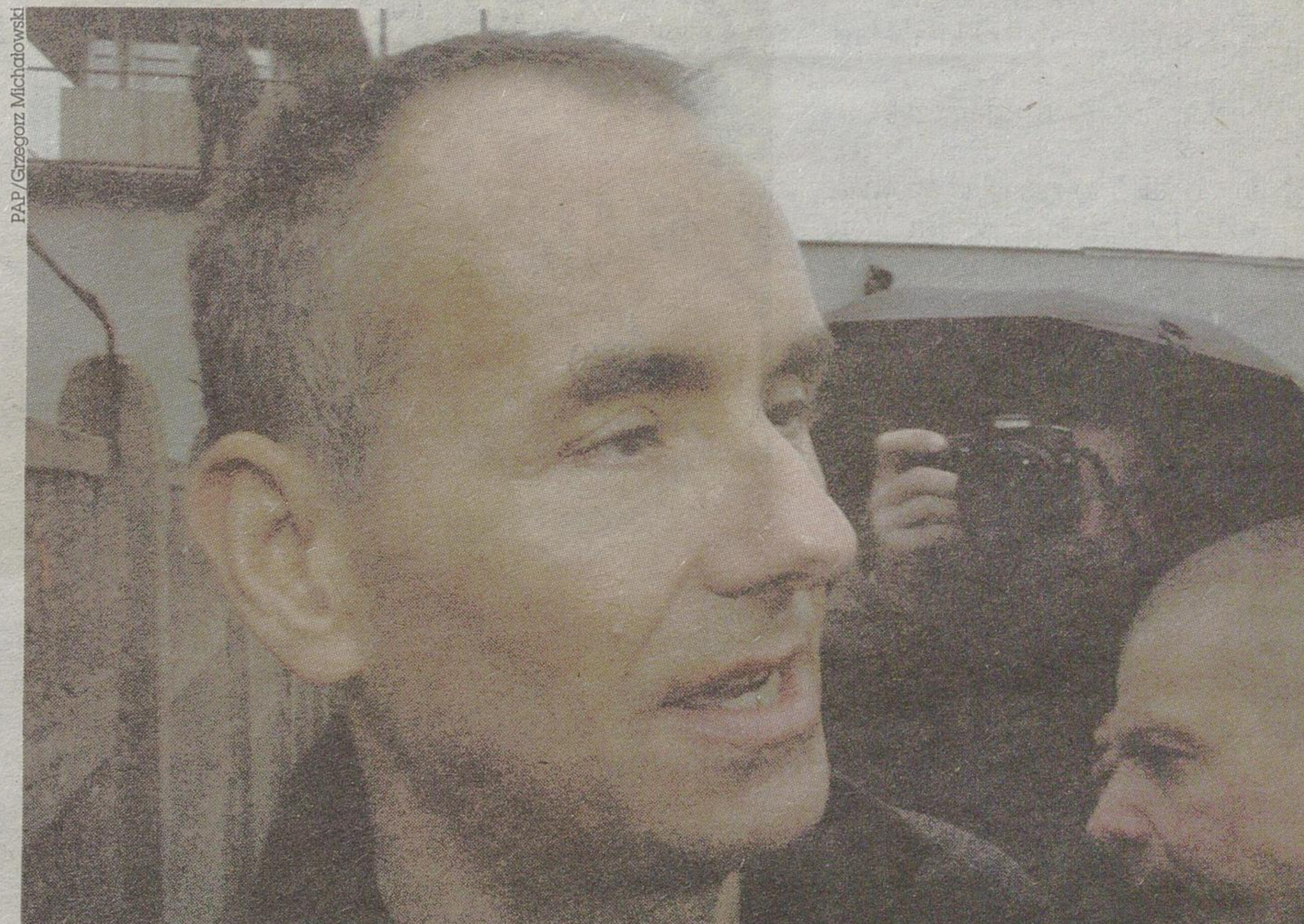
Podkreślił także, że odkąd ministrem sprawiedliwości został Zbigniew Cwiakalski „mamy do czynienia z cichym amnestionowaniem różnych ludzi”.

Na Dochnała, przed budynkiem aresztu w Sieradzu, w samochodzie czekała żona Aleksandra z szampanem. Lobbysta opuścił areszt jedynie z czarną aktówką w rękę. Nie chciał rozmawiać z mediami. Na większość pytań odpowiadał: „bez komentarza”.

– Dziś nie jest dobry moment ani miejsce. Proszę państwa o cierpliwość, przyjdzie czas na podzielenie się różnymi informacjami, które z pewnością państwa zainteresują – mówił.

Dochnał został aresztowany we wrześniu 2004 r. w związku ze śledztwem prowadzonym wspólnie przez Prokuraturę Apelacyjną w Łodzi i łódzką ABW, dotyczącym „korupcji funkcjonariuszy pełniących funkcje publiczne”. Chodziło tu o korumpowanie byłego „barona” SLD w Łódzkiem i byłego posła Andrzeja Pęczaka. Potem był aresztowany za przestępstwa gospodarcze.

Pierwsze z tych śledztw zakończyło się już aktem oskarżenia. Ciągle toczy się drugie, pro-



Na lobbystę, oskarżonego o pranie brudnych pieniędzy na sumę 70 milionów złotych z szampanem przed aresztem czekała żona

wadzone przez prokuraturę w Katowicach, w którym lobbysta jest podejrzany o pranie brudnych pieniędzy – według nieoficjalnych informacji chodzi o 70 mln zł – a także przestępstwa przeciwko dokumentom i udział w obrocie środkami odurzającymi.

Prokuratura domagała się kolejnego przedłużenia aresztu Dochnałowi. Jednak w poniedziałek warszawski sąd okręgowy nie uwzględnił tego wniosku. Śledczy się odwołali. Liczyli, że sąd apelacyjny, który będzie rozpatrywał skargę, wyznaczy posiedzenie przed godz. 14, 31 stycznia, gdy upływał termin aresztowania Dochnała. Tak się jednak nie stało. Sąd rozstrzygnie zażalenie dopiero 19 lutego.

Zdaniem prokuratury, istnieje realna obawa, że po wyjściu na wolność Dochnał może nakłaniać świadków i podejrzanych do fałszywych zeznań albo ukrywać się.

Wyjście Dochnała z aresztu krytycznie ocenił też były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Podkreślił, że tymczasowy areszt,

w przypadku kiedy chodzi o wielkie przestępstwa i ogromne pieniądze, a taki – według niego – jest przypadek Dochnała, „jest zasadny”.

Dodał także, że śledztwo dot. Dochnała jest skomplikowane, bo nie był on człowiekiem, który robił drobne przekręty, tylko działał „na najwyższych poziomach świata polityki i biznesu”.

J. Kaczyński zaapelował natomiast do PO o podjęcie wraz z PiS próby zmiany przepisów tak, by uniemożliwić zwalnianie z więzień ludzi „skrajnie niebezpiecznych dla otoczenia”.

– Mamy wydarzenia niesłychanie drastyczne, zwolnienie z więzienia ludzi, którzy dokonali porwań, mordowali niektórych porwanych, obcinali palce ludziom porwanym, by przesyłać je rodzinom, to jest wydarzenie niesłychane – mówił.

Najwyższy czas – tak natomiast wyjście z aresztu Dochnała ocenił prof. Zbigniew Hołda z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. – Areszt w Polsce są nadużywane – zaznaczył. – Ten areszt trwał prawie 3 i pół roku – dodał.

promocja

WYBIERZ Z NAMI MATKĘ CHRZESTNĄ STATKU „PODLASIE”

NA MATKĘ CHRZESTNĄ STATKU „PODLASIE” ZGŁASZAM:

IMIĘ I NAZWISKO KANDYDATA:

OSOBA ZGŁASZAJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO:

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA:

KOD I MIEJSCOWOŚĆ:

TELEFON:

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej” w związku z obsługą plebiscytu.

Data i czytelny podpis

WYBIERZ Z NAMI MATKĘ CHRZESTNĄ STATKU „PODLASIE”

Czytelnie wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” lub wysłać na adres: „GAZETA WSPÓŁCZESNA”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok (z dopiskiem „MATKA CHRZESTNA”). Możesz też zgłaszać, wysyłając SMS-a pod numer 7268 i wpisując w jego treści kod wybranej kandydatki. Jeden SMS to 1 głos dla wybranej kandydatki. Całkowity koszt jednego SMS-a to 2,44 zł z VAT. Każdy Czytelnik może oddać dowolną liczbę głosów na dowolną kandydatkę (za pomocą SMS-ów i kuponów). Wszystkie poprawnie wypełnione, przesłane w regulaminowym czasie kupony i SMS-y wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Lista kandydatek wraz z kodami SMS-owymi:

- | | |
|---|--|
| 1. IRENA BERNER PODLASIE.01 | 18. IRENA ŁACZKA PODLASIE.18 |
| 2. BARBARA CIRUK PODLASIE.02 | 19. AGNIESZKA MACIĄG PODLASIE.19 |
| 3. BARBARA CHORAŻY PODLASIE.03 | 20. JOLANTA MATEJCYK PODLASIE.20 |
| 4. AGATA CZEMIERYŚ PODLASIE.04 | 21. KRYSZYNA MICHAŁCZYK-KONDRATOWICZ PODLASIE.21 |
| 5. TERESA DOBKO PODLASIE.05 | 22. IZABELA MOKRZYCKA PODLASIE.22 |
| 6. ANNA DZIWILEWSKA PODLASIE.06 | 23. MARIANNA POPIELUSZKO PODLASIE.23 |
| 7. CELINA GAŁECKA PODLASIE.07 | 24. EVELINA SIENICKA PODLASIE.24 |
| 8. DONATA GODLEWSKA PODLASIE.08 | 25. MARTA SOŁOWIEJ PODLASIE.25 |
| 9. EDYTA GÓRNIK PODLASIE.09 | 26. IZABELLA SCORUPCO PODLASIE.26 |
| 10. MARIOLA GRZYBOWSKA-BRZEZIŃSKA PODLASIE.10 | 27. TERESA SZUMOWSKA PODLASIE.27 |
| 11. ANNA JAKUBOWSKA PODLASIE.11 | 28. JOLANTA SZCZYGIEL-ROGOWSKA PODLASIE.28 |
| 12. KAYAH PODLASIE.12 | 29. MARIA WILIŃSKA PODLASIE.29 |
| 13. JADWIGA KONOPKO PODLASIE.13 | 30. KRYSZYNA ZABAWSKA PODLASIE.30 |
| 14. ZOFIA KOPCZEWSKA PODLASIE.14 | 31. JADWIGA SOLIŃSKA PODLASIE.31 |
| 15. EWA KUČZEK PODLASIE.15 | |
| 16. BARBARA KUDRYCKA PODLASIE.16 | |
| 17. BARBARA KUZUB-SAMOSIUK PODLASIE.17 | |



>> Doczekaliśmy się damskiej odpowiedzi na "Testosteron"

Lejdis

▲ Lejdis

Komedia, Polska, 2007

▲ Reż. Tomasz Konecki

▲ Wyk. Edyta Olszówka, Anna Dereszowska, Izabela Kuna, Magdalena Rózczyńska, Robert Więckiewicz, Piotr Adamczyk



Film „Lejdis” to zabawna opowieść o życiu czterech dziewczyn, które mają ogromne problemy ze zrozumieniem absurdu, ich zdaniem, świata mężczyzn. Paradoksalnie tę żeńską odpowiedź na „Testosteron” napisał mężczyzna – Andrzej Saramonowicz („Pół serio”, „Ciało”, „Testosteron”), któremu twórczo pomogły cztery kobiety. Damski punkt widzenia na świat w połączeniu z poczuciem humoru autora „Testosteronu”, gwarantują widzom dwie godziny zabawy.

Komedie reżyseruje Tomasz Konecki („Pół serio”, „Ciało”, „Tango z aniołem”, „Testosteron”). „Dla mnie projekt jest równie uniwersalny jak „Testosteron” – mówi Konecki. – Jestem przekonany, że męska i żeńska

część widowni będą się śmiały równie głośno, choć w różnych momentach, a wybuchom śmiechu towarzyszyć będą momenty wzruszenia. Na próbach uświadomiłem sobie, jak olbrzymim atutem tego projektu jest jego obsada. Każdy chciałby zostać przyjacielem fil-

mowych Lejdis i na pewno nikt nie chciałby zostać ich wrogiem, bo... zemsta lepiej smakuje na zimno! A zemsta Lejdis tym bardziej!

▲ Kino: Pokój w Białymstoku, Jantar w Ostrołęce.



Ostrożnie, pożądanie

▲ Ostrożnie, pożądanie

Thriller, Chiny, USA, 2007

▲ Reż.: Ang Lee

▲ Wyk. Joan Chen, Tony Leung Chiu Wai, Wei Tang, Lee-Hom Wang, Chih-ying Chu
Chiny, przełom lat 30. i 40., początek II wojny światowej – grupa studentów planuje zabójstwo kolaborującego z Japończykami szefa chińskiego wywiadu, pana Jee (w tej roli znakomity aktor Tony Leung, znany polskiej publiczności z filmów Wong Kar Waia „Spragnieni miłości” czy „2046”).

Jedną ze studentek, dziewczyną o imieniu Wang (Tang Wei) ma za zadanie uwieść kolaboranta i wydobyć z niego jak najwięcej informacji przed planowaną egzekucją. Nieoczekiwanie para głównych bohaterów zakochuje się w sobie...
Reżyser pokazuje, że namiętność sprawia, iż zdrada czy lojalność wobec ojczyzny i przyjaciół przestają być jednoznaczne.

▲ Kino: Syrena w Białymstoku.



Katyń

▲ Katyń

Dramat, Polska, 2006

▲ reż.: Andrzej Wajda

▲ wyst.: Artur Zmijewski, Maja Ostaszewska, Maja Komorowska,
Nominowana do Oscara opowieść o polskich oficerach pomordowanych podczas II wojny światowej przez NKWD w Katyniu. Obraz tragedii nieświadomych zbrodni kobiet, które czekały na swoich mężów, ojców, synów i braci. Bezkompromisowe rozliczenie kłamstwa, które miało kazać Polaków zapomnieć o swoich bohaterach. Film o niezłomnej walce o pamięć i prawdę,

dzięki którym możemy dziś żyć w wolnej Polsce.

Akcja filmu rozpoczyna się na początku drugiej wojny światowej. Po inwazji hitlerowskich Niemiec na Polskę na rozkaz Józefa Stalina 17 września 1939 na polskie ziemie wracają również oddziały armii radzieckiej. Wszyscy polscy oficerowie trafiają do sowieckiej niewoli. Anna, żona rotmistrza Pułku Ułanów w Krakowie, czeka na męża, a oczywiste dowody, że został zamordowany przez Rosjan przyjmują z niedowierzaniem...

▲ Kino: Syrena w Białymstoku



Asterix na olimpiadzie

▲ Asterix na olimpiadzie

Animacja, Hiszpania, Niemcy, Francja, 2008

▲ reż.: Frédéric Forestier,

Thomas Langmann

▲ wyk.: Clovis Cornillac, Gérard Depardieu,
Cesarstwo Rzymskie za rządów Juliusza Cezara. Do pięknej księżniczki greckiej Iriny się poematyzakochany bez pamięci Romantix. Pragnie zobaczyć ją jak najszybciej... Ale nie różnice pochodzenia okazały się największą przeszkodą:

Brutus – przybrany syn panującego Juliusza Cezara też zakochał się w pięknej Irinie. Na szczęście kochany papa księżniczki, grecki król Irytos, też nie przepada za Brutusem, i aby oszczędzić córce kłopotów małżeńskich, wymyśla sprytny wybieg. Odda rękę córki temu, kto okaże się zwycięzcą w zbliżających się igrzyskach olimpijskich. A nie będzie to łatwe dla nikogo...

▲ Kino: Ton w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Millenium w Łomży.



American gangster

▲ American gangster

Kryminał, USA, 2008

▲ reż.: Ridley Scott

▲ wyk.: Denzel Washington,
Russell Crowe, Cuba Gooding Jr.,
Historia opowiada o Franku Lucasie – narkotykowym królu z Harlemu, który w latach 70. przemycił heroinę z południowo-wschodniej Azji w bagażach żołnierzy walczących w Wietnamie. Detektyw Richie Roberts prowadzi śledztwo w tej sprawie. Frank Lucas przejął stawkę w grze.

Lucas zaczyna budować własne imperium po nagłej śmierci szefa. Chociaż nigdy nie uczęszczał do szkoły, dysponował sporą wiedzą zebraną na ulicy. Zastosował ją, aby przejąć kontrolę nad handlem narkotykami. Richie Roberts działa wystarczająco blisko przestępczego świata, aby zauważyć zmianę u sterów. Szybko zaczyna podejrzewać, że czarny gracz znikąd ma zamiar zdominować ulice.

▲ Kino: Forum w Białymstoku,

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Lejdis	12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30	14 i 16 zł
Zaczarowana	10.30, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15	13 i 15 zł
Jeszcze raz	20.15	14 zł
(niedziela)		
Lejdis	12.30, 15.00, 17.30, 20.00	14 i 16 zł
Zaczarowana	10.30, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15	13 i 15 zł
Jeszcze raz	20.15	14 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuski 2

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Asterix na Olimpiadzie	11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00	14 i 16 zł

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Katyn	14.30	10 i 12 zł
Ostrożnie pożądanie	16.45, 19.30	12 i 14 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, niedziela)		
American Gangster	14.00, 17.00, 20.00	13 i 15 zł
(sobota)		
American Gangster	13.30, 21.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgliński

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Trumna nie lubi stać pusta	18.00 (scena duża)	18 i 25 zł, grupowy - 13 zł
Wiwsekacja	16.30 (OFF)	wstęp wolny
Latający Cyrk Monty Pythona	20.30 (Foyer)	
(sobota)		
Trumna nie lubi stać pusta	18.00 (scena duża)	18 i 25 zł, grupowy - 13 zł
Wiwsekacja	16.00 (OFF)	12 zł
Latający Cyrk Monty Pythona	20.30 (Foyer)	
(niedziela)		
Karnawał Taneczny - impreza WOAK-u	13.00	
Latający Cyrk Monty Pythona	20.30 (Foyer)	

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

tytuł	godzina	cena
(sobota)		
Przygody Półpuszki	16.00	brak
Murdas. Bajka - spektakl dla dorosłych	18.00	brak
(niedziela)		
Przygody Półpuszki	11.00	brak
Murdas. Bajka - spektakl dla dorosłych	18.00	brak

KINA > BIAŁOSTOCKA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Hitman	sobota, niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Wojownicze żółwie Ninja	niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Niania w Nowym Jorku	brak	brak
	Don Chichot	brak	brak
Miejszecz. Podl. SŁAWA Ranczo Wilkowyje		brak	brak
Łosice DOM KULTURY	Jeszcze raz	brak	brak
Sokołka SOKÓŁ	Jeszcze raz	brak	10 i 11 zł
Hajnówka	Sztuczki	brak	brak

KINA > SUWAŁSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Asterix na Olimpiadzie	pt., godz. 15.00, 17.15, 19.30 sb., ndz., godz. 12.45, 15.00, 17.15, 19.30	

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Zaczarowana	pt., godz. 16.00 sb., ndz., godz. 14.00, 16.00	
	Skarb narodów. Księga tajemnic	18.00	
Olecko MAZUR	Ranczo Wilkowyje	brak	brak
Giżycko FALA	Magiczna kostka	17.00	brak
	Nigdy nie będę Twoja	19.00	brak
Mragowo ZODIAK	Obcy kontra Predator 2	brak	brak
	Panna Magorium cudowne Emporium	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENNIUM	Asterix na Olimpiadzie	pt., godz. 15.00, 17.15, 19.30 sb., ndz., godz. 12.45, 15.00, 17.15, 19.30	
Grajewo DOM KULTURY	Don Chichot	brak	brak
	Skarb narodów. Księga tajemnic	brak	brak
Kolno WRZOS	Michael Clayton	brak	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Lejdis	pt., godz. 15.30, 18.00, 20.30 sb., ndz., godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30	



**SUPER
CENA**

~~1299~~
999,-

RATY 12x0%: 83,25

1000 obr./min

Klasa A

Pralka WFB 1062

- pojemność 6kg
- prędkość 1000 obr./min.
- Fuzzy Logic
- sterowanie elektroniczne
- wyświetlacz
- opóźniony start max 24h
- system zapobiegający gniecieniu
- klasa energetyczna A
- wymiary (WxSxG) 60x55x85cm

dostępny jest też model WFF1061 w cenie 999,-



**czysta
miłość**

www.eldom.pl

ELDOM[®]
Sieć sklepów RTV AGD

Augustów, ul. Młyńska 7, tel. 087 643 14 20 • Białystok, ul. Legionowa 9/1, tel. 085 745 50 19,
• ul. gen. Wł. Andersa 38 (C.H. KWADRAT), tel. 085 653 98 08, • ul. Przędzalniana 60 (C.H. FASTY), tel. 085 662 16 67, • ul. Składowa 10 (C.H. BAŻANTARNIA), tel. 085 745 48 55 •
Bielsk Podl., ul. Szkolna 2, tel. 085 730 86 66 • Dąbrowa Biał., ul. Solidarności 3, tel. 085 712 11 41 •
Hajnówka, ul. 3 Maja 62 (obok BIEDRONKI), tel. 085 682 42 62 • Kolno, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086 278 19 94 • Łomża, Al. Piłsudskiego 6, tel. (086) 218 01 40, • ul. Wozniowska 1, tel. 086 216 21 01 •
Siemiatycze, ul. 11 Listopada 45, tel. 085 655 25 37 • Sokółka, ul. Wyszyńskiego 2, tel. 085 711 57 41 • Suwałki, ul. Szkolna 8, tel. 087 565 35 23 •
Zambrów, ul. Legionowa 9 (ZAMTEX), tel. 086 271 04 90

**Wygodne
może być życie!**

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokołka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
RATY **RABATY**
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
• elem. budow. szkielet.
• więzby iłaty
• podłoga
• szalówka imitująca białe
• różne wzory
• impregnacja ciśnieniowa
• transport
SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00 **RATY**

PANELE
PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB
SIDING
Panel-Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 085-743-41-99, www.panelmax.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY
PRZYJMUJĄ

- Augustów, ul. Żabia 3a,
tel. 087-643-06-72 - "THEO"
- Augustów, ul. Wojska Polskiego 42c
tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"
- Białystok, ul. Św. Mikołaja 1,
tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32
- Biuro Ogłoszeń "GW"
- Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 085-730-19-20
- "ABA PLUS" Antoni Murawski
- Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65
tel. 085-730-67-86 - Oddział "GW"
- obsługa podmiotów gospodarczych
- Elk, ul. Pułaskiego 24
tel./fax 087-610-85-05 - Oddział "GW"
- Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a
tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW"
- Hajnówka, ul. 3 Maja 45, "Sobex Nowy"
tel./fax 085-682-46-03
- Łomża, ul. Dmowskiego 1E
tel./fax 086-216-56-97 - Oddział "GW"
- Łomża, ul. Stary Rynek 13
tel./fax 086-216-74-44 - TV ŁOMŻA
- Monki, ul. Białostocka 29
tel. 085-716-21-91 - B. Tur. "KURIER"
- Olecko, ul. Zielona 37
tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"
- Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a,
tel. 029-745-34-12
- Sokołka, Os. Centrum 21
tel. 085-711-25-28 - "Biuro Usług Dorad."
- Suwałki, ul. Kościuszki 62
tel./fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"
- Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22
tel. 086-275-24-08, "VIDKING"
- Zambrów, al. Wojska Polskiego 22
tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok tel. 748-74-41, 748-74-43

POLIKLINIKA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
Białystok, ul. Zamenhofa 19
tel. (85) 732-32-02
tel. kom. 508-050-080
www.arcsizewski.pl

Operacje ginekologiczne refundacja NFZ

- Wykonujemy wszystkie możliwe operacje ginekologiczne metodą laparoskopową (np. amputacje macicy, wycięcia nawet bardzo dużych mięśniaków, usunięcia torbieli i jajników itd.)
- Dzięki specjalistycznej aparaturze przeprowadzamy operacje bez utraty krwi z minimalnym obciążeniem pacjenta.
- Po dużych operacjach na drugi-trzeci dzień pacjentka wychodzi praktycznie zdrowa do domu.
- Chirurgia jednego dnia, mikrochirurgia.
- Najnowsze techniki operacyjne z wykorzystaniem nowoczesnej aparatury + wysokiej klasy specjaliści i wzmożona opieka pooperacyjna = brak powikłań.

USG 3D, 4D
NAJLEPIEJ WYPOSAŻONA PRACOWNIA USG W POLSCE

- USG ciąży (między innymi wczesne rozpoznanie ciąży), genetyczne (ze skryningiem w kierunku zespołu DOWNA i innych chorób genetycznych), prenatalne (między innymi echo serca płodu).
- Specjalistyczne badania przepływów naczyniowych - DOPPLER.
- USG narządów w schorzeniach nowotworowych.
- Nagrywanie na video i DVD, zdjęcia kolorowe.

GALERIA BIAŁA
Centrum Handlowo-Rozrywkowe
ul. Cz. Miłosza 2

Rogowski DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań Białystok
ul. Legionowa 28, lok. 202
tel.: 085 749 99 09, fax: 085 749 99 02



Apartamenty 1000-lecia

Nowopowstający budynek
Termin oddania: IV kwartał 2009r.
Lokalizacja: **Białystok**, Al. 1000-lecia PP
Mieszkania: od 40 m² do 190 m²
Cena: 4490 zł/m² - 5350 zł/m²

Mieszkania
w atrakcyjnych lokalizacjach

Zespół Mieszkaniowy Leśna
Termin oddania: IV kwartał 2008r.
Lokalizacja: **Białystok**,
u zbiegu ulic: Leśnej, Poziomej i Sowlańskiej
Mieszkania: od 31m² do 92 m²
Cena: 4200 zł/m² - 4800 zł/m²

Osiedle Wysoki Stoczek, ul. Szeroka
Termin oddania: IV kwartał 2008r.
Lokalizacja: **Białystok**, ul. Szeroka
Mieszkania: od 45 m² do 50 m²
Cena: 4600 zł/m² - 5150 zł/m²

Osiedle Ignatki ul. Jodłowa
Termin oddania: IV kwartał 2008r.
Mieszkania od 40m² do 48m²
Cena 4200 - 4600 zł/m²

Apartamenty Aleja Jana Pawła II
Lokalizacja: **Białystok**
Termin oddania: III kwartał 2009
Mieszkania: od 34 m² do 105 m²
Cena: od 4400 zł/m² do 5250 zł/m²

Planowane inwestycje:
Nowy Świat
Czysta róg Waryńskiego
Mickiewicza róg Augustowskiej
Warmińska - Kujawska

Galeria Wiatraczna
Lokalizacja: **Warszawa**, Praga
Termin oddania: III kwartał 2009r.
Mieszkania: od 35 m² do 150 m²

Doskonałe połączenie z Centrum oraz wyjazdem w kierunku Białegostoku, a także planowana stacja metra, czynią tę lokalizację szczególnie atrakcyjną.

Białystok

PRACA

ZATRUDNIĘ

***OSOBĘ** (z zamieszkaniem) do prowadzenia domu i opieki. 0696-36-59-38.

BARMANA. (085)742-77-15, 0784-612-882.

DECCO Suwałki, Wojska Polskiego 114N zatrudni magazynierów - wykształcenie średnie, uprawnienia na wózki widłowe oraz pomocników magazynowych. Atrakcyjne wynagrodzenie. 0609-038-658, 8.00-16.00.

DLA inteligentnej dziewczyny - pisanie i rysunek. 0507-857-698 lub Białystok 25, SKP 19.

DO sprzedaży - bez doświadczenia.
(085)740-33-45.

DO zakładu budowlanego od zaraz, na stałe przyjmujemy pracowników. Gwarantujemy zakwaterowanie! Praca w Poznaniu. Tel. (061)814-61-86.

FIRMA ORTIS, Wojska Polskiego 114N zatrudni operatorów i pomocników operatorów przy okleinowaniu profili PCV. Atrakcyjne wynagrodzenie. 0693-150-649, 8.00-16.00.

FUNDUSZ Emerytalny zatrudni etat, agencyjne, zlecenie. a.stanczyk@bankowy.com.pl. tel. 0604-646-594.

KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym kat. C + E, Europa Zach. - Rosja, Suwałki, 0511-946-114.

KIEROWCÓW C+E + uprawnienia HDS do transportu drewna, okolice Białegostoku. 0607-832-874.

KIEROWCÓW CE, transport krajowy, międzynarodowy. 0505-093-914.

KURS PILARZA, możliwość zatrudnienia, 0602-179-747, 0606-436-053.

LITEWSKA firma transportowa zatrudni kierowców ławet do międzynarodowych przewozów samochodów. Dobre warunki pracy, nowe ciągniki do ławet. Wynagrodzenie - od 1.500 EURO. 0037061640040, 0037061653131, info@transforma.lt, Mariampol, Litwa.

MĘŻCZYZNA - gospodarstwo rolne, zapewniam mieszkanie, wyżywienie. 0603-080-326.

NA stanowisko recepcjonistki, wymagana znajomość języków obcych i doświadczenie. 0504-171-211. robert@hotelspark.pl

OPIEKUNKE 2-letnich bliźniaków z doświadczeniem bez nalogów, Nowe Miasto. 0606-760-343.

OPIEKUNKI do rocznego chłopca - Kleosin. (085)663-23-36, 0502-852-995.

POSZUKUJĘ niani do 8-miesięcznej dziewczynki. (085)652-62-07.

PRACA w gospodarstwie rolnym. 0609-142-191.

PRACA w lesie, k. Grajewa. 0607-927-922.

PRZEDSIĘBIORSTWO SABO POSZUKUJE DOŚWIADCZONEGO PRACOWNIKA DO DZIAŁU REKLAMY I MARKETNGU. PROSIMY O SKŁADANIE C.V. W SIEDZIBIE FIRMY: 16-400 SUWAŁKI, WARYŃSKIEGO 26.

PRZYJĘ mężczyznę do pracy w gospodarstwie, 0506-084-032.

SKLEP mięsny Wysokie Mazowieckie, atrakcyjne zarobki. 0609-766-637.

SKLEP spożywczo-monopolowy, 2 zmiany, osiedle Piasta. (085)732-25-51 po godz. 18.00.

SPÓŁDZIELNIA SNB w Białymstoku. ul. Kraszewskiego 26/2. zatrudni: ustawiacza pras, ślusarza remontowego. (085)741-61-36, wew. 301.

SPRZEDAWCA, staż w handlu. (085)675-20-54.

ZAGRANICA, budowa, ogrodnictwo - mężczyźni, kobiety. 0698-592-110.

ZAKŁADY Mięsne Netter w Bielsku Podlaskim, ul. Brańska 116, zatrudnią kobiety na dział pakowania. Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do Zakładu lub kontakt telefoniczny. (085)731-91-22.

ZAKŁADY Mięsne Netter w Bielsku Podlaskim, ul. Brańska 116, zatrudnią mężczyzn na dział ekspedycji, umiejętność obsługi komputera. Osoby zainteresowane prosimy o osobiste zgłoszenie się do Zakładu lub kontakt telefoniczny. (085)731-91-22.

ZATRUDNIĘ kierowcę w transporcie międzynarodowym. 0605-086-136.

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego, Elk. 0602-469-781.

ZATRUDNIĘ piekarza. (085)654-73-15.

ZWROT podatku z pracy
- Niemcy, Europa Zachodnia,
(071)385-20-18.

SZUKAM PRACY

SZUKAM pracy, 36 lat, ubezpieczony w Krus, magister historii, informatyka podyplomowa. 0783-730-746.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe do wyrejestrowania, każda. 0506-427-705.

KATALIZATORY - skup. 0507-730-067.

SKUP aut powypadkowych Zaświadczenie do wyrejestrowania 604959599 Sprzedaż części z demontażu (www.czesci.ambit.pl), 085-7197-542.

SKUP ZŁOMOWANIE, ZAŚWIADCZENIA DO WYREJSTROWANIA, CRS BIAŁYSTOK. (085)869-14-31.

SPRZEDAM

AUDI A4 combi, (1997), 1.8 turbo, 5V, 150 KM. 0607-346-577.

AUDI A6, 2.5 TDI, czarny, (1999) pełna opcja bez skóry. 0608-322-677.

FORD Mondeo Combi 1.8B. (1998). Uszkodzony, jeżdżący. 3.400,-. 606-608-874.

LUBLIN, (1999), furgon. 0501-183-618.

MATIZ (2000), 90 tys. km. centralny zamek, wspomaganie kierownicy, el. szyby, czerwony. (085)743-39-03, 0509-220-809.

P.P.U. „Mark-Bud” Sp z o.o. w Białymstoku
rozpoczyna budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego
w Wysokim Mazowieckiem - ul. Ludowa



• budynek czterokondygnacyjny • winda • garaż podziemny
• mieszkania 2-3 pokojowe • teren ogrodzony • realizacja koniec 2008

Zapraszamy osoby zainteresowane
Białystok, ul. LIPOWA 24, tel. (085) 652-54-24

HONDA
The Power of Dreams

OPONY ZIMOWE GRATIS!

ORYGINALNE AKCESORIA HONDY O WARTOŚCI 4500 ZŁ GRATIS!



W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 6,5 do 8,2 l/100km, emisja CO₂ od 173 do 195 g/100 km.

AUTORYZOWANY DEALER HONDY Multi Auto
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279
<http://multi-auto.honda.pl> multiauto@zetobi.com.pl

CERAMIKA BUDOWLANA SPÓŁKA Z O.O.
CB LEWKOWO

WIODĄCY PRODUCENT CERAMIKI BUDOWLANEJ W POLSCE PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ



LEWKOWO STARE 64 17-220 NAREWKA
TEL.085-6856299 FAX 085-6856213
DZIAŁ HANDLOWY 085-6856018 lewkowo@lewkowo.pl
www.lewkowo.pl

markowa uczelnia
Wyższa Szkoła Ekonomiczna
ul. Choroszeńska 31
15-732 Białystok
tel/fax 085 65 20 925
tel. 085 65 20 997

Od lutego 2008 roku zacznij studia II stopnia (uzupełniające magisterskie)

Zostań magistrem Ekonomii
Specjalności:

- zarządzanie funduszami i projektami UE **NOWOŚĆ**
- rachunkowość i finanse • zarządzanie organizacjami
- integracja europejska i handel zagraniczny

www.wse.edu.pl

Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach z s. 16-400 Suwałki, ul. Reja 80A ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie

III etapu osiedla mieszkaniowego, ul. Świerkowa-Modrzejowska-Jana Pawła II w Suwałkach - budynek mieszkalny wielorodzinny ozn. literą C1

posiadający 48 mieszkań, powierzchnię użytkową mieszkań 2350,00 mkw. oraz wbudowane garaże w ilości 16 sztuk.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 9, za okazaniem dowodu wpłaty kwoty 100,00 zł na konto Spółdzielni w BS Rutka-Tartak O/Suwałki nr 3593670007001000072200001.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 29 lutego 2008 do godz. 10.00, otwarcie ofert o godz. 10.15. Informacje udzielane są pod numerem tel. (087)567-73-00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PROMOCJA!

MS 170
699,-



Moc 1,8 KM **Prowadnica 35 cm**

Promocją objęte są także modele pilarek: MS 230, MS 250, MS 260, MS 341, MS 361.

Szczegóły promocji u Dealerów:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; **Białystok** Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Ciołkowskiego 99 tel. 085 746 16 13, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 085 742 24 49, Zwy cięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; **Elk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 086 217 26 11; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 085 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl **Nr 1 na świecie STIHL®**

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

MERCEDES E220D, (1996), 21.000,-. Zamienię na młodszy. 0728-347-567.

MERCEDES Vito 2.2 CDI, (2002), 173.000 km, faktura VAT. 0607-346-577.

NISSAN Primera, 1.8i, (2001), bogate wyposażenie. 0604-506-180.

NIVA 1.7 gaz, (2004), 22.000,-. 0606-300-925.

OPEL Astra 1.7 D, pierwsza rejestracja (1997), 3.500,-. 0663-031-642.

RENAULT 11, (1985), 0506-427-182.

RENAULT Laguna (2002), czerwony, 25.000,-. (085)655-36-16.

SPRINTER 213 CDI, 2000 r., (086)217-50-69.

VOLVO 460 TD, (1996) XI, 7.400 zł, 0696-012-047.

VW Multivan 2000. 0606-157-227.

CZĘŚCI

WWW.VOLVOFAN.PL - części. (085)662-20-22.

ZAKUPY

HURTOWNIE

"M&M" Hurtownia Angielskiej Odzieży - kończówki kolekcji, niesort, krem, Białystok, Przędzalnia 60, 0608 200 924.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

TEXPOL hurtownia odzieży, sort wiosna, lato, tylko dobry gatunek. Produkcyjna 9, podlaskie, tel.: 0600-403-866, (085)651-42-91.

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38, www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

ZIEMIĘ rolną, leśną. 0603-773-664.

SPRZEDAM

10 ha. prąd, woda miejska, prawo budowy, k. Grajewa. 0662-064-170.

2 ha blisko jeziora Fryd i jeziora Dargin. 0517-519-009.

2 ha blisko jeziora Fryd i jeziora Dargin. 0517-519-009.

2 ha i Pruski Lazaret pod pensjonat. 0607-100-366.

3-pokojowe, cegła, Storczykowa. 0500-587-241, (085)662-76-91, wieczorem.

6.5 ha z lasem, Prejłowo. 05016-816-897.

9 ha budowlana nad jeziorem, Olsztyn. 0503-868-311.

ADRES internetowy: www.dzialkiw Polsce.pl

BARDZO atrakcyjna kawalerka, 36 m², Malmeda, 0609-860-770.

BLASZAKI garaże - tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

CEGLA, centrum, bezpośrednio. 260.000,-. 0698-851-555.

DOM 1270/240 mkw. przy ulicy Mickiewicza, do zamieszkania, na działalność. 0606-947-051, (085)732-46-88.

DZIAŁKA 4.5 ha, k. Olsztyna, 10 zł/m². 0510-146-166.

DZIAŁKA usługowo-przemysłowa, 26.000 mkw. w Grajewie. 0601-077-564.

GARAŻE blaszaki - tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe - konkurencyjne ceny! Transport, montaż - gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111, www.konstal.tit.pl

GARAŻE blaszane, różne wymiary, montaż, transport gratis, raty. 0500-585-111, (085)652-47-85.

HALA produkcyjno-handlowa 700 m². Sprzedam lub wynajmę Zambrów. 0513-090-742.

KIOSK z lokalizacją. 0886-255-806.

MIESZKANIE, 72 mkw. + garaż 18 mkw., Wspólnota, Wysoki Stoczek, ładne, 415.000,-. 0601-468-479.

NIEDROGA, atrakcyjna kawalerka. 0500-760-500.

NOWE Miasto, Pułaskiego, 43,7 mkw., I p., cegła, ładne. 0605-299-654.

NOWY dom Stara Łomża p. Szosie, (0-86)216-64-10, 0508-474-844.

PAWILON handlowy w centrum Łomży z wyposażeniem, 0501-683-375.

POD Market, domy, 3 ha, Ostróda. 0602-355-909.

RAJGRÓD. Mieszkanie 48,60 mkw., I piętro. 0508-081-783.

ROLNE Olmonty. 0502-368-487.

SPRZEDAM 7 ha ziemi z lasem, 60% - 70 lat, 40% - 50 lat. 0607-832-874.

POSZUKUJE

GRAJEWÓ, szukam mieszkania, kawalerki. 0605-143-907.

SZUKAM mieszkania, kawalerka, Grajewo. 0605-143-927.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, podwyższony standard, częściowo umeblowane od zaraz. 1500,- + opłaty. 0508-267-092, 0512-382-874.

BIAŁYSTOK. 3-pokojowe przy pks. 0609-383-076.

DO wynajęcia lokal, Jana Pawła II w Suwałkach. 0602-885-594.

NAUKA

*LICEUM Ogólnokształcące PEGAZ zaprasza: Białystok, ul. Stoleczna 21 (budynek szkoły metalowo-drzewnej), tel. (085)719-34-26, 744-47-74 (w godz.: 10.00-16.00), (609)85-27-21, http://zlopegaz.interia.pl

JUŻ OD LUTEGO! BEZPŁATNE Policealne Studium Zawodowe PWG - opiekun w domu pomocy społecznej z terapią zajęciową. Technik BHP - pierwszy semestr gratis! Białystok, Bema 105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

KORRESPONDENCYJNE LO - (085)654-19-60, 0501-769-070, www.profesornet.pl.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne - pierwszy semestr bezpłatny. Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

MATEMATYKA, skutecznie. 0696-405-870.

NIEMIECKI, (085)679-27-44, 0507-632-315.

POLICEALNA Szkoła Informatyki (bezpłatne szkolenia Microsoft). Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
przyjmuje zgłoszenia na semestr pierwszy

- Policealnego Studium Zawodowego
- technik administracji
- technik agrobiznesu
- technik archiwista
- technik bhp
- technik ekonomista
- technik handlowiec
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej
- technik organizacji reklamy
- technik prac biurowych

• Liceum Ogólnokształcącego 2 i 3-letniego

Stuchacze semestru pierwszego uczą się u nas ZA DARMO!!!

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

SZKOŁA Pracowników Ochrony - własna strzelnica, bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

KOREPETYCJE

CHEMIA, tanio. (085)741-85-99.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy - sobota, niedziela - DVD. (085)747-00-01, 0602-664-771.

*BELGIA, Niemcy - wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.

*SOBOTA - Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD. (085)739-41-79, 0606-379-966.

BELGIA - czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26, 0604-644-653.

BELGIA - czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA CZWARTEK. 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, sobota, niedziela - mercedesy, klimatyzacja, video. "MAXIM". (085)662-16-00.

BELGIA, Niemcy, Holandia, DVD. (085)661-09-94, 0880-516-043.

BELGIA, Niemcy, Holandia, tel. 691-862-366, tel. (086)219-23-66.

BELGIA. Sobota, poniedziałek, wtorek - komfortowo. 0791-573-557.

WWW.HOTELAQUASOL.PL, www.zalakaros.pl,
www.hajduszoboszohotele.pl.

MATRYMONIALNE

MARIAŻ (085)675-13-15, 0604-167-379.

SAMOTNA Ewa pozna miłego Pana. 0516-131-618.

ZWIERZĘTA

DOGUE de Bordeaux, szczeniata rodowodowe po championie, sprzedam. (085)674-58-03, 0694-460-897.

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMM TECH
KOMPUTERY



Ceny już od
599,00 zł

Mapa Polski
System GPS Sifir III

Market Komputerowy ul. Ryska 1

Ceny już od
799,00 zł

Procesor AMD
Athlon64 X2 4200
Pamięć DDR II 1GB
Dysk 160GB SATA

KUCYKI sprzedam, tanio. (0-87)629-83-46, wieczorem.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.

SZNAUCERY miniaturowe. Tel. 0516-448-569.

YORKI miniaturowe - sprzedam. (085)674-58-03.

BIZNES

FUNDUSZE unijne; www.EuroUinfo.pl;
(0-85)741-70-74.

ODSZKODOWANIA EUROLEX. (085)744-21-21.

PRAWNIK: porady prawne, pozwy, podania, apelacje, odwołania krajowe i międzynarodowe. Legionowa 14/16, lokal 2 mgr prawa Moroz. (085)741-51-65, 0606-266-612.

SPRZEDAM sklep kosmetyczny w centrum miasta, Wysokie Mazowieckie. 0606-953-184.

KREDYTY

DOBRY KREDYT, GROCHOWA 2/1.
(085)746-14-54.

LOMBARD 24 h - pożyczki gotówkowe, czynne całodobowo - 7 dni w tygodniu. 15-424 Białystok, ul. Lipowa 19/21. (085)742-42-49, 0507-311-114.

POŻYCZKI

POŻYCZKI dla wpisanych do BiK, bez zgody małżonka do 3000 zł, bez poręczycieli do 9000 zł, (0664)741-761, (0502)605-905, (0664)010-349.

ROLNICTWO

KUPIĘ

***BYDŁO pourazowe. najwyższe ceny dojazd. 0514-795-390.

***BYDŁO, trzoda, każdej kondycji. Wyższe ceny niż u konkurencji. 0518-905-961.

***BYDŁO POURAZOWE, POWYPADKOWE, MACIORY I KNURY, WYREJESTROWANIE, FAKTURA, 0663-041-519.

***UBOJNIA zakupu maciory, ok. 2,30 zł/kg. Bydło pourazowe. 0516-940-508.

*BYDŁO, TRZODA KAŻDEJ KONDYCJI. DOJAZD, FORMALNOŚCI. 0511-989-271.

BYDŁO POURAZOWE. KNURY, MACIORY. 0691-513-391.

KNURY skupuję. (085)685-22-45, 0694-933-680.

KROWY, maciory, także pourazowe. 0515-268-330.

KUPIĘ krowę mleczną 11000, Podlaskie, (0-86)219-64-90, 0784-497-101.

KUPIĘ ziemię. 0790-417-916.

SKOMĘ, Biebrza. 506-182-278.

ŻYTO, pszenżyto i inne paszowe kupię. (085)730-07-57, 0505-123-346.

SPRZEDAM

2HA, Brańsk. 0663-460-468.

5HA ziemi, gmina Jedwabne. 0601-089-659.

AGROTECHNIKA, przyczepy do sianokiszonki, wycinaki, beczkowsy, prasy, zbiorniki do mleka, zgrabiarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

BECKKOWOZY, przyczepy samobieżające, pługi Kverneland, siewniki, wycinaki, przewracarki, inne maszyny. Dowóz. 0604-270-922.

BECKKOWOZY, siewniki, ciągniki Fendt, prasa belująca Krone, inne. 0602-505-623.

BECKKOWOZY: 6000 ltr - 11.900,-, 7000 ltr - 13.700,-, 8000 ltr - 16.700,-. Gwarancja na pompy, dowóz gratis. 0609-264-609.

BECKKOWOZ 7000 l, tandem. Ciągnik John Deere 2130, (086)273-21-63.

BELE sianokiszonki Wysokie Mazowieckie. 0606-377-916.

BYKI Limuse -licencjonowane (4 szt.), maszt wózkowy ciągnikowy. 606-462-059, 604-125-954.

C-360, C-363, C-385, U-912, U-914 Prasy Z-224, Z-279/1. 0500-064-931.

CIĄGNIK rolniczy John Deere model 7700, (1996) KM 150, stan idealny, 0607-379-824.

CIĄGNIK ursus (1985), stan bdb, 0506-084-032.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze: Farmatrac nowy. Perkins-3P, MTZ - spych (pród). 693-030-681.

CYKLOP (1990), stan bdb, 0506-084-032.

CYKLOP czeski, k. Grajewa. 0608-148-883.

DOJARKA Alfa Laval, 1.250 zł. 0666-045-709.

GŁĘBOSZE (grubery) różne, z wałkami. 0609-264-609.

JĄŁOWICE hodowlane, Simental mleczny. 0691-693-448.

JĄŁOWICE wysoko cielne HF z Niemiec, Polski. Nowy transport. Przedsiębiorstwo "ALEKSANDER": - Jeżewo Stare 16. 0502-314-540.

JĄŁÓWKI HF, LIMOUSINE, SIMENTAL, W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY. CATTLEX, KARWOWO 12, 18-520 STAWISKI, tel./fax (086) 474-23-04, 505-703-446.

JĄŁÓWKI hodowlane wysokocielne, 2 szt. 0500-237-803.

KOMBAJN zbożowy Fahr 1302, 0607-379-824.

KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy, żmijki, Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, Przasnysz, 0692-999-007.

KUKURYDZA i pszenica konsumpcyjna, duże ilości sprzedam. (085)730-07-57, 0505-123-346.

KWOTA mleczna Mlekpól 26.000 kg, 55 gr/kg. (086)273-16-97.

KWOTĘ mleczną, 190.000. 0696-318-774.

KWOTY mleczne 17.500 z 12.000 zł. (086)271-87-67.

ŁĄKA 3.70 ha, k. Goniądza, 45.000,-. 0667-262-778.

MASZYNY rolnicze od 5.000,-. 0510-520-400.

OWIĄRKA bel samozaladawca Sipma Z-281, (po 2 sezonach), 21.000,-. 0606-300-925.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówek mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PŁUGI Keverland na resorach 3- i 4-kiowe. Pługi Keverland na resorach obrotowe 16.500,-. 0609-264-609.

PRASA Z-224/1. 0506-166-742.

PRZEDSIĘBIORSTWO "Holstein" - sprzedaż bydła mlecznego, importowane i krajowe. (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYZYCZY 8 t, wywrotki. 0609-264-609.

ROZRZUTNIK 2 osie, 8 ton, 10.000,-. 0609-264-609.

SIANO w belach, 40 szt., gm. Stare Juchy. 0668-217-980, wieczorem.

SIANOKISZONKA w belach, Wysokie Mazowieckie. 0606-377-916.

SIANOKISZONKA, bele, możliwość dowozu, 55 zł/szt. 0500-061-660.

SIEWNIK Amazone D7, 4.500 zł/szt. 0609-264-609.

**OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI****PRACA****ZATRUDNIĘ**

DO kuchni, Białystok. 0608-454-290.

KIEROWCA kat. C i E, transport międzynarodowy, tylko UE. 0660-464-946.

KIEROWCĘ C+E, transport międzynarodowy, bdb warunki. 0668-239-423.

MONTERÓW instalacji sanitarnych (delegacja). (085)675-48-14.

AUTOMOTO**KUPIĘ**

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

SPRZEDAM

92 Volvo F12 z przyczepą, do zboża. 0660-464-946.

AUDI 80 diesel. 0609-689-992.

CC 704, (1997). 0663-816-537.

OPEL Vectra 2.0 KAT + gaz sekwencyjny, szyberdach, lusterka elektryczne + 2 poduszki, 10.500,- garażowany. 0602-696-022.

ZAKUPY**HURTOWNIE**

ANGIELSKA odzież używana, czysto. Hurtownia IMPORTAL. Księżyno, Przemysłowa 7. 0665-600-017, (085)663-20-05.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

IV -piętro, cegła, Konstytucji 3-go Maja, ładne. 0606-800-618.

WYNAJMĘ

PAWILON handlowy, 65 m2, okolice Centrum Park. 0508-111-308.

ZWIERZĘTA

OKAZIA! Bernardyny rodowodowe. (085)710-90-06.

SPRZEDAM Yorki. 0602-670-444.

SPRZEDAM, York, suczka rodowodowa. 0507-402-280.

SZNAUCERY miniaturowe. Tel. 0516-448-569.

ROLNICTWO**SPRZEDAM**

KLACZ żrebną, 0694-334-382.

USŁUGI**BUDOWA, REMONT**

ARANŻACJA, doradztwo, kompleksowe wykonawstwo. 0510-571-516.

STAN surowy -zlecę. 0607-159-111.

STANY surowe, wolne terminy. 0510-571-516.

**OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI**

UŻYWANE Zetory, Ursusy, kombajny Bizon, prasy rolujące i inne maszyny. Stawiski. (086)278-51-84, 0606-947-028.

WAGA do żywcia, 1 tona. 0609-573-292.

WAŁ 3 metry, szerokości, 4.000,-. 0609-264-609.

WALY łukowe. (0-87)423-71-28.

WARCHLAKI pic, słomę prasowaną ze stodoły, 200 zł, sprzedam. (085)730-07-57, 0505-123-346.

ZAMIENIĘ obornik na słomę, Jezewo Stare. 0502-314-540.

ZBIORNIKI mleka 400-1600 l, dojarki przewodowe, montaż, serwis. (086)272-67-97.

ZETOR 8045, 8011, grabiarka karuzelowa, przyczepa samobieżająca z nożami, piług czterokobowy, obrotowy Kverneland. (087)568-56-54.

ZETORY, ursusy, z importu, typ 7245, 7045, 6245, 6045, 7745, 8045, 9540, 10145, 385, 914, 1224, inne. Kołakowski, Bartoły 19, k. Przasnysza. 0606-350-668, (023) 676-26-16.

RÓŻNE**KUPIĘ**

100% bezpłatna wymiana desek, starych na nowe ze stodoł młynów itd. 0516-026-299.

BRZOZE, olchę, gruby dąb, grubą sosnę. (085)737-70-28, 0501-179-456.

BRZOZE, olchę. 0661-921-290.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zleceń publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do zgłoszenia poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 5 zł) lub 9 słów (ogł. za 6 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 10 zł) lub 9 słów (ogł. za 12 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji
x 5 zł x 10 zł
x 6 zł x 12 zł
adres, kod pocztowy:

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 781880009000001101214002 można również przesłać pod adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.

2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.

3. Ogłoszenia za 5 zł i 6 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek - czwartek.

4. Ogłoszenia za 10 zł i 12 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).

5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA	☐ PRACA	☐ ZAKUPY
☐ NAUKA	☐ zatrudnienie, szukam pracy	☐ hurtownie
☐ TURYSTYKA	☐ agencje	☐ sklepy
☐ WETERYNARIA	☐ kupię	☐ produkcja
☐ USŁUGI	☐ sprzedam	☐ antykwarjat
☐ budowa, remont	☐ nieruchomości	☐ ROLNICTWO
☐ AGD, RTV	☐ kupię	☐ kupię
☐ transport	☐ sprzedam	☐ sprzedam
☐ inne	☐ MATRYMONIALNE	☐ inne
☐ MEBLE	☐ ZDROWIE	☐ KOOOPERACJA
	☐ ZWIERZĘTA	☐ HYDRAULIKA
	☐ BIZNES	

ZDROWIE**GINEKOLOG**

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum "BOBIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GINEKOLOG tania. 0517-960-074.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0696-284-660.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatry, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA). NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRA kliniczny Stankiewicz. 0601-967-134.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35, 0502-445-555.

WŁÓKIENNICZA MED. Specjaliści psychiatry. Depresje, nerwice, psychoterapia Dr n. med. Tomasz Markowski 0606-246-123, dr n. med. Aleksandra Wojtulewska, 0608-202-369.

REUMATOLOG

CENTRUM Osteoporozy i Chorób Kostno-Stawowych Prof. Janusza Badurskiego. Leczenie zespołów bólowych kręgosłupa i kończyn. Ozonoterapia chorób naczyniowych. Przyjmują: E. Jeziernicka, N. Nowak, S. Daniluk, Białystok, ul. Waryńskiego 6, lok. 2. Tel. 0857424355. Rejestracja telefoniczna codziennie, 8.00-16.00.

CENTRUM Osteoporozy i Chorób Kostno-Stawowych Prof. Janusza Badurskiego. Leczenie zespołów bólowych kręgosłupa i kończyn. Ozonoterapia chorób naczyniowych. Przyjmują: E. Jeziernicka, N. Nowak, S. Daniluk, Białystok, ul. Waryńskiego 6, lok. 2. Tel. 0857424355. Rejestracja telefoniczna codziennie, 8.00-16.00.

REUMATOLOG Doc. Klimiuk - "ESKULAP": (085)742-63-42, "LEKMED": (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. (085)874-22-22.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)874-22-22.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkielek okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085)744-44-19.

LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

PROBLEMY osobiste, brak wsparcia, rozwód? Terapia, która pomoże. 0791-532-070.

PSYCHOLOG - psychoterapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

URODA

SCHUDNIJ! E-mail: www.idealnafigura.com/asia

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

MASZYNY I URZĄDZENIA**SPRZEDAM**

ŁADOWARKA Zettelmayer ZZ601S, (1990), stan idealny, 55 koni, 40.000,-. 0609-264-609.

**DOMY POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU**

Centrum Pogrzebowe Komarnicki Jacek

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro

Dom Pogrzebowy A. J. Matowiczy

ul. Żabia 11, tel. 085 652 49 11, 085 651 58 48

PRZEWRAĆKĘ siedmio-gwiazdową 1000,- 0663-615-654.

USŁUGI**AUTOMOTO**

CZYSZCZENIE wnętrza samochodów, VAT. 0698-493-338.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, 0500-373-750.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE poddaszy, remonty. 0880-776-469.

BUDOWLANO-WYKOŃCZENIOWE. Zbiorniki na gnojówkę. 0509-319-750.

BUDOWY chlewni, obór, wykończenia. 0512-098-988.

DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40, 0606-312-666.

DOMY z bala. 0502-949-314.

GLAZURA, terakota, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, ETC. 0510-045-642.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła. 0608-532-473.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, 0500-373-750.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz mieszkalnych. 0502-748-103.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. (85)663-26-39, www.kordula.com.pl

KRYCIE dachów, docieplenia poddaszy, suche tynki. Profesjonalne usługi. 0668-44-99-59.

MALOWANIE, glazura, terakota, szpachlowanie. 0693-121-622.

MALOWANIE, szpachlowanie, suche tynki. 0501-754-261.

MALOWANIE, szpachlowanie. 0668-141-137.

POSADZKI agregatem, 0509-173-540.

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.

POSADZKI agregatem. 0508-724-359, 0511-661-237.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

REMONTY mieszkań - szpachlowanie, malowanie, panele, sufity podwieszane, terakota, 0508-962-740.

REMONTY, stany surowe, solidnie. 0505-239-013.

REMONTY, wykończenia, adaptacja poddaszy. 0500-237-300.

ROBOTY ogólnobudowlane - szybko, solidnie. 0603-773-664.

ROLETY, Inter-Tech. Orzeszkowej 32, lok. 118, (085)732-90-25.

STUDNIE, pompy ciepła. (085)654-70-00, 0604-651-727.

SUCHY tynk, szpachlowanie, golband. 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura. 0665-063-930.

SZPACHLOWANIE, malowanie, suche tynki. 0507-861-444.

SZPACHLOWANIE, malowanie, wykończenia wnętrz. 0606-965-366.

TYNKI tradycyjne i gipsowe, 0509-173-540.

UKŁADANIE podłóg drewnianych, paneli, 0664-049-597.

WIMAR - producent, bramy, drzwi, napędy. Kombatanów 7, (085)675-11-71.

WNĘTRZA od zaraz, standard amerykański, Euro-mark. 0609-663-633.

WYKONAM elewację domu Saidingiem. (086)273-22-22.

ZLECĘ wieżbę, pokrycie, elewację. 0790-417-916.

ELEKTRYCZNE

SYSTEMY alarmowe, monitoring, napędy do bram, instalacje elektryczne. (085)650-34-29, 0502-773-368.

UKŁADANIE GLAZURY

UKŁADANIE glazury. (085)741-49-16.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0500-424-293.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK sanitarny, przeróbki hydrauliczne. 0511-222-985.

STUDNIE solidnie. 0504-320-592.

MEBLE

MEBLE na wymiar, zabudowy. 0600-179-550.

SCHODY, balustrady. 0604-530-089.

TAPICERSTWO, naprawy. (085)743-75-82.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-864-413. Myśliński.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, 0601-970-083. Kuzyka.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-76-31, 0602-120-966.

SATELITARNE - montaż, naprawa. (085)675-40-24.

TELEWIZORY. Fabryczna 111. (085)675-40-24.

MALARSKIE

SZPACHLOWANIE, malowanie, Białystok. 0660-935-938.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

OKNA I DRZWI

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż, (085)74-44-222.

OKNA PCV - najniższe ceny, zimowe rabaty profesjonalny, montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

KRYCIE blachą, dachówką, ocieplenie domów, poddaszy, struktury, Suwałki i okolice, 0501-564-471.

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

WIEŻBY, krycie, Białystok, okolice. 0602-662-911.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

OGRODZENIA, łomża, 0692-148-426.

INNE



Siatkówka >> Ekstraklasa

Świetna okazja
na rehabilitację

Po tym, co siatkarki Pronar-Zeto Astwa wybrały w poniedziałek w Mielcu, dyrektorzy programowi Polsatu Sport pewnie są rozczarowani. Tak słabo grającego zespołu chyba jeszcze nie pokazywali, a tu po czterech dniach ponownie transmisja ze spotkania białostoczank... No ale chyba dwa razy z rzędu ta sama drużyna nie może pokazać tak fatalnej siatkówki.

Tak się złożyło, że już w piątek Pronar-Zeto Astwa AZS ponownie zagra w meczu „telewizyjnym”. O godzinie 18 rozpocznie się spotkanie w Dąbrowie Górniczej z MKS-em, beniaminkiem siatkarskiej ekstraklasy. Gospodynie zajmują 7. miejsce z 8 punktami, a w poprzedni weekend pokonały w Bydgoszczy Centrostal 3:2. W klubie z Dąbrowy uważa się, że to przełomowy wynik.

– Dziewczyny pokazały charakter. Po słabym początku udało nam się wypracować wysoką formę i ostatnio zdobywamy sporo punktów – mówi trener MKS-u Wiesław Popik.

Co przemawia na korzyść naszego zespołu? Przede wszystkim fakt, że po meczu w Mielcu nikt niczego od białostockich siatkarek nie oczekuje – może tylko kolejnej klęski. W pełnym wymiarze powinien zagrać już Dominika Koczorowska. W autokarze na Śląsk siedziała także coraz zdrowsza Magda Saad – jej występ jest możliwy. Poza tym nasza ekipa miała odpoczynek od siatkówki, kto wie, czy nie zbawienno po takim blamażu.

– Z Mielca wróciliśmy o 5 rano we wtorek. Tego dnia było tylko omówienie meczu. Trening odbył się dopiero w środę. W czwartek czekała nas już kolejna podróż – mówi menedżer AZS-u Wojciech Piotrowski.

AZS zaczyna uchodzić za kompletnego outsidera. Dziewczyny, prosimy. Zmaćcie płamę. (mlk)

Siatkówka >> II liga

Pokonać Olsztyn

Przed sezonem siatkarze Ślepska Augustów celowali w pierwszą czwórkę drugiej ligi. Prawdopodobnie plan zrealizują, jeśli w sobotę pokonają u siebie AZS UWM II Olsztyn.

W czwórkę na pewno zagrają Pronar Parkiet Hajnówka i Pekpol Ostrołęka. O pozostałe dwa miejsca walczy sześć zespołów, z których Ósemka Siedlce wyprzedza augustowian, a olsztynianie – przynajmniej punktowo – najbardziej im zagrażają.

Goście sobotnią konfrontację traktują wyjątkowo poważnie. Przyjeżdżają do Augustowa już w piątek, nie po to by podziwiać uroki tego miasteczka, lecz by siatkarze AZS-u przystąpili do meczu wypoczęci. – Dla nas najlepiej byłoby, gdyby poszli na imprezę – mruży oko Aleksandrowicz. – Mówiąc poważnie, najwyraźniej mają spore środki przeznaczone na wyjazdy i mogą sobie pozwolić na nocleg. My przystąpimy do meczu w pełnym składzie. W stosunku do ostatnich spotkań musimy poprawić przyjęcie zagrywki i atak. Dobrze byłoby utrzymać dyspozycję w bloku, bo zdobywaliśmy nim 5-6 punktów na set – dodaje szkoleniowiec.

Dopiero w środę zagra Pronar. Hajnowscy działacze zgodzili się na przełożenie meczu z warszawską Legią, bo kilku zawodników gości bierze udział w juniorskich mistrzostwach Mazowsza.

W lidze kobiet BTPS Białystok poszuka punktów w Warszawie z nie najsilniejszą Spartą. U siebie zagra Jedynka Łomża.

Łomżanki podejmą Politechnikę Radom, z którą w pierwszej rundzie przegrały 1:3.

– Chcemy się zrewanżować – mówi trener Jedyńki Mirosław Skawski. – Dziewczyny są pozytywnie nastawione do meczu i będziemy walczyć.

Skawski nie skorzysta z usług swojej libero Patrycji Zaleskiej, która z przyczyn osobistych nie może zagrać. Na boisku zobaczymy za to prawdopodobnie wracającą po kontuzji kostki Patrycję Karpińską.

(mlk, lis)

Piłka nożna >> Vuk Sotirović zmienia decyzję, z Jagą zegna się

Myślał, myślał i

W Jagiellonii wszystko jest możliwe. Vuk Sotirović już pakował walizki i szykował do wyjazdu do Łodzi. Ostatecznie jednak rozmyślił się i zostaje w Białymstoku!

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Sotirović przez ostatnie dni zapowiadał, że sprawa jego transferu do Widzewa Łódź jest przesądzona. W czwartek nagle zmienił zdanie. – Myślałem, myślałem i doszedłem do wniosku, że najlepiej będzie jak zostanę w Białymstoku – mówi serbski napastnik. Vuk długo zastanawiał się nad odpowiedzią na pytanie „co skłoniło go do zmiany decyzji?” – Przede wszystkim względy sportowe – stwierdza w końcu. – Dobrze czuję się w Jagiellonii i będę w niej grał przynajmniej do czerwca.

Sotirović wielokrotnie zaskakiwał swoim zachowaniem. Teraz postraszył trochę kibiców oraz działaczy, ale ci na pewno mu wybaczą. Serb znajduje się w wysokiej formie i jego odejście byłoby olbrzymią stratą dla żółto-czerwonych.

Wraca do Łęcznej

Vuka wiosną oglądać będziemy zatem w koszulce z „jotką” na piersi. W białostockiej drużynie nie zobaczymy natomiast Dawida Soldeckiego. Jego kontrakt z Jagą zostaje rozwiązany za porozumieniem stron.

Soldecki trafił do grodu nad Białą przed sezonem z Górnika Łęczna, gdzie rozwiązał umowę z winy zamieszanego w aferę korupcyjną klubu. Jednak Związkowy Trybunał Piłkarski w grudniu uchylił decyzję Wydziału Gier PZPN o wygaśnięciu kontraktów kilkunastu byłych piłkarzy Górnika. Do Łęcznej mają wrócić najpóźniej do 1 lipca. W tej grupie znajduje się Soldecki. „Górnicy” 21-letniego pomocnika w swoim składzie widzą jednak już wiosną.

Badminton >> Indywidualne mistrzostwa Polski

Suwałki kontra reszta kraju

Przynajmniej połowę z 20 możliwych do zdobycia medali chcą wywalczyć w rozpoczynających się w piątek w Słupsku indywidualnych mistrzostwach Polski zawodnicy SKB Litpol-Malow Suwałki. O miejscach na podium marzą też reprezentanci Energoinvestu Hubala Białystok i, po raz pierwszy w historii, LUKS Badminton Choroszcz.

Już parę razy suwalczanie przywozili z najważniejszego turnieju w kraju 11, a nawet 12 krążków. W grach pojedynczych do rywalizacji przystąpi po 32 zawodniczek i zawodników. Już w pierwszej rundzie z Augustyn zmierzy się Edyta Tarasiewicz z Energoinvestu. Brązowych medali z ubiegłego roku będą broniły Ewa Jarocka z SKB Litpol-Malow i Dorota Grzejdak, która w tym sezonie reprezentuje klub z Choroszczy. Zaszczyci nauki od najlepszych dostąpią po udanych kwalifikacjach suwalskie juniorki Paulina Hrynaskiewicz, Katarzyna Nideraus i Aneta Walentukanis.

Jeszcze kilka miesięcy temu Soldecki przemierzany był przez trenera Artura Płatka nawet do wyjściowej jedenastki. W ekstraklasie zdążył jednak zaliczyć zaledwie 45 minut w spotkaniu z Groclinem Grodzisk Wielkopolski. Potem pojawiał się już tylko w zespole Młodej Ekstraklasy, choć trzeba dodać, że prześladowały go kontuzje.

Nie wiadomo z kolei co z Rodneiem i Tomaszem Frankowskim. Wydaje się, że oddalają się od Jagi. Sprawa z Brazylijczykiem jest bardzo skomplikowana i w zasadzie nie wiadomo, gdzie zawodnik obecnie przebywa. Z kolei Frankowski przymierzany jest do Chicago Fire. W najbliższym czasie „Frank” ma wyjechać do USA na testy medyczne.

Jagiellonia wciąż szuka wzmocnień. Aktualny pozostaje chociażby temat Wahana Gevorgyana, któremu skończyło się wypożyczenie z Wisły Płock. Poza tym białostoczanie zainteresowani są Mieczysławem Sikorą, 26-letnim napastnikiem ŁKS-u Łódź. Jesienią brat Adriana Sikory, gwiazdora Groclinu, rozegrał 15 spotkań w ekstraklasie. Jest szybkim, dynamicznym napastnikiem, ale jego wadą jest nieskuteczność.

Sparing przed Galą

Niezależnie od kwestii transferowych piłkarze pracują nad formą. W międzyczasie zaakceptowali regulamin premiowania i kar. W sobotę o godz. 12.00 na boisku MOSP-u przy ul. Świętokrzyskiej zmierzą się w kolejnym sparingu ze Zniczem Pruszków. Potem mają wolne (wielu jagiellończyków odwiedzi naszą Wielką Galę Sportu w Hotelu Gołębiowski), a w poniedziałek lecą na zgrupowanie do Turcji.

Znicz zajmuje 6. miejsce w tabeli drugiej ligi. Od grudnia zespół prowadzi trener Jacek Grembocki. Pod jego wodzą pruszkowianie rozegrali zimą trzy sparingi – przegrali 1:2 z OKS Start Otwock, a następnie pokonali po 2:0 Dolcaną Ząbki oraz ŁKS Łódź. W meczu z ŁKS-em w składzie Znicza pojawili się testowani: Dawid Florian z Lecha Poznań, Adrian Paluchowski z Legii Warszawa oraz pozyskany już z Odry Opole Tomasz Feliksiak. Feliksiak strzelił zresztą bramkę. Drugiego gola zdobył Robert Lewandowski. ▲



Relaks na sportowo

Bojery
Mistrzostwa Polski w obsadzie międzynarodowej (sobota, niedziela na Zalewie Siemianówka).

Koszykówka
I liga mężczyzn. Mispol Żubry Białystok – Resovia Rzeszów (sobota, godz. 17 w hali Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).
II liga mężczyzn. Tur Bielsk Podlaski – AZS Tempcold Warszawa (sobota, godz. 18 w hali SP 3 w Bielsku Podlaskim).

Piłka nożna
Sparingi. Jagiellonia – Znicz Pruszków (sobota, godz. 12), ŁKS Browar Łomża – Warmia Grajewo (sobota, godz. 9.30). Jagiellonia Młoda Ekstraklasa – Sokół Sokółka (sobota, godz. 14 na boisku MOSP przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku).

Short track
Finale Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych (sobota, godz. 8.45 i niedziela, godz. 9 na lodowisku przy ul. 11 Listopada w Białymstoku). (mark)

Wojciech Drażba



Radosław Matusiak będzie przez najbliższe pół roku zawodnikiem GKS-u Belchatów. Reprezentant Polski zostanie wypożyczony z Heerenveen na pół roku.

Polski napastnik Grzegorz Rasiak został wypożyczony do końca sezonu z Southampton do Bolton Wanderers FC. Po 24 kolejkach Bolton zajmuje piętnaste miejsce w tabeli angielskiej ekstraklasy.

14/15

GAZETA WSPÓŁCZESNA

1 lutego 2008

piątek

Dorwid Sołdecki

wymyślił

Piłka nożna >> ŁKS pracuje nad składem i budżetem

Grają o przyszłość



Po przegranym 0:2 sparingu z Jagiellonią, w sobotę ŁKS (białe koszulki) zmierzy się z Warmią

Trener ŁKS-u Browar Łomża Witold Mroziwski powtarza, że jeśli chodzi o kadre jego zespołu, nadszedł czas, żeby ilość przeszła w jakość. Dlatego też podziękował za współpracę kilku testowanym piłkarzom.

Na „czarnej liście” znaleźli się: Piotr Kobierecki (Świt Nowy Dwór Mazowiecki), Adam Łuba (Wissa Szczuczyn), Dawid Ptaszyński (MOSP Jagiellonia Białystok), powracający z wypożyczenia do Olimpii Zambrów Radosław Kowalczyk oraz Nigeryjczyk Chidi Obaka. – To sympatyczni i pracowici chłopcy, ale na grę w drugiej lidze jest dla nich za wcześnie. Musiałem podjąć takie decyzje, bo to ja będę rozliczany z wyników – tłumaczy szkoleniowiec.

W sobotnim sparingu z Warmią Grajewo (godz. 9.30 na boisku MOSP-u w Białymstoku) prawdopodobnie pojawią się kolejni testowani zawodnicy. – Na razie jednak nie ma konkretnych nazwisk. Rozmowy o potencjalnych wzmocnieniach są trudne. W Polskę poszła fama, że w Łomży były zaległości z wypłatami, a piłkarzy oszukiwano. Teraz jednak to się zmienia – podkreśla Mroziwski.

Na poprawę wizerunku klubu pracuje m.in. jego kurator. Jan Gąsiorek nie traci optymizmu, że ŁKS uda się wyprowadzić na prostą. Tym bardziej że już zgromadził deklaracje sponsorów (Browaru Łomża, Urzędu Miasta

i 6-8 mniejszych firm) na łączną kwotę 1,2 mln zł. Co prawda, planowany budżet na ten rok to 1,5 mln, ale jak podkreśla Gąsiorek nadal poszukiwane są kolejne źródła finansowania: – Cały czas prowadzimy rozmowy z potencjalnymi mniejszymi sponsorami. Ale moim głównym zadaniem jest znalezienie drugiego strategicznego sponsora.

Jednak ani Browar, ani Urząd Miasta dotychczas nie podpisały umowy z klubem. Opóźnienie spowodowane jest względami proceduralnymi. Wszystko jest już ustalone i jak zapewnia Gąsiorek, umowy będą podpisane do 5 lutego.

Efekty pracy kuratora odczuli już piłkarze, którzy otrzymali grudniowe wypłaty. Gąsiorek ustalił także na 20 lutego termin walnego zgromadzenia działaczy ŁKS-u, który ma wybrać nowe władze klubu.

Żeby nie było za różowo, należy dodać, że łomżanie mają dług w rzędu 650 tysięcy zł.

Na tak dużą kwotę złożyły się zaległości z ostatnich kilku lat wobec ZUS (120 tys.), urzędu skarbowego (74,5 tys.) oraz piłkarzy (170 tys. zł). Co prawda, poprzedni zarząd podpisał z ZUS-em i US ugody, ale do tej pory nie były one realizowane i grożą zerwaniem. Żeby do tego nie doszło, klub prowadzi rozmowy z tymi instytucjami.

(KS, lis)

Piłka nożna >>

Dają z siebie wszystko

Przebywającej na Cyprze piłkarskiej kadrze Polski wreszcie zaświeciło słońce. Trener reprezentacji Leo Beenhakker jest bardzo zadowolony z całej grupy, która w Pafos przygotowuje się do sobotniego meczu z Finlandią.

Do tej pory plany kadry uzależnione były od aury, która przez minione dni zinnem i opadami deszczu mocno dawała się we znaki zawodnikom. Wszyscy oczekiwali na czwartkowy poranek z nadzieją, że pogoda wreszcie się poprawi. I tak się stało, nad Cyprzem zaświeciło słońce i zrobiło się ciepło.

W takiej sytuacji nic nie stało na przeszkodzie, aby Beenhakker przeprowadził poranny trening, który zastąpił odwołany w środę sparing z cyprijską drużyną APOP Kinyras Peyia FC. Piłkarze nie mieli więc przed południem wolnego czasu, który początkowo był w planach.

Zajęcia trwały półtorej godziny. W ich trakcie selekcjoner podzielił kadrowiczów na dwa zespoły, które rozegrały ze sobą dwie gierki – jedną na połowie boiska, drugą na całym. – Jestem bardzo zadowolony z zawodników, wszyscy solidnie pracują, nikomu nic nie można zarzucić – oświadczył Beenhakker.

Futboliści dają z siebie wszystko, bowiem wiedzą, o co toczy się gra. Kilku z nich być może trafi do kadry już na Euro-2008, kilku będzie miało szansę zasilić reprezentację w eliminacjach mistrzostw świata.

– Wiemy o co walczymy, ale to nie powoduje wśród nas jakiejś presji – powiedział po zajęciach bramkarz Wisły Kraków Mariusz Pawełek. – Trener uczyła nas, że nie możemy się bać, mamy robić swoje i pokazać to, co umiemy najlepiej.

W Pafos przebywa obecnie 22 piłkarzy z polskiej ligi, którzy przygotowują się do sobotniego meczu towarzyskiego z Finlandią. 16 z nich po tym spotkaniu wróci do kraju, a na Cypr przyleci 14 zawodników z klubów zagranicznych, którzy przygotowywać się będą do środowego sparingu z Czechami.

(PAP, KS)

Vuk Sotirović (z lewej) już nigdzie się nie wybiera

reklama

Eurosport zniknął z oferty Multimedia?

Szukaj u innych operatorów kablowych i na platformach Cyfrowy Polsat, Cyfra+ i n.

Juventus Turyn
Inter Mediolan

2:3 Kamerun
Sudan

3:0 Egipt
Zambia

1:1

GW sport

Finlandia będzie
w sobotę
pierwszym w 2008
roku rywalem pił-
karskiej reprezen-
tacji Polski.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

1 lutego 2008

piątek

Plebiscyty „Gazety Współczesnej” >> W sobotę poznamy najlepszych sportowców 2007 roku

Wieczór gwiazd podlaskiego sportu

Nadszedł czas uroczystego podsumowania dwóch plebiscytów „Gazety Współczesnej”. W sobotę Wielka Gala Sportu Województwa Podlaskiego.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Sportowym wydarzeniem pierwszych miesięcy każdego roku w naszym regionie jest ogłoszenie wyników dwóch plebiscytów „Gazety Współczesnej”: na Najpopularniejszych Sportowców Roku Województwa Podlaskiego oraz na Najlepszego Piłkarza i Trenera.

W Hotelu Gołębiowski w Białymstoku w sobotę, 2 lutego, poznamy tych Naj w 2007 roku. Na tradycyjnej Wielkiej Gali gościć będziemy wiele gwiazd minionych i obecnych lat. Swoją obecnością zaszczyt nas Andrzej Szarmach, podpora drużyny Kazimierza Górskiego, trzykrotny uczestnik mistrzostw świata, olimpijczyk z Montrealu. Będzie z nami także mistrz interkontynentalny WBO



Laureaci ubiegłorocznego Plebiscytu na 10 Najpopularniejszych Sportowców Woj. Podlaskiego. Drugi z lewej zwycięzca Anno Domini 2006 pięściarz Hetmana Białystok Paweł Głazewski.

w boksie, były pięściarz Hetmana Białystok, Aleksy Kuziemski, olimpijczyk z Aten.

Wielką Galę poprowadzi znany dziennikarz sportowy Jacek Kurowski, a z recitale wystąpi aktorka Joanna Liszowska. Początek re-

lacji telewizyjnej o godz. 18.45 w TVP 3.

W sobotę nie zabraknie na naszej imprezie wszystkich wielkich podlaskiego sportu. Będą sportowcy i ich trenerzy, jak również działacze, menedżerowie i sponsorzy. Nie

zabraknie także przedstawicieli świata polityki.

Po Wielkiej Gali wszyscy ruszą na taneczny parkiet, a bawić się będziemy, jak co roku do białego rana przy muzyce m.in. znanej grupy Silvers.

Ostatni zwycięzcy

Plebiscyt „Gazety Współczesnej” na Najpopularniejszych Sportowców

2000: Piotr Sawicki (BKK) karate
2001: Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok) lekka atletyka
2002: Mariusz Dziembowski (Hetman Białystok) boks
2003: Jolanta Matejczuk (Białostocki Klub Balonowy) balony
2004: Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok) lekka atletyka
2005: Katarzyna Puikońnik (OKF Narw Łapy) judo
2006: Paweł Głazewski (Hetman Białystok) boks

Piłkarski Plebiscyt „Gazety Współczesnej” na Najlepszego Piłkarza i Trenera Roku

Piłkarz
2000 – Jacek Markiewicz
2001 – Paweł Sobolewski
2002 – Paweł Sobolewski
2003 – Przemysław Kulig
2004 – Paweł Sobolewski
2005 – Paweł Sobolewski
2006 – Jacek Chańko
Trener
2001 – Tadeusz Gaszyński
2002 – Zbigniew Kiełun
2003 – Witold Mroziński
2004 – Tadeusz Gaszyński
2005 – Adam Nawotka
2006 – Mirosław Dyrnek

ISSN 0137-9488



9 770137 948353

Koszykówka >> Drużyna Mispol Żubry Białystok chce przełamać serię trzech porażek z rzędu i sięgnąć po wygraną z Resovią

Moc musi być z nimi, szczególnie w walce pod koszem

Nie oglądamy się za siebie, a patrzymy co jest przed nami – mówi trener pierwszoligowych koszykarzy Mispol Żubrów Białystok Marek Kubiak.

– Przegraliśmy trzy mecze z rzędu, ale nie robimy jednak z tego tragedii. Nie możemy wpaść w jakiś dołek psychiczny. Po prostu teraz musimy odwrócić tę złą kartę – stwierdza szkoleniowiec.

Najbliższy przeciwnik białostoczian to zespół Resovii Rzeszów, z którą Żubry wygrały w pierwszym spotkaniu i to na parkiecie w Rzeszowie. – Jednak mecz meczowi nierówny. I do tego wyniku nie przywiązywałbym wagi. Resovia nie przypadkiem zajmuje wysokie szóste miejsce w tabeli i ma trzy punkty więcej od nas. Jest doświadczonym zespołem, mającym wysoki



Andrzeja Misiewiczę znów czeka trudna walka pod koszem

skład. Pod tablicami największym zagrożeniem jest mierzący 204 cm Piotr Miś. Dlatego wiele zależeć będzie od gry naszych podkoszowych graczy – mówi o rywalach trener Kubiak.

Niestety, białostoczanie do spotkania z Resovią przystąpią osłabieni brakiem kontuzjowanych dwóch koszykarzy: rozgrywającego Łukasza Wilczka oraz skrzydłowego Piotra Brzozowskiego.

Początek meczu w sobotę o godz. 17 w hali Włóknarza przy ul. Antoniukowskiej.

Godzinę później w Bielsku Podlaskim zagra miejscowy Tur, który w hali SP 3 podejmie zespół AZS Tempcold Politechnika Warszawa. W I rundzie drużyna ze stolicy wygrała z bielszczanami 96:59.

Mariusz Klimaszewski

Statystyka

I liga

Wyniki zaległych spotkań: 4-YOU

Tarnovia – Start AZS 73:75 (24:22, 19:18, 17:18, 13:17); Sokół Łańcut – Politechnika Poznań 67:82 (14:19, 18:18, 16:15, 19:30); MKKS Rybnik – Polonia 2011 Warszawa 69:84 (17:27, 21:15, 11:16, 20:26)

1. Zastal	21	42	1588:1302
2. Sokół	21	37	1670:1497
3. Sportino	20	36	1402:1196
4. Znicz	21	36	1676:1565
5. Politechnika	21	35	1717:1571
6. Resovia	21	33	1605:1496
7. BIG STAR	21	33	1548:1513
8. Polonia 2011	21	32	1604:1538
9. BT Wózek	22	31	1691:1667
10. Mispol Żubry	21	31	1544:1559
11. Start AZS	20	30	1546:1533
12. Słaska	21	28	1525:1669
13. Rybnik	21	28	1614:1717
14. Prokom II	22	27	1533:1780

15. Tarnovia	21	23	1520:1753
16. Start AZS	21	22	1341:1768

II liga

1. ŁKS Łódź	18	33	1523:1310
2. Pierniki	18	31	1374:1251
3. Astoria	18	31	1508:1432
4. Bonduelle	18	31	1488:1301
5. Tempcold	19	28	1509:1476
6. Mostostal	19	27	1391:1399
7. OSSM Sopot	18	27	1305:1379
8. Legia	19	27	1378:1458
9. OSSM W-wa	20	27	1542:1647
10. ZTS	18	26	1341:1385
11. Norgips	18	26	1399:1402
12. Rosasport	17	25	1234:1213
13. AZS Kutno	18	24	1279:1366
14. Tur	18	20	1196:1448



To już ostatni weekend tego karnawału. Czas na ostatnie zabawy i bale. Niekoniecznie oczywiście bale przebierańców, chociaż te zyskują sobie coraz większe grono zwolenników. Nawet spotkania integracyjne pracowników firm zamieniają się w bale przebierańców. Podobnie wieczory panieńskie lub towarzyskie spotkania w prywatnych domach. A tam obok pana domu może nas przywitać pies przebrany za Mistrza Yodę

>>10

Jak karnawał o tylko w przebraniu

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Radość i smutek, płacz i zabawa, życie i śmierć nierozzerwalnie ze sobą związane. Jedno wynika z drugiego, a jeśli istnieje samodzielnie, to tylko w opozycji do drugiego. To banalne stwierdzenie i takie oczywiste. Ale jak każdy banał, uderza po oczach w najmniej spodziewanym momencie.

Jeszcze nie przebrzmiała żałoba narodowa po lotnikach, a trzeba było iść na wcześniej zaplanowany bal, imprezę sportową czy studniówkę. Teraz też większość się bawi, korzystając z uroków ostatniego weekendu karnawału, ale część oplakuje i wspomina

zmarłych. Niektórzy zresztą będąc na jakimś balu pomyślą pewnie, że gdyby nie to czy inne zrządzenie losu, byłoby tu razem z nimi. Inni wyciągną z szuflad stare fotografie i zagłębiając się we wspomnieniach, sięgną weselszych czasów.

Ale życie ma swoje prawa i toczy się dalej. Jednych faworyzuje, innym musi dać się nieźle we znaki. Ludzie sukcesu muszą się liczyć z tym, że tracą sympatię ogółu, choćby wcześniej spotykali się tylko z dowodami sympatii i szacunku. VIP-y muszą pamiętać, że reszta ich bacznie obserwuje i ocenia. I chętnie złapie na jakieś niezręczności lub gafie. A już jak zobaczy, że sławny i bogaty ubiera się fatalnie, nie zapomni tego wytknąć. Urzędnicy nie mogą zapomnieć, że mieszkańcy gmin, w których rządzą, mogą ich znie-

nawidzić za niepopularne decyzje. Choćby za zamykanie małych wiejskich szkół. Bo właśnie mieszkańcom tych małych miejscowości, w których całe polenie chodzą do tej samej szkoły, nie przemówi do rozsądku ekonomia gminy. Oni są z tą małą i cówką oświaty związani emocjonalnie. Z drugiej strony gmina samym tylko sentymentem nie utrzyma placówki, choćby bardzo chciała. Oba strony pogoda się nie da. I nawet Salomon miałby kłopot z podjęciem właściwej decyzji w takiej sytuacji.

Przed nami ostatki. Karnawał, krótki w tym roku skończy się w najbliższy wtorek. Część z nas powtórzy stary stan rzeczy z żalem, inni z ulgą. Więc póki co po temu, bawmy się, nie licząc się z tym, że po ta zabawie nastąpi jakiś płacz albo smutek.

A jednak szkoda, że już...



>> ...jesteś w niebie – szkolni koledzy wspominają i żegnają Dariusza Pawlaka, który zginął w katastrofie

>>4

Na szkołach będą kłódki



>> Na zamykanie szkół nie zgadzają się ani uczniowie, ani ich rodzice. Niektórzy zapowiadają walkę do końca

>>6-7

Doradcy staną przed sądem



>> 12 oskarżonych, 500 świadków i tomy akt w sprawie o doradztwo. Co z tego wyniknie...

>>5

Te VIP-y mają swój styl



>> Nasz kolejny ranking na najlepiej i najgorzej ubranych – rozstrzygnięty. Kogo teraz doceniliśmy, a kogo nie

>>8

Ludzie sukces są opluwani



>> Jak grałam w „Piłbanii”, nie śpiewałam to wszyscy mnie lubili. To się zmieniło – mówi Agnieszka Włodarczyk

>>13

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Andrzej Wojtenka próbował w ubiegłym roku namówić Rafała Kosnę, szefa białostockiego Stowarzyszenia Federacja Zielonych, do udziału w akcji sprzątania rzeki Białej w pobliżu ul. Jurowieckiej. Ekolog nie dał się namówić. Za to niedawno Andrzej Wojtenka dowiedział się, że Kosno złożył już na jesieni w sądzie pozew przeciwko Wojtence, oskarżając go o pomówienie i szkalowanie dobrego imienia. Dodatkowo zażądał też wypłaty na cel społeczny pewnej sumy pieniędzy. Choć od złożenia pozwu minęło kilka miesięcy, nie wiadomo, czy dojdzie do rozprawy, bo skarżący – mimo upomnień sądu – nie wypełnił wszystkich wymogów formalnych.

Dyrektorom większości białostockich szpitali po wielu problemach udało się ułożyć grafiki dyżurów lekarzy na luty. Ale nie oznacza to, że problemy się

skończyły, bo wszystkie grupy zawodowe w ochronie zdrowia szykują się do walki o podwyżki.

W połowie mijającego tygodnia sytuacja na granicy polsko-białoruskiej nie wyglądała tak tragicznie, jak na początku tygodnia. Kilka setek tirów zostało odprawionych, bo więcej celników przyszło do pracy, mimo że połowa obsady z Kuźnicy Białostockiej i 30 proc. celników z Bobrownik nadal nie pracowało. Jeśli celnicy zaprzestaną protestu, przewiduje się, że sytuacja powinna się poprawić. Jednak przewoźnikom kończy się cierpliwość. Na szczęście ich bieżące potrzeby były w miarę możliwości zaspokajane – w poniedziałek i wtorek wojewoda ufundował im obiad. Nikt jednak nie potrafi przewidzieć, jak duże konsekwencje będzie miał przedłużający się strajk celników.

Łomżyńscy dzielnicowi mają dość wykorzystywania ich jako doręczycieli. Okazuje się bowiem, że ponad połowę czasu pracy spędzają na dostarczaniu wezwań z sądu, prokuratury, zakładów karnych, a także pism np.

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i ZUS-u. Tym zajęciem dzielnicowych coraz częściej staje się łanie miejsca pobytu osób – co zresztą wynika z ich wiążków – i dostarczanie „przy okazji” pocztu. okazji” nadużywa wiele instytucji.

Przed suwalskim sądem rozpoczął się proces o odszkodowanie za prześladowania. Przedem stanął 51-letni rolnik z podsejnieńskich Be, który domaga się 25 tys. zł rekompensaty za ponieszone szkody w okresie stanu wojennego. Suwałsk uznał, że mężczyzna musi lepiej udokumentować swoje straty i odroczył proces bezterminowo.

Przed elckim ratuszem około trzydziestu osób testowało we wtorek przeciwko przyłączeniu gminy do miasta. Szli z transparentami w milczeniu na sesję rady miasta. Protestujący zdają, że na owym przyłączeniu mieszkańcy tracą, a ich gospodarstwa rolne popadną w ruinę. W marszu milczenia szedł również wójt gminy Polkowski.

Kronika wypadków umysłowych

Cenzura biustu

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Problem robi się poważny. Chodzi o seksualność premiera Tuska. Nie wiem, jak to ująć, żeby nikogo nie urazić, ale wygląda na to, że premier nie lubi oglądać gołych bab. Ja akurat lubię, więc nasze drogi, jakby się w tym miejscu rozmijają.

Za pierwszym razem w ogóle nie zwróciłem na to uwagi, chociaż czerwone światelko już zamrugało. Premiera zaprosiła pewna gazeta (nazwy nie wymienię, ale gazeta ta zalicza się raczej do dzienników mających do rzeczywistości podejście dość mało zobowiązujące), żeby premier zredagował jej jedno wyda-

na sprzedaż gazety. W każdym razie jakiś chyba miało, bo redakcja już premiera o redagowanie dziennika więcej nie poprosiła.

Przeszedłem nad tym faktem bez większych emocji, każdemu bowiem, nawet premierowi, może się zdarzyć wypadek przy pracy. Aż tu dowiaduję się, że premier został zaproszony do Gdańska na wystawę „Złoty wiek malarstwa flamandzkiego”. Ten złoty wiek charakteryzował się tym, że malarze malowali w nim sporo nagich kobiet. Taka była tendencja. I ktoś w muzeum wpadł na pomysł, żeby pokazać, jak oni to robili.

Przygotowano zatem inscenizację. Zorganizowano dawną pracownię takiego malarza, na kanapie, wśród kwiatków rozłożyły się dwie studentki, raczej mało odziane (znowu te biusty na widoku), a za sztalugami stanął jakiś profesor malarstwa i robił za flamandzkiego malarza. Czyli udawał, że maluje, a tak naprawdę gapił się na te dwie roznegliżowane studentki.

Jak gruchnęła wieść, że przybędzie premier, to studentki bardzo się rozochociły. Zrozumiałe – w końcu biust nie każdej studentki ma szansę być oglądany przez samego Tuska. Wypięły zatem dumnie piersi, niczym Wolność wiodąca lud na barykady na znanym obrazie. Wkrótce jednak okazało się, że rozochocenie jest przedwczesne i ich biusty też nie mają szans wzbudzić Tuskowego zainteresowania, bo dyrekcja muzeum uznała (być może wpływ na to miał ten incydent z biustem w gazecie), że premier jest zbyt świętobliwym młodziankiem, aby takie rzeczy oglądać.

Zaraz też zastłonięto ciała modelek, aby nie drażnić premierowskich oczu. Tak, że jedyne nagie ciała, jakie on w tym muzeum obejrzał, znajdowały się na obrazach. Dopiero jak premier muzeum opuścił, pozwolono studentkom wydobyć na światło dzienne to, co mają najcenniejsze.

Potem, jak dziennikarze dowiedzieli się o tym incydencie, nikt nie chciał przyznać się do ocenzurowania wystawy. Próbowano zważyć to na studentki, które rzekomo same się ocenzurowały i nie chciały okazywać się przed premierem. Ale się nie udało, bo studentki zaprzeczyły. Przeciwnie, powiedziały, przed naszym premierem nie mamy nic do ukrycia. Jesteśmy bowiem za jawnością życia publicznego.

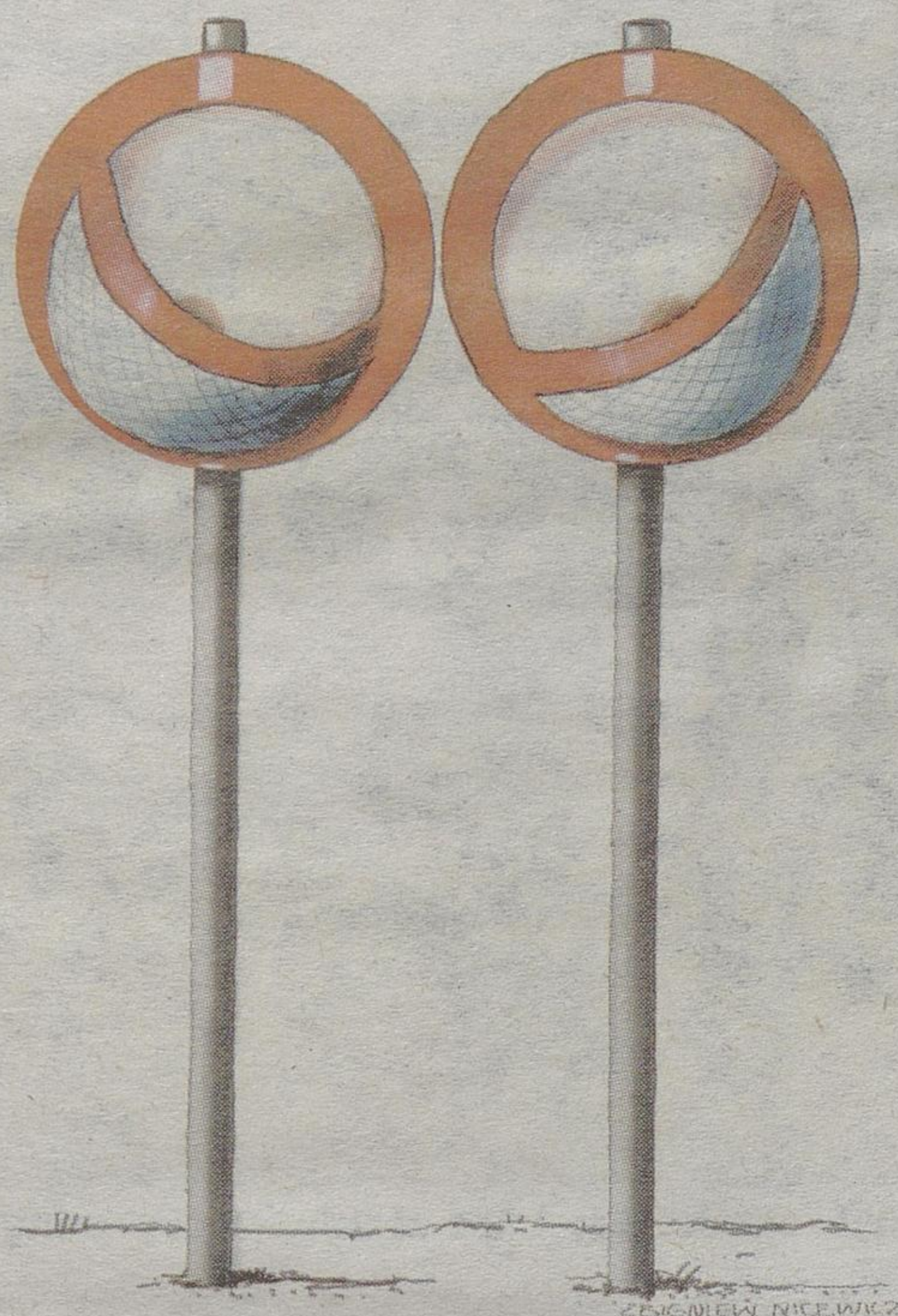
„Kronika wypadków umysłowych” także jest za jawnością życia publicznego. Dlatego za skandaliczne uważam ukrywanie przed premierem, że kobiety posiadają biust. Trzeba przed nim odkryć całą nagą prawdę, choćby nie wiem jak miałoby to nim wstrząsnąć. Tak, panie premierze, są jeszcze na świecie kobiety inne niż Julia Pitera czy Ewa Kopacz. Są to kobiety z pewnością mniej pryncypialne i dlatego nie ukrywają swoich wdzięków. Proszę się ich jednak nie obawiać, nie są niebezpieczne. Z pewnością lepiej

Jak gruchnęła wieść, że przybędzie premier, to studentki bardzo się rozochociły. Zrozumiałe – w końcu biust nie każdej studentki ma szansę być oglądany przez samego Tuska. Wypięły zatem dumnie piersi, niczym Wolność wiodąca lud na barykady na znanym obrazie. Wkrótce jednak okazało się, że rozochocenie jest przedwczesne i ich biusty też nie mają szans wzbudzić Tuskowego zainteresowania, bo dyrekcja muzeum uznała, że premier jest zbyt świętobliwym młodziankiem, aby takie rzeczy oglądać.

się z nimi spotykać niż z lekarzami, pielęgniarkami czy też celnikami. Kobiety te bowiem z pewnością nie przedstawiają kolejnych żądań płacowych.

Rozumiem, że napotkana swego czasu w studiu telewizyjnym Doda, a zwłaszcza jej śpiew, zrobiły na Panu, Panie Premierze, takie wrażenie, że nie chciałby Pan tego wrażenia więcej powtórzyć. Proszę się jednak nie obawiać – nie wszystkie kobiety, które posiadają okazały biust, śpiewają.

Niektóre jeszcze tańczą – na lodzie albo z gwiazdami.



nie. Nie wiem, skąd taki pomysł. Może w redakcji doszli do wniosku, że sami nie potrafią redagować gazety, więc niech premier im pokaże, jak to się robi.

I premier im pokazał! A właściwie nie pokazał, tego, co jest tej gazety istotą – gołych cycek na ostatniej stronie. Gazeta ta bowiem ma taki zwyczaj, że zamieszcza komentarze polityczne w towarzystwie gołych piersi. Komentarze wygłasza właścicielka tych piersi. Obowiązuje tam taka zasada, że cycki stanowią istotną wartość, bo są mądrzejsze od głowy, która wygłasza te komentarze.

A premier Tusk wziął i te cycki z gazety wyciął, czyli je ocenzurował. Nie wiem, jaki to miało wpływ

Lawirowania

List nad listy

Jan Maria Rokita, po długim, ale chyba jednak bezskutecznym oczekiwaniu na zduna, wystął list do całego świata. Napisał w nim: „Wszystkie te informacje na mój temat są nieprawdziwe. Nie mam kochanki. Nelly wynajęła nowe, eleganckie mieszkanie służbowe. Moja żona jest abstynentką i radykalnym wrogiem palenia papierosów. Zaś panowie premierzy Tusk i Schetyna od 14 września nie kontaktowali się ze mną”.

Z powodu braku kochanki szczerze naprawdę współczujemy. Tylko nie rozumiemy, dlaczego w tej sytuacji Nelly wynajęła nowe mieszkanie.

Ale Draka!!!

Bronisław Komorowski, marszałek Sejmu, ma, podobnie jak marszałek poprzedni Dorn, sukę. Nazywa się Draka. Ale marszałek Komorowski deklaruje, że suki Draki nie będzie przyprowadzał do Sejmu. Nie będzie też zmuszał funkcjonariuszy BOR-u, aby mu sukę wyprowadzali.

Boże!!! To kogo oni będą teraz wyprowadzać!

Dał nam przykład Gosiewski

Kolejny poseł, wzorem Przemysława Gosiewskiego, chce zatrzymać pociąg ekspresowy w szczerym polu. Poseł jest z PSL-u, nazywa się Wiesław Woda. Ekspres o nazwie „Malinowski” chce zatrzymać na stacji w Miechowie.

Tylko dlaczego ten ekspres ma się nadal nazywać „Malinowski”? To nie lepiej „Woda”?

Cytat nad cytaty

– Podejrzewano mnie o zoofilię. Pewnie dlatego że trzymam i hoduję w domu dwa kaczo-ry o imionach Lech i Jarosław – powiedział Piotr Tymochowicz, specjalista od wizerunku, któremu jakiś czas temu policja zrobiła w domu rewizję.

O ile pamiętamy, to nie chodziło wtedy o zoofilię, tylko pedofilię. Czy to oznacza, że te kaczo-ry są nieletnie!

Odzyskana miłość prezesa

„Super Express” napisał, że Jolanta Szczypińska szczęśliwie odzyskała miłość prezesa PiS-u Jarosława

Kaczyńskiego. Gazeta napisała, że ostatnio widziano ich razem w romantycznych okolicznościach – na wiecu kandydata na burmistrza Lęborka. Według gazety, widać było między nimi „odradzającą się chemię”, a w „powietrzu czuć było iskrzenie między tą parą”.

Nie chcemy się czepiać, ale czuć to można skarpety, natomiast iskrzenie po prostu widać. Natomiast bardzo jesteśmy ciekawi, jaki wygląd ma „odradzająca się chemia”.

Trefny pokój

Dowiedzieliśmy się, że nikt nie chciał zamieszkać w sejmowym hotelu w pokoiku po Renacie Beger, w którym to nagrywała ona ciekawe filmy z udziałem polityków PiS-u. W końcu zdecydował się Norbert Raba z PO, który zadeklarował, że niczego się nie boi, nawet ukrytej kamery, bo nie ma nic do ukrycia.

I teraz ma za swoje, bo nikt nie chce go odwiedzać.

Po katastrofie >> Pochodził z Podlasia, służył w Mirosławcu, kochał życie

A jednak szkoda, że już jesteś w niebie



Mirosławiec 1993 – pierwszy rok służby. Darek ze swoimi chłopakami z klucza uzbrojenia. Zdjęcie z archiwów prywatnych.

23 stycznia to czarny dzień polskiego lotnictwa. Bóg zabrał do siebie tych, którzy byli najbliżej niego – 20 wspaniałych lotników. Był wśród nich pułkownik Dariusz Pawlak. Żegnają go szkolni koledzy:

– Ciągnęło Cię do nieba, a jednak szkoda, że już tam jesteś...

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Proszę o przekazanie kondolencji jego rodzinie, a zwłaszcza żonie Ani i córce – zaznacza Janusz Grodzki, kolega pułkownika Pawlaka z liceum w Wysokim Mazowieckiem, w imieniu wszystkich przyjaciół ze szkolnych lat. – Niestety, nie będziemy mogli być przy Darku w jego ostatniej drodze, ale będziemy zawsze o nim pamiętali.

Wszyscy nasi rozmówcy przekazują kondolencje rodzinie tragicznie zmarłego w katastrofie lotnika. Wszyscy z głębokim żalem, szacunkiem i sympatią żegnają przyjaciela, na którego zawsze mogli liczyć. Zarówno na jego odpowiedzialność w poważnych, życiowych sprawach, jak i na to, że da odpisać pracę domową.

Już w szkole był naukowcem

Chodził do Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysokim Mazowieckiem. W ławce siedział ze Zbigniewem Kamińskim, dziś lekarzem weterynarii pracującym w rodzinnym mieście. Pan Zbyszek wspomina kolegę jako skupionego na nauce, zwłaszcza przedmiotach ścisłych, koleżeńkiego, wyrozumiałego, spokojnego i uczciwego chłopaka.

– Już wtedy sprawiał wrażenie naukowca – uśmiecha się. – Interesował się matematyką i fizyką, realizował swoje marzenia.

W Liceum Ogólnokształcącym w Wysokim Mazowieckiem Darek oczywiście wybrał klasę matematyczno-fizyczną. Było w niej tylko ośmiu chłopaków. Darek wyróżniał się zacięciem naukowym, reprezentował szkołę w konkursach wiedzy związanych z przedmiotami ścisłymi. – To od niego odpisywaliśmy prace domowe, to on pomagał nam w nauce – wspomina Janusz, dziś mieszkaniec Zambrowa.

Absolutnie wszyscy są zgodni: był cichym, spokojnym, skromnym, ale niezwykle przyjacielskim człowiekiem.

– Ja go zapamiętałam jako bardzo odpowiedzialnego i poważnego chłopaka. Kiedy przycho-

dziły nam do głowy jakieś śmieszne, głupie pomysły, to on nas stopował – mówi Małgorzata Kamińska-Pliszka, dziś wicedyrektor ogólniaka w Wysokim Mazowieckiem.

– Nie pamiętam, od której klasy zaczął marzyć o karierze wojskowej. Technika pasjonowała go od zawsze. Razem w klasie czwartej podjęliśmy decyzję o zdawaniu do oficerskiej szkoły (było nas trzech). Nam te plany po drodze się rozwiały, ale Darek wytrwał i dostał się na ten swój wymarzony WAT – mówi Janusz.

Nie było rzeczy niemożliwych

Razem z Darkiem na WAT dostał się też Cezary Pielacha. Zebrał wśród znajomych plik prywatnych zdjęć. Widać na nich dumnie wypiętych chłopaków w mundurach, studentów IV roku kierunku uzbrojenie lotnicze, pozujących na baczność na praktykach w Dęblinie i na luzie, w Pile. 1992 rok, zakończenie studiów na Wojskowej Akademii Technicznej, pierwszy stopień oficerski na koncie. Całe życie, cała służba była przed nimi. Odważnie patrzyli w przyszłość, nie było dla nich rzeczy niemożliwych. Wzruszają radosne fotografie z wypadów na żagle: na jezioro Drawskie oraz Betyń.

Po tym urlopie zaczęła się służba w 8. Pułku Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego w Mirosławcu. Dariusz Pawlak był tam dowódcą klucza uzbrojenia, podwładni cenili go zarówno jako zwierzchnika, jak i przyjaciela. Od 2003 r. był szefem sekcji techniki lotniczej 12. Bazy Lotniczej w Mirosławcu. W styczniu został dowódcą dywizjonu zabezpieczenia. Decyzją ministra obrony narodowej lotnicy polegli w katastrofie samolotu CASA zostali pośmiertnie mianowani na kolejne stopnie wojskowe. Ppłk Pawlak – na stopień pułkownika.

Czarny dzień polskich skrzydeł

23 stycznia 2008 roku to najtragiczniejszy dzień dla Polskich Sił Powietrznych od czasów II wojny światowej. Około godz. 19 w katastrofie samolotu CASA straciły kwiat lotnictwa. Nowoczesny, będą-

cy jeszcze na gwarancji samolot transportowy, ry wykonywał planowy lot z Okęcia, rozbił się z dwie kilometry przed pasem startowym lotni Mirosławiec. Na pokładzie było 16 pasażerów i czterech członków załogi. Nikt nie przeżył. Polska, pogrążona w żalobie, pyta: jaka była przyczyna katastrofy? Nie ustają spekulacje. Po podłożeniu do lądowania pilot leciał z kursu. Może maszyna wychodziła z chmur nie trafiła w oś pasa, trzeba było wykonywać zwrot i podejść ponownie? Odpowiedzi udzielił komisja Badania Wypadków Lotniczych.

– Badania mogą potrwać dwa-trzy tygodnie, spekulujemy, jakie mogły być przyczyny. Czekamy na wyniki – mówi ppłk Wiesław Grzegorzewski, rzecznik prasowy Dowództwa Sił Powietrznych.

Kiedy na konferencji prasowej dowódca Sił Powietrznych gen. Andrzej Błasik odczytał listę ofiar katastrofy, szkolni koledzy Darka rozpoznali nazwisko, ale nie byli pewni. Wiedzieli, że jest niecierpliwym, szefem sekcji techniki lotniczej w 12. Bazy Lotniczej w Mirosławcu. Strata wiadomość potwierdził Cezarek Pielacha.

Spieszmy się kochać ludzi...

A przecież mieli się spotkać w wakacje! O leżli się dwa miesiące temu na portalu Nasza-k. Darek pisał z kolegami z podstawówki i z liceum wymieniali się fotografiami, mieli zobaczyć po raz pierwszy po 25 i 20 latach.

– Śmierć Darka pokazała, jak krótkie i niewidywalne może być nasze życie. Planowałem spotkanie. Nie wiem, jak Wy, ale ja chciałbym zobaczyć Was „w realu”, porozmawiać, a nie tylko czytać Wasze zmarszczki na fotach (dziewczyny – trzymacie się znakomicie). Wiem, że niektórzy daleko, ale reszta nie znajdzie odrobiny czasu na spotkanie? Zbliży się Wielkanoc, może w białymie gdzieś w okolicy. Odezwcicie się – na pan Janusz na klasowym forum. Koledzy przyjdą z ochotą. Darka z nimi nie będzie. Ale tylko ci, którzy go pamiętali. Na zawsze pozostanie w ich pamięci.

Z sądu >> 12 oskarżonych i 500 świadków w sprawie konsultacji

Doradcy staną przed sądem

Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 doradców Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego. Żadna z tych osób nie przyznaje się do winy. Twierdzą, że prokuratura błędnie oceniła sposób ich pracy.



Prokuratura przygotowała tomy akt, teraz sąd będzie musiał przez nie przebrnąć

Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

Czy jesteśmy w stanie policzyć, ile czasu zajęła nam ostatnia porada w firmie konsultingowej? I czy z konsultantem kontaktowaliśmy się osobiście, czy też telefonicznie? A może na oba sposoby? Ci, którzy nie patrzą na zegarek, mogą mieć problem nawet po kilku latach, kiedy prokurator zapyta ich o długość konsultacji. Osoby, które korzystały w przeszłości z usług Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego na takie pytania odpowiadały.

Zacznijmy jednak od początku. W lipcu 2001 roku i w marcu 2002 roku PFRR zawarła z Polską

Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie umowę o udzielenie dotacji na usługi informacyjno-doradcze. Usługi były świadczone nie tylko w Białymstoku, ale w Mońkach, Siemiatyczach, Łomży, Sokółce i Augustowie. 75 proc. kosztów finansował PARP, a 25 proc. PFRR. Usługi polegały na bezpłatnych poradach na temat prowadzenia działalności gospodarczej, zarządzania przedsiębiorstwem.

Wkroczyła skarbówka

W 2004 roku w wyniku kontroli skarbowej podczas prowadzonych przesłuchań klientów korzystających z punktów doradczych stwierdzono, że część klientów, która figurowała w dokumentach, nie potwierdziła korzystania z usług. Wtedy prezes i wiceprezes PFRR zawiadomili prokuraturę

o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Ale prokuraturę zawiadomił również Urząd Kontroli Skarbowej, który jako podejrzanego wskazał wiceprezesa fundacji. Śledztwo było prowadzone przez dwa lata zarówno przez białostocką prokuraturę, jak i Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Zatrzymania

W rezultacie zarzuty postawiono wiceprezesowi i wszystkim konsultantom. Prokuratura zarzuca, że wiceprezes fundacji przy ich pomocy wyłudził 235 tys. zł dotacji z PARP, bo rzekomo czas realizacji usług był mniejszy niż zadeklarowany w formularzach wykonania usług. Tę kwotę, według prokuratury, fundacja powinna zwrócić PARP. Postawienie zarzutów było poprzedzone zatrzymaniami niektórych konsultantów. Czterech z nich poddało się dobrowolnie karze. W lutym 2007 roku zapadł wyrok. Przyznali się oni do fałszowania dokumentacji poprzez fałszowanie podpisów klientów oraz zawyżanie czasu trwania usług. Kwota wyłudzenia – 136 tys. zł, do której się przyznali, zawiera się w łącznej kwocie 235 tys. zł.

Grafolog: nie fałszowali

Pozostałym konsultantom oraz wiceprezesowi na etapie śledztwa postawiono takie same zarzuty. Nie przyznali się oni do zarzucanych im czynów. W trakcie dalszego postępowania, w wyniku prac grafologicznych, ustalono, że nie fałszowali oni podpisów klientów. Zarzuty sprowadziły się więc do tego, że rzekomo zawyżali oni wykazywany w formularzach wykonania usług czas ich realizacji. W trakcie śledztwa wzywano do prokuratury poszczególnych klientów PFRR i pytano ich, jak długo trwały konsultacje. Porównano to z tymi danymi, które widniały w dokumentach fundacji.

– Istota sprawy dotyczy interpretacji czasu realizacji usługi doradczej. Co zaskakujące, prokuratura w tej kwestii nie uznaje oficjalnego stanowiska PARP, że do czasu realizacji usługi wlicza się czas pracy własnej konsultanta, również bez obecności klienta. Często zdarzało się tak, że konsultant musiał poświęcić więcej czasu na to, żeby odpowiedzieć na pytanie klienta. Poza tym bardzo często były udzielane porady telefoniczne – mówi Robert Girejko, wiceprezes PFRR.

Aż 500 świadków

Jednak według prokuratury czas realizacji usługi, to czas pobytu klienta w biurze konsultanta. I na tę okoliczność byli przesłuchiwać świadkowie. Pomimo że potwierdzali oni fakt wykonania usługi, jej zakres merytoryczny oraz swój podpis na formularzu wykonania usługi, to jeżeli stwierdzili, że byli w biurze konsultanta krócej niż czas realizacji usługi wskazany w formularzu, to takie usługi zostały przez prokuraturę zakwestionowane.

– Trzeba zaznaczyć, że konsultanci byli etatowymi pracownikami fundacji ze stałym wynagrodzeniem – praktycznie niezależnym od ilości udzielanych porad. Nikt nie odniósł i nie mógł odnieść osobistych korzyści w razie wystąpienia nieprawidłowości. Fundacja, która zgodnie z umową musiała finansować usługi w 25 proc. z własnych środków, a w 75 proc. dotacją z PARP, wydatkowała uzyskane środki w całości na zapewnienie świadczenia usług, tj. koszty wynagrodzeń konsultantów, utrzymania punktów świadczenia usług, niezbędne materiały i usługi – mówi Robert Girejko.

Proces dwunastu oskarżonych w tej sprawie osób miał się rozpocząć tydzień temu. Sprawa jednak spadła z wokandy, a termin został wyznaczony na marzec. Już teraz wiadomo, że szybko się nie skończy, bo prokuratura będzie chciała przesłuchać około 500 świadków – klientów Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego z całego województwa.

Oświata >> Podlaskie gminy chcą zamknąć 13 małych, wiejskich podstawówek

Na szkołach będą

Rodzice: Nie damy zamknąć szkół, bo nasze dzieci będą musiały dojeżdżać na lekcje i spędzać 10 godzin poza domem!

Samorządowcy: Nie mamy pieniędzy na utrzymanie małych szkół. Jak nie będziemy musieli do nich dołączać, zbudujemy wam drogi i kanalizację.



Uczniowie SP w Zofiówce (gm. Knyszyn) nie wiedzą, gdzie będą się uczyć od września. Gmina chce bowiem zlikwidować szkołę, a na lekcje dowozić ich do Knyszyna. Rodzice uczniów zaś protestują i mówią o przeniesieniu dzieci do szkoły w innej gminie.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Urzednicy myślą tylko o pieniądzach, a o naszych dzieciach nie! – denerwuje się Józef Roszkowski, mieszkaniec wsi Zofiówka w gminie Knyszyn, którą obiegała wieść o przymiarkach do likwidacji tamtejszej podstawówki. – Prawie czterdzieści dzieciaków chcą skrzywdzić!

Za panem Józefem murem stoją też inni mieszkańcy wsi. Bronią swojej szkoły tłumacząc, że ta, funkcjonująca w Zofiówce od 87 lat placówka, jest ich centrum kulturalnym. Tu odbywają się szkolenia rolników i różnorodne kursy dla mieszkańców.

– Tu uczyliśmy się my i nasi rodzice, a teraz kształcą się tu nasze dzieci – wyjaśnia Adam Śledziwski, ojciec uczniów IV i V klasy SP w Zofiówce, były dyrektor tej placówki. – I to jak się kształcą! Uczniowie tej szkoły mają najlepsze wyniki w kraju: dwa lata temu najlepiej w Polsce napisali sprawdzian szóstoklasistów! Ja pracuję w Białymstoku, więc mógłbym po drodze do pracy codziennie dowozić swoje dzieci do różnych szkół, ale nie chcę, bo ta jest naprawdę super!

Rodzice uczniów nie mogą się nachwalić nauczycieli i dobrze wyposażonych pracowni.

– Tu każdy dzieciak ma miejsce przy komputerze, a urzędnicy chcą wysłać maluchy z Zofiówki i Nowin do molocha w Knyszynie, gdzie w klasach jest po trzydziścioro dzieciaków – denerwuje się Józef Roszkowski. – I w dodatku proponują, żeby dzieci z Nowin dojeżdżały z... przesiadką. Autobus zabierze ich rano spod domu i wyrzuci pod mleczarnią w sąsiedniej wsi, gdzie będą stały i czekały na następny autobus. To skandal! Nie dopuścimy do tego! Ja już swoje powiedziałem: będę umierał, a o tę szkołę będę dalej walczył!

Pan Józef broniąc szkoły w Zofiówce nie walczy o własne interesy. Siedmiorgo jego dzieci już dawno bowiem opuściło mury tej placówki. Nie może on

jednak przeboleć, że budynek, w którym uczył się sam i pięcioro jego rodzeństwa ma pójść na zatarcenie.

– No bo przecież jak tam powiesz kłódkę na drzwiach, to wszystko zniszczy – załamują ręce mieszkańcy wsi.

Coraz mniej uczniów, coraz więcej kasy

Protestując przeciwko planom likwidacji szkoły w Zofiówce mieszkańcy odwiedzali już burmistrza Knyszyna i jeździli z prośbą o pomoc do Podlaskiego Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

– Chodziliśmy do urzędu, żeby razem przeliczyć pieniądze, które gmina wyklada na utrzymanie naszej szkoły, bo władze ciągle mówiły o jakichś ogromnych kwotach od 180 do 270 tysięcy złotych rocznie – opowiada Adam Śledziwski. – I po wspólnym przejrzeniu różnych oświatowych rozliczeń okazało się, że do utrzymania placówki w Zofiówce dokłada się 161 tys. zł rocznie. To chyba nie jest jakaś straszna kwota, bo normalne jest, że gminy wiejskie dokładają do utrzymania swoich szkół!

Burmistrz Knyszyna Andrzej Matyszewski stara się zrozumieć argumenty rodziców, ale – jak mówi – musi też liczyć samorządowe pieniądze:

– Mamy w gminie trzy szkoły, a jako że zbliża się niż demograficzny, musimy jedną z nich zamknąć – wyjaśnia. – Koszt utrzymania jednego ucznia w szkole w Zofiówce to 11 tys. złotych rocznie, a w innej gminnej szkole, w Kalinówce – tylko 6.100 zł, więc chyba jasne jest, że planujemy zamknąć tę droższą w utrzymaniu placówkę.

Zdaniem burmistrza Matyszewskiego, za likwidacją szkoły już w tym roku przemawia też fakt, że wielu nauczycieli tej placówki akurat odchodzi na emeryturę.

– W ubiegłym roku odeszło sześciu pedagogów, a w tym roku emeryturę planuje kolejnych pięciu – wylicza burmistrz. – W związku z tym prawie

wszystkim, którzy zostaną, zapewnimy pracę w innych gminnych szkołach. Mówię prawie, bo mam zapotrzebowania na nauczycieli najmniejszych klas I-III.

Pójdą do innej gminy

Bożena Polińska, pełniąca obowiązki dyrektorki szkoły w Zofiówce, jest bardzo smutna. Szkoda uczniów, którzy będą musieli wcześniej wstać, żeby dojechać na lekcje do oddalonych od domów miejscowości, szkoda dorobku szkoły, szkoda nauczycieli, którzy mogą mieć poważne problemy z znalezieniem pracy i szkoda samej siebie, bo może znaleźć się w ich gronie – bezrobotnych.

Gmina ma oczywiście poważne argumenty finansowe, ale pieniądze to przecież nie wszystkie podsumowuje Bożena Polińska. – Po likwidacji szkoły w Zofiówce może dojść nawet do takiej sytuacji, że rodzice nie będą chcieli posyłać swoich dzieci do Knyszyna...

I rzeczywiście, niektórzy mieszkańcy Zofiówki zapewniali, że jak ich szkoła zostanie zamknięta, to oni wyślą swoje maluchy do placówki w innej gminie, np. w Jasionówce, z urzędnikami z Knyszyna nie będą chcieli mieć już nic wspólnego... Nawet już się dowiadują i mają pewność, że „w razie czego” zostaną przyjęci.

– To jednak będzie straszny wstyd dla naszej gminy i wolelibyśmy uniknąć takiego rozgłosu – dodają. – Teraz więc już cała nasza nadzieja tkwi w jednej osobie – w pani kurator. Wszyscy w pięciu i z wielką niecierpliwością czekamy na opinię w sprawie likwidacyjnych planów naszych gminnych urzędników.

Gdzie we wrześniu na lekcje?

W takim samym napięciu żyją też rodzice uczniów z kilkunastu innych podlaskich wsi. Nie wiedzą bowiem, do jakiej szkoły będą od września chodzić ich dzieci.

kłódk

Liczbę uczniów i warunki lokalowe w przeznaczonych do likwidacji szkołach sprawdza kuratorium. Liczy się też los nauczycieli...

Będę umierał, a o naszą szkołę będę dalej walczył – mówi Józef Roszkowski, mieszkaniec wsi Zofiówka (gm. Knyszyn). – Tu uczyli się nasi rodzice, my nasze dzieci.

Jak dotychczas, do podlaskiego Kuratorium Oświaty wpłynęło już trzynaście wniosków o likwidację szkół. Do zamykania małych podstawówek przystępują m.in.: władze gminy Kuźnica, które chcą zamknąć aż trzy placówki: SP w Klimówce, SP w Pawłowiczach i filię w Popławcach. Władze gminy Czyże zwróciły się do kuratora z prośbą o zaopiniowanie projektu likwidacji filii w Klejnikach, a samorządowcy z Gródka – o opinię w kwestii likwidacji szkoły w Załukach. Z gminy Wiżajny przyszedł wniosek o zamknięcie szkoły w Smolnikach, z Suwałk – o likwidację Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, a gmina Raczek chce zamknąć dwie podstawówki: w Wierciochach i Żubryнку. Prawie wszyscy samorządowcy tłumaczą się głównie zbyt wysokimi kosztami utrzymania małych szkół, a prawie wszyscy rodzice nie chcą się zgodzić z pomysłem oszczędzania na ich dzieciach i zapowiadają akcje protestacyjne.

– Dobra ucznia nie można przeliczać na pieniądze, a tak robi wójt Gródka, który chce zlikwidować szkołę w Załukach i przenieść nasze dzieci do Gródka – skarżyli się mieszkańcy Załuk, podczas wizyty u podlaskiego kuratora oświaty. – To prawda, że szkoła jest mała, bo chodzi do niej tylko 38 uczniów, ale to właśnie dzięki temu mają oni dobre warunki kształcenia.

Wójt Gródka Wiesław Kulesza ma w tej sprawie zupełnie odmienne zdanie:

– W szkole w Załukach dzieci uczą się w łączonych klasach, a tak w XXI wieku na pewno nie powinno być! – ripostuje wójt. – Również lekcje wychowania fizycznego nie powinny odbywać się na szkolnych korytarzach, a w Załukach tak się dzieje, bo tam nie ma nawet sali gimnastycznej! A w Gródku jest wszystko: i sala gimnastyczna, i dobrze wyposażone pracownie, i komputery, i stołówka serwująca uczniom obiady.

Wójt zapewnia, że zrobi wszystko, aby droga dzieci do nowej szkoły była dla nich jak najmniej uciążliwa.

– Damy nowy autobus, a po lekcjach będziemy odwozić dzieci nawet w kilku turach, żeby maluchy nie musiały za długo czekać na powrót do domu – opowiada.

W ugodowy sposób, w porozumieniu z rodzicami, chciałyby też zamknąć szkoły w Żubryнку i Wierciochach władze gminy Raczek. Jednak rodzice z Żubryńka nie chcą posyłać dzieci do podstawówek w innych miejscowościach.

– I przyznaję, że z jednej strony naprawdę ich rozumiem – mówi Romuald Dzieńis, sekretarz gminy Raczek. – Z drugiej jednak bardzo mała liczba uczniów w tej placówce powoduje wysokie koszty utrzymania. W klasach I-III uczy się tam 37 dzieci, więc koszt nauki jednego ucznia to ponad 10 tys. zł rocznie, podczas gdy jeden uczeń w szkole w Raczkach kosztuje niespełna 4,5 tys. zł! Do szkół w Żubryнку i Wierciochach dokładamy ogromne pieniądze, więc gdyby udało się je zamknąć, można by wydać te sumy na inwestycje. W Raczkach zrobilibyśmy w końcu kanalizację, a na terenie gminy – asfaltowe drogi. Ale jak rodzice będą protestować i kuratorium się nie zgodzi, to będą nadal tylko nasze marzenia...

Szkoły >> Kiedy kurator zgadza się na likwidację?

Liczy się uczeń, nie kasa

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Każda gmina, która przysięga się do zamknięcia szkoły, musi na pół roku przed planowaną likwidacją, czyli do końca lutego, zgłosić się do kuratora oświaty z wnioskiem o zaopiniowanie tego projektu. Kurator zaś szczegółowo przygląda się sytuacji każdej szkoły: bierze pod uwagę aktualną liczbę uczniów w placówce i tendencje demograficzne wskazujące, czy liczba dzieci w obwodzie danej szkoły będzie się zmniejszać czy

też zwiększać. Kuratorzyjni wizytatorzy sprawdzają, jakie warunki będą panowały w tej szkole, do której uczniowie zostaną dowiezieni, jak liczne będą klasy, jakie są warunki lokalowe i zajęcia pozalekcyjne, badają dostęp do świetlicy i stołówki oraz kwestie dowozu do nowej szkoły. Istotne jest też to, czym dzieci będą dowożone i jak bardzo wydłuży się czas przebywania uczniów poza domem.

Nie bez znaczenia jest również sytuacja nauczycieli pracujących w przeznaczonych do likwidacji szkołach. Kuratorium sprawdza, czy samorząd zapewni im pracę w innych placówkach oświatowych na swoim

terenie. Badana jest też jakość pracy wytypowanej do zamknięcia szkoły, czyli wyniki nauczania, wyniki egzaminów i zewnętrznych sprawdzianów.

A czy brane są pod uwagę protesty rodziców?

– Poniekąd tak, ponieważ są one dla nas sygnałem o ogromnym zaangażowaniu środowiska w funkcjonowanie szkoły – mówi dyr. Bożena Dzikowska z Kuratorium Oświaty. – Zawsze najważniejsze jednak jest dobro ucznia, a najmniej ważne – problemy finansowe gminy. Taka jest bowiem rola kuratorium: dbać o interesy uczniów, a nie gmin. ▲

reklama

**KARNAWAŁOWY HIT,
ABONAMENT ZA POŁOWĄ CENY**

SONY ERICSSON K850i

- HSDPA 3,6/EDGE
- APARAT CYFROWY 5 MPiX
- KAMERA DO POŁĄCZEŃ WIDEO
- blueconnect

SONY ERICSSON K770i

- UMTS (3G)
- APARAT CYFROWY 3,2 MPiX
- KAMERA DO POŁĄCZEŃ WIDEO
- ERA MAIL @
- blueconnect

**NOWA OFERTA ERY BIZNES ŁĄCZY WSZYSTKO,
CO NAJLEPSZE:**

- 50% UPUSTU NA ABONAMENT
- POŁĄCZENIA ZA JEDEN GROSZ
- PRESTIŻOWE TELEFONY JUŻ ZA 1 ZŁ

**ERA BIZNES TO NAJLEPSZA OFERTA DLA KLIENTÓW
INSTYTUCJONALNYCH WG RAPORTU UKE**

DOŁĄCZ DO NAJBARDZIEJ ZADOWOLONYCH KLIENTÓW!

**SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY NA WWW.ERA.PL
LUB ZADZWOŃ: 602 900 000***

*OPŁATA ZGODNA Z CENNIKIEM OPERATORA SIECI,
Z KTÓREJ WYKONYWANE JEST POŁĄCZENIE

**BIZNES
MOŻESZ WIECEJ**

Moda >> Coroczny ranking najlepiej i najgorzej ubranych Podlasiaków

Te VIP-y mają swój

Najlepiej wyglądają panie! Podczas tworzenia rankingu najlepiej ubranych VIP-ów 2007 jury nie miało problemów ze wskazaniem doskonale wyglądających Podlasierek. Znacznie gorsze oceny zebrali w tym roku panowie. Czyżby mężczyźni zapomnieli, że ich wygląd też ma ogromne znaczenie?



Urszula Sienkiewicz, rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku



Urszula Komsta, kierowniczka kina „Pokój” w Białymstoku



Mariusz Kamiński, podlaski poseł PiS i rzecznik prasowy klubu tej partii

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Już po raz czwarty w naszej redakcji zebrało się jury, by ocenić, które ze znanych osób w naszym regionie zwróciły uwagę doskonałym wyglądem, a które powinny znacząco zmienić swój styl ubierania się. Podczas obrad braliśmy pod uwagę jedynie 2007 rok.

Tym razem obrady jury bardzo różniły się od tych z lat minionych. Po raz pierwszy bowiem okazało się, że znacznie łatwiej w naszym regionie wskazać dobrze ubrane kobiety niż mężczyzn. To stwierdzenie zaskoczyło samych jurorów. Co roku bowiem pojawiał się poważny problem ze wskazaniem choćby jednej dobrze ubranej Podlasiarki (oprócz kilku pań wyróżnionych od razu w pierwszym roku powstawania naszego rankingu). Z drugiej jednak strony mamy spore powody do zadowolenia: okazuje się, że coraz więcej kobiet bierze czynny udział w życiu publicznym, a na dodatek dość odważnie tworzą one swój styl ubierania się, nie chowając się za urzędniczym mundurkiem.

Jednocześnie jednak jury, w którym zasiadali: Wojciech Bokłago de Bof, białostocki projektant mody, Dorota Naumczyk, dziennikarka zajmująca się modą oraz autorka tego tekstu; podkreślało, że coraz gorzej patrzy się na znanych panów. Wiele z nich w ostatnich miesiącach jakby zapomniało, że zadbane wygląd ma ogromne znaczenie. Czerwone krawaty, noszone przez polityków wszystkich chyba partii nie tylko podczas kampanii wyborczej, ale i poza nią, wcale nie były przecież szczytem mody w tym roku! A jednak nosili je chyba wszyscy członkowie podlaskich partii.

Ale w wizerunku osób publicznych nie chodzi o nadążanie za modą, raczej o dbałość o szczegóły.

Jak podkreśla Wojciech Bokłago de Bof, panowie powinni pamiętać chociażby o... butach! Bo te, źle dobrane, potrafią zepsuć cały strój. Lepiej też wyrzucić z szafy za duże (albo za małe) marynarki i postarać się o dobrze dopasowany garnitur. Nogawki za długich spodni, układające się w malownicze obwarzanki, też nie wyglądają najlepiej.

A oto wyniki tegorocznego rankingu:

Najlepiej ubrane:

– **Urszula Sienkiewicz, rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku** – doceniona za znaczną poprawę stylu ubierania, kreatywne podejście do stylu urzędniczego, który – jak się okazuje – wcale nie musi być nudny ani sztywny. Doceniamy także patriotyzm lokalny pani rzecznik, wyraźnie widoczny na... jej paznokciach, najczęściej pomalowanych w barwy Jagiellonii Białystok.

– **Urszula Komsta, kierowniczka białostockiego kina „Pokój”** – wyróżniona za fantazję i wyobraźnię, świetne wyczucie własnego stylu oraz umiejętne podkreślanie modnej asymetrii oraz ciekawego dobór dodatków.

Najlepiej ubrani:

– **Rafał „Roofi” Kamiński, gwiazda hip-hopu z Grajewa**, gwiazda telewizyjnych programów tanecznych – doceniony za wielki luz i dystans do samego siebie, za odważny styl młodzieżowy i lansowanie nowinek w modzie, które naśladują potem wszyscy młodzi fani tańca. Warto zauważyć, że podobny, bardzo ciekawy styl, mają wszyscy tancerze z białostockiej grupy tanecznej Fair Play Crew. Roofi jest więc wyróżniony w naszym rankingu jako najbardziej znany jej reprezentant.

– **Mariusz Kamiński, najmłodszy z podlaskich posłów PiS, rzecznik prasowy klubu parlamen-**

tarne PiS – za odwagę w doborze krawatów (należał do wyjątków wśród regionalnych posłów i raczej nie nosił w tym roku czerwonych krawatów) oraz ciekawe połączenia kolorystyczne wyraźnie ożywiające jego wizerunek. Jednocześnie jednak jury zwraca panu Mariuszowi uwagę, żeby staranniej dobierał garnitury do swojej wetki, bo nie każdy krój mu pasuje.

Wyróżnienia specjalne:

– **Barbara Kudrycka, minister nauki**, były minister białostockiego WSAP-u, członek podlaskiego PO – za znaczącą (w porównaniu do ubiegłego roku) poprawę sposobu ubierania się, rezygnację z niemodnych kostiumów z lamówkami i szerokimi spódnicami w kratę oraz swetrów z cekinami. Pan minister, choć wciąż zdarzają się jej wpadki, częściej jest po prostu zadbaną i elegancką kobietą na którą z przyjemnością się patrzy. Oby tak dalej.

– **Tadeusz Arłukowicz, wiceprezydent Białegostoku** – za swobodę w noszeniu garniturów zginających z krawatów bez żadnej ujemnej dla wysokości stanowiska oraz dystans wobec samego siebie przejawiający się przede wszystkim w bardzo ginalnej jak na urzędnika fryzurze... Bo wiceprezydent Tadeusz Arłukowicz ogolony jest na zero.

Wyróżnienia za wierność własnemu lowi:

– **Monika Szewczyk, dyrektor Galerii „nał” w Białymstoku** – od lat zachwyca wszystkich wspaniałymi realizacjami stylu dramatycznego i choć nie wszystkie są trafione, wszystkie budzą spore dyskusje, a przecież wśród miłośników sztuki także o taki efekt chodzi.

– **Jolanta Szczygieł-Rogowska, kustosz Muzeum Historycznego w Białymstoku**, współautorka

styl!

Rozmowa >> Z lekarzem anestezjologiem

Trudno pracować
56 godzin bez przerwy

Z dr. Wojciechem Gromkowskim, anestezjologiem ze szpitala wojewódzkiego w Białymstoku o dyżurach lekarskich i koniecznym odpoczynku po pracy, rozmawia Urszula Ludwiczak



Tadeusz Arłukowicz, wiceprezydent Białegostoku

książek o Białymstoku – za wierność sobie samej w sposobie ubierania się, delikatność, kobiecość oraz za indywidualne, ale bardzo kreatywne podejście do nowinek mody.

Po raz drugi jury postanowiło przyznać też wyróżnienia negatywne – głównie po to, by niektórym osobom publicznym zwrócić uwagę na popełniane przez nie błędy i zmotywować je do zmiany.

Maliny, czyli stylistyczne ostrzeżenia:

– Jacek Roleder, prezes podlaskiego oddziału NFZ – za znaczący spadek stylu. W ubiegłym roku prezes Roleder został przez nas wyróżniony pozytywnie. Teraz w jego ubiorze widać ogromny chaos, pomieszanie wzorów i kolorów, nic też nie zostało z pewnej sympatycznej nonszalancji w noszeniu garniturów. Naprawdę szkoda. Liczymy na szybką poprawę!

– Krystyna Sosińska, prezes PSS Społem Białystok – za ciągle noszenie się w stylu sprzed kilkunastu (przynajmniej!) lat. Prezes jednej z największych firm handlowych w województwie może i powinna wyglądać elegancko i na poziomie. Dziś nam tego u pani Sosińskiej brakuje.

– Karol Tyłenda, radny wojewódzki (PiS), do niedawna członek zarządu województwa – za czerpanie wzorów w ubieraniu się z początków lat 90-tych, gdy i samorządy, i biznes w Polsce raczkowały. Za reprezentowanie woj. podlaskiego za granicą w stroju niemodnym od lat, czyli w czarnym garniturze, czarnej koszuli i białym krawacie.

– Joanna Zapolska, wicemistrzyni świata w fitness, trener i instruktor manager w klubie Maniac Gym – za noszenie stylu fitness wszędzie, nawet w miejscach, do których zupełnie on nie pasuje.

▲ Jest Pan jednym z pierwszych lekarzy w Polsce, któremu sąd zasądził odszkodowanie za nieudzielanie wolnego czasu po dyżurze. Pana sprawą ma zająć się teraz Sąd Najwyższy.

– Sąd Rejonowy w Białymstoku przyznał mi odszkodowanie – ponad 17 tys. zł, za nieudzielenie czasu wolnego po dyżurach w okresie od kwietnia 2005 do lutego 2006 roku. Pozew dotyczył wypłaty wynagrodzenia za dyżury jak za nadgodziny, jak również zapłaty za czas pracy po dyżurze jak za nadgodziny. W czasie procesu rozszerzyłem pozew o wypłatę ewentualnego odszkodowania za nieudzielanie czasu wolnego po przepracowanym dyżurze. I w tym ostatnim zakresie sąd rejonowy uznał moje roszczenia, oddalając pozew w zakresie uznania dyżuru jako pracy w nadgodzinach. Nie składałem apelacji, nie chciałem przeciągania sprawy. Znalazłem też swoją satysfakcję w tym, że nie będąc z wykształcenia prawnikiem, nie najgorzej oceniłem stan prawny.

Ale apelację od niekorzystnego dla siebie wyroku wniósł szpital, który nie chce płacić odszkodowania. W efekcie sąd okręgowy zadał pytanie prawne dla Sądu Najwyższego, dotyczące tego, czy za nieudzielanie czasu wolnego po dyżurze należy się odszkodowanie pieniężne, czy też udzielenie czasu wolnego z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. 13 marca SN w pełnym składzie ma wydać orzeczenie w tej sprawie. Będzie to precedensowy wyrok, który może spowodować lawinę pozwów innych lekarzy wobec szpitali.

▲ Czyli sam fakt, że takie odszkodowanie za nieudzielanie czasu wolnego się należy, nie podlega dyskusji, chodzi tylko o formę rekompensaty za owe nadgodziny?

– W myśl dyrektywy UE dotyczącej czasu pracy wszystkich pracowników, nie tylko lekarzy, każdej doby pracownikowi przysługuje 11 godzin nieprzerwanego wypoczynku, oraz 35 godzin nieprzerwanego wypoczynku tzw. tygodniowego. W przypadku lekarzy – od 1 maja 2004 roku, w związku z wejściem Polski do UE, to prawo również stało się obowiązujące.

Jednak w Polsce do 1 stycznia 2008 roku obowiązywała też ustawa o ZOZ-ach, która zobowiązywała lekarza do pełnienia 8 dyżurów w miesiącu, nie więcej jak 2 w tygodniu, a dwa dyżury po sobie mogły być łączone, stąd w maksymalnym wymiarze czasu mogło to być prawie 56 godzin pracy non stop. Było to niezgodne z przepisami unijnymi, co potwierdził wyrok sądu rejonowego, zasądzały mi odszkodowanie.

Ten wyrok miał doprowadzić do jednej rzeczy – żeby przestrzegano w Polsce prawo unijne i aby lekarze u nas byli traktowani jak inne grupy zawodowe. Nikt sobie nie wyobraża, aby zatrudniać np. pracowników niezgodnie z kodeksem pracy. Jest to karane, a wyjątki umożliwiające pracę w nadgodzinach są opisane bardzo szczegółowo. Tymczasem wobec lekarzy prawo nie było przestrzegane. Potwierdził to w sierpniu 2007 r. Sąd Najwyższy w orzeczeniu stwierdzającym, że praca lekarzy w wymiarze ponad 7 godz. 35 min dziennie i 37 godzin 55 min jest pracą w nadgodzinach.

▲ Często zdarzało się, że pracował Pan 56 godzin bez przerwy?

– To była dotąd normalna praktyka w szpitalu. Najpierw praca etatowa, potem 16 godzin 25 minut dyżuru, a następnie znowu normalny dzień pracy. A można przecież zlecić 24-godzinny dyżur w sobotę i w niedzielę. Poniedziałek jest normalnym dniem pracy po dyżurze. Co daje prawie 56 godzin pracy bez przerwy! Zauważmy, że ludzi podejrzanych o poważne przestępstwa można zatrzymać bez sankcji prokuratorskich tylko na 48 godzin, a lekarza można było zobowiązać do pracy przekraczającej ten czas. I to zgodnie z prawem!

Zresztą szpital w postępowaniu przed sądem nie negował tego faktu, podkreślał za to, że na dyżurze jest tzw. czas pracy i czas odpoczynku i że lekarz nie pracuje non stop. Tylko że szpital nakazuje lekarzowi pełnić dyżur dlatego, że pacjenci wymagają 24-godzinnej opieki! Nigdy nie słysza-

łem, aby ktokolwiek odważył się powiedzieć, że strażak, który pełni 24-godzinną służbę i nie ma w tym czasie wezwania do pożarów, to tej służby nie pełni, bo nikogo nie ratował. Na naszych dyżurach kadra jest uszczuplona, lekarzy jest zawsze mniej niż w dzień. Ale pacjenci zostają w szpitalu, czyli na jednego lekarza statystycznie przypada ich więcej.

Jednocześnie trafiają dodatkowi chorzy z nagłymi zachorowaniami, którymi zajmują się te uszczuplone składy dyżurne. Trzeba wykonywać pilną diagnostykę, interwencje i obciążenie pracą jest większe. Jak mi mówią, że ja mogę spać na dyżurze, to zawsze odpowiadam, że spać to ja mogę w domu, tam mogę czegoś nie zrobić, bo śpię. Ale jak w czasie dyżuru w nocy w szpitalu mam telefon z oddziału z prośbą o interwencję, to nawet jak właśnie odpoczywam, idę i znieczulam, a nie mówię, że przepraszam, ale ja śpię!

▲ Jak czuje się lekarz po takim wielogodzinnym maratonie?

– Wszystkich ludzi obejmują te same zasady fizjologiczne. Jeśli praca w nocy jest ciężka dla prądków czy piekarza, jest tak samo ciężka dla lekarza. Po kilkunastu godzinach pracy człowiek jest zmęczony, reakcja jest wolniejsza, często inna. Niektórzy są bardziej podenerwowani. Ale bardzo rzadko dochodzi do tzw. wydarzeń krytycznych, które mogłyby skutkować poważnym zagrożeniem dla chorych. Co nie znaczy, że błędy się nie zdarzają. Na pewno zmęczony personel jest też mniej skłonny – jak każdy zmęczony człowiek – do uśmiechu czy współczucia dla pacjenta. Chce po prostu wykonać co do niego należy i odpocząć.

▲ Pamięta Pan swój taki najgorszy dyżur?

– Nie staram się tego zapamiętywać. To zresztą jest nieporównywalne. Można w czasie dyżuru zrobić np. dużo prostych zabiegów. Zastaje nas wtedy błąd świt, bolą nogi, jesteśmy zmęczeni, senni. Ale jest to zmęczenie fizyczne, mniej psychiczne. Gorzej, jak na początku dyżuru zdarzy się wypadek, giną pacjenci, a potem trzeba normalnie przepracować jeszcze cały dyżur, a my nie jesteśmy przecież wolni od emocji.

Lekarz nie ma opieki psychologicznej, jaką ma np. policjant, który wyjmie broń i strzeli. A czy jest jakakolwiek instytucja, która zajmowałaby się lekarzami, którzy podpiszą dwie karty zgonu na dyżurze? To jest oczywiście dramat dla rodziny, ale jak my się czujemy? Czy nie ma to wpływu na to, że niektórzy z tych „szczęśliwych, wypoczętych, nic nierobiących na dyżurach lekarzy”, mających bardzo poważany zawód, piją? Udowodniono też, że lekarze o specjalności, która wiąże z podejmowaniem dramatycznych decyzji, takich jak np. czy obciąć nogę młodej dziewczynie przywiezionej z wypadku, żyją statystycznie krócej.

Stąd tak ważny jest ten czas odpoczynku po dyżurze. On ma służyć pewnej regeneracji lekarza, ale tak naprawdę jest to korzystne również dla pacjenta. Bardzo trudno jest wykonywać dobrze ten zawód, jak człowiek jest zmęczony.

▲ Od stycznia, gdy rygorystycznie obowiązuje nowy czas pracy, zakazujący lekarzom pracy ponad 48 godzin tygodniowo, szybko wypracował Pan swój miesięczny limit. Dlaczego nie zgodził się Pan na pracę po godzinach, jak inni lekarze?

– Tak, do 28 stycznia przepracowałem już 212 godzin i 15 minut, co z 1 dniem urlopu przekracza dopuszczalny czas pracy. Jako że nie zgodziłem się na pracę w nadgodzinach bez odpowiedniego, moim zdaniem, podniesienia pensji, do 4 lutego mam wolne. Dyrekcja nie może mnie teraz zobowiązać do pracy ponad 48 godzin tygodniowo.

Ale mój czas wolny jest dla mnie ważny. Moje zmęczenie, nagromadzone emocje odbijają się też na mojej rodzinie, na realizacji własnych planów i zamierzeń. Teraz będę mieć w końcu czas na odpoczynek czy pracę w przydomowym ogródku.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Horoskop



▲ WODNIK 21 I - 19 II

To będzie bardzo wyczerpujący tydzień w pracy zawodowej. Nie forsuj się więc jeszcze dodatkowymi zajęciami. Uważaj na zdrowie.



▲ RYBY 20 II - 20 III

Trochę więcej odwagi w podejmowaniu decyzji, choć z rozsądku też nie rezygnuj. Jednak pamiętaj, że jeżeli nie spróbujesz, to nigdy się nie dowiesz czy dasz sobie radę...



▲ BARAN 21 III - 20 IV

Masz już serdecznie dość tej huśtawki nastrojów, więc postaraj się odsunąć od siebie choć na chwilę wszystkie problemy i zrelaksuj się spotykając się z przyjaciółmi.



▲ BYK 21 IV - 21 V

Rozejrzyj się wokół siebie, a dostrzeżesz kogoś, kto potrzebuje twojej pomocy. Pomaganie innym pozwala nam zapomnieć o własnych kłopotach.



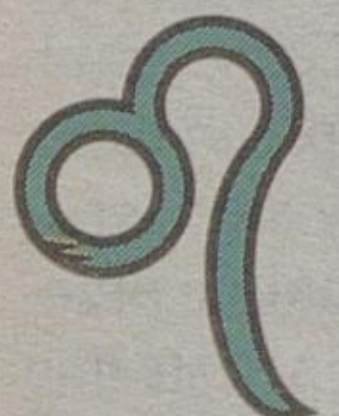
▲ BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Nie bądź taki pewny siebie, bo tracisz kolejnych przyjaciół. Demonstrując swoją siłę, zrażasz do siebie ludzi, a za jakiś czas będziesz potrzebował ich pomocy.



▲ RAK 23 VI - 22 VII

Jeżeli będziesz miał okazję podjąć ryzykowną decyzję, nie wahaj się ani chwili. Choć na początku może być ciężko, w dalszej perspektywie bardzo ci się to opłaci.



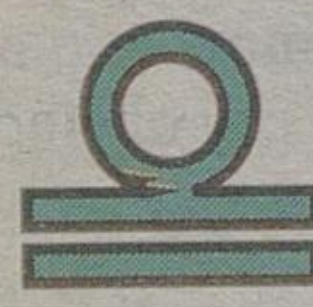
▲ LEW 23 VII - 23 VIII

Bardzo spokojny tydzień przyniesie ci uczucie nudy. Może więc zorganizujesz we wtorek jakieś ostatki w gronie znajomych?



▲ PANNA 24 VII - 23 IX

Zacznij uważać na to, co jesz, bo szykują się problemy z żołądkiem. Zanim rano napijesz się kawy, trzeba zjeść śniadanie!



▲ WAGA 24 IX - 23 X

Uważaj na drodze. W tym tygodniu bowiem kierowcy spod znaku Wagi będą bardzo roztrągnięci, więc łatwo o stłuczkę.



▲ SKORPION 24 X - 22 XI

Jeżeli uważasz, że przestajesz już panować nad własnym życiem, a ilość spraw do załatwienia zaczyna cię przerastać, usiądź i zrób listę tych najważniejszych!



▲ STRZELEC 23 XI - 22 XII

Skorzystaj z zaproszenia, bo warto podtrzymywać więzi rodzinne. Idąc na spotkanie kup jakiś miły, ale praktyczny prezent.



▲ KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Zadbaj o swój wygląd, bo strasznie „zapaściłeś” się przez zimę. Pomogą wizyta u fryzjera, kosmetyczki i trochę więcej ruchu.

Roczne dziecko przebrane za dynię? 60-letnia kobieta w stroju hiszpańskiej tancerki?

Wszystkie uczestniczki wieczoru panieńskiego wyglądające jak seksowne pokojówki?

Właśnie tak zaczynamy się bawić. W przebraniach świętujemy urodziny i... poznajemy nowych pracowników naszej firmy.

Karnawał >> Coraz częściej organizujemy w swoich

Karnawał mas



Na karnawałowych prywatkach można spotkać mężczyzn przebranych za Spidermanów, a ich psy – za Yodę z „Gwiezdnych wojen”

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Słyszysz pukanie do drzwi? Uważaj, bo za nimi możesz zobaczyć Elvisa Presleya i psa w... stroju Spidermana. W prywatnych domach coraz częściej odbywają się przyjęcia, na których wszyscy muszą być przebrani. Nawet psy i koty! Ten styl zabawy przywędrował do nas z Zachodu i zyskuje sobie coraz więcej zwolenników.

– Zdarzają się takie dni, kiedy co drugi z odwiedzających nas klientów przychodzi po strój z takim samym hasłem na ustach – mówi Jan Piłasiewicz, właściciel wypożyczalni strojów karnawałowych dla ludzi i zwierząt w Białymstoku. – Kiedy wszyscy proszą o stroje zwierzątek, roślinek albo też słynnych postaci muzycznych

lub filmowych, już wiem, że gdzieś szykuje się „tematyczne przyjęcie”.

Pokojówki na wieczorze panieńskim

Bywa też tak, że dziewczyny organizują koleżance – przyszłej pannie młodej – tzw. wieczór panieński i na tę okazję wszystkie przebierają się w seksowne stroje pokojówek albo też pielęgniarek. Coraz częściej też duże firmy zapraszają swoich pracowników na imprezy integracyjne, które proponowane są właśnie w formie balów przebrańców. Czasami – tak jak i w przypadku prywatnych przyjęć w domach – temat takiego balu jest z góry narzucony, np. „Lata 20., lata 30.”, „Elvis Presley wiecznie żywy” albo „W krainie bajek”, ale bywa również, że goście mają zupełną dowolność w wyborze stroju.

– I wtedy, przy wyborze przebrania, wychodzi cały charakter człowieka – mówi Jan Piłasiewicz.

domach przyjęcia w przebraniach

Twoje prawa

Mężczyznę bardzo trudno namówić, żeby przebrał się za clowna. Panowie lepiej czują się w strojach władców: królów, faraonów czy arabskich szejków.

Panowie zazwyczaj proszą o stroje królów, władców, kapitanów, faraonów lub też bogatych szejków arabskich. Tylko wśród młodszych zdarzają się tacy, którzy znajdują w sobie trochę odwagi i decydują się na bardzo obcisły strój Spidermana albo też podstarzałego Elvisa Presleya z... wiszącym brzuszkiem. Bardzo rzadko zaś zdarza nam się namówić mężczyznę, żeby założył strój clowna. W tej kwestii zdecydowanie bardziej można liczyć na kobiety, które mają lepsze poczucie humoru i poprzez strój nie muszą nic nikomu udowadniać.

Królowały diabllice i... muszelki zamiast biustonosza

W tym sezonie największym powodzeniem wśród panów cieszyły się stroje faraonów, kapitanów i piratów, a panie najchętniej przebierały się za diabllice lub też... anielice.

– Zgrabne dziewczyny polowały na strój rybki Arielki, składający się z bardzo dopasowanej i błyszczącej sukienki odsłaniającej ramiona i brzuch. A zaczęło się od tego, że przyszła do nas młoda kobieta, która miała wyraźną ochotę na ten strój, ale brakowało jej odwagi, by w nim wystąpić na dużym balu przebierańców. W końcu jednak ją namówiliśmy, wzięła strój, wystąpiła w nim na balu, a gdy nazajutrz nam go oddawała, przyznała, że zrobił on ogromną furorę i wiele osób podpytywało ją, skąd go wzięła.

Jednak jako że wyobraźnia ludzka nie zna granic, zdarzają się też i takie sytuacje, kiedy ktoś przychodzi wypożyczyć strój, jakiego nawet w licznej 700 przebrań kolekcji nie udaje się znaleźć.

– Ostatnio był u nas jeden pan, który uparł się, że koniecznie chce się przebrać za... wawelskiego smoka – wspomina Aneta Piłasiewicz, żona właściciela wypożyczalni. – A jako że takiego stroju nie

mieliśmy na stanie, musieliśmy sporo kombinować, żeby przerobić go ze stroju krokodyla. Namęczyliśmy się, ale się udało!

Problem pojawił się również, kiedy ktoś zorganizował w Białymstoku bal przebierańców pod hasłem: „Dziwki i alfonsi” i do wypożyczalni państwa Piłasiewicz zaczęli przychodzić klienci szukający przebrań nawiązujących do tej tematyki.

– Mieliśmy niezłą łamigłówkę, w co tych ludzi ubrać – przyznaje pan Jan. – Ostatecznie jednak sporo panów zdecydowało się na stroje z czasów prohibicji w stylu Al Capone, a panie chętnie sięgały po stroje hawajskie, w których zamiast biustonosza nosi się dwie muszelki, a zamiast spódnicy – frędzle.

Jak twierdzi pani Aneta, bardzo łatwo jest rozpoznać, kiedy ktoś po raz pierwszy idzie na bal przebierańców, ponieważ wtedy prosi o jakiś w miarę „normalny”, niezbyt wyróżniający się z tłumu strój. Za każdym kolejnym razem zaś decyduje się na coraz odważniejsze przebranie.

Bajkowe urodziny dla maluchów

Mieszkańcy naszego regionu ściągają też z Zachodu inny – obok prywatnych przyjęć pełnych „przebrańców” – zwyczaj. Rodzice coraz częściej organizują swoim dzieciom takie urodziny, na których wszyscy goście, bez względu na wiek, muszą być przebrani. Tak więc wszystkie zaproszone dzieciaki najpierw biegną do wypożyczalni po najmodniejsze teraz stroje z bajek i filmów: „Power Rangers”, „Wings”, „Witch”, „Odlotowe agentki”. Przebierają się też wszyscy uczestniczący w uroczystym przyjęciu rodzice. Podczas takich imprez często organizuje się też pokazy iluzji w wykonaniu czarodzieja oraz zabawy z clownami itp.

– Naszymi klientami są nawet roczne dzieci, które na takie imprezy przebierane są za pszczołki, koguciki, marchewki czy też halloweenowe dynie – mówi pani Aneta. – Ale przychodzą do nas też osoby znacznie starsze... Ostatnio była 60-letnia kobieta, która bez żadnego skrupowania wybrała sobie strój... hiszpańskiej tancerki, a męża przebrała za pirata.

W wypożyczalni można znaleźć też coraz więcej strojów dla piesków. Jest już np. Yoda z „Gwiezdnych wojen”, a właśnie zostały zamówione kolejne: Spiderman, Batman i dla suczek strój francuskiej pokojówki.

– Skoro bowiem już zaczęliśmy podążać za modą na przebieranie się, to następnym krokiem będzie z pewnością organizowanie – tak modnych na Zachodzie – spotkań naszych pupili w przebraniach – prognozuje Jan Piłasiewicz.

kącik samotnych serc

Kochani! Zwróćcie uwagę, że przeżywamy dziś bardzo miły jubileusz. W tak zwanym międzyczasie stuknęło nam 90 tysięcy listów do Kącika! Wspomniały numer 90 000. otrzymała „Samotna po 70-tce”. Oznacza to, że aż 90 tysięcy mieszkańców Podlasia, a także innych regionów kraju, na przestrzeni lat funkcjonowania naszej rubryki, zwracało i zwraca się do niej o pomoc. Skoro aż taka rzesza ludzi poszukuje partnera za pośrednictwem naszej Gazety, coś w tym musi być Pomyślcie, ile jest osób samotnych – nie tylko Was to dotknęło. Pomyślcie, ile z nich otrzymało już od listonosza upragniony list, odpowiedź na ich anons, potem spotkało się z nieznanym/nieznajomą i zakochało bez pamięci? Pomyślcie o tym wszystkim. Ale nie za długo, po co tracić czas? Lepiej chwycić za długopis i napisać do Kącika. Natychmiast!

Czekam na Wasze listy.

Wasza Sara

ADAM

Jestem kawalerem, mam 27 lat. Mieszkam na wsi, choć mam zupełnie inne plany. Mam nadzieję poznać dziewczynę szczerą i uczciwą, nie interesującą mnie przelotną znajomością. Czekam na listy. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Mile widziane zdjęcie. 89994

OPTYMISTKA LAT 42

Szczerą, pracowitą, wrażliwą, o pogodnym usposobieniu, z wyższym wykształceniem, odpowiedzialną, pracującą, niezależną finansowo, wychowującą dziecko w wieku szkolnym oraz posiadającą mieszkanie pozna pana uczciwego, wysokiego, bez nałogów, wyznania prawosławnego, w stosownym wieku. 89995

SAMOTNY LAT 46

Jeżeli dokucza Ci samotność i pragniesz ciepła drugiego człowieka, jesteś z Suwałk lub okolic, czeka na kontakt bardzo samotny Jarek, który ma w sobie dużo ciepła i pragnie je dzielić z drugą osobą przez resztę życia. 89996

SAMOTNY LAT 62

Jestem brunetem, 180 cm wzrostu, rozwiedzionym, niezależnym finansowo, bez zobowiązań. Jestem człowiekiem o pogodnym sposobie bycia, z poczuciem humoru. Mieszkam w małym miasteczku powiatowym na Podlasiu. Cenię szczerą, uczciwą i wyrozumiałą. Chciałbym, by do mnie napisała Pani o podobnych cechach, rencistka lub emerytka z województwa podlaskiego, w wieku do 57 lat. Telefon przyspieszy kontakt. 89997

KAWALER LAT 26

Cześć, mam na imię Marek, mieszkam na wsi niedaleko Augustowa. Jestem pracowity, wyrozumiały, mam 178 cm wzrostu, włosy ciemne, oczy ciemne, katolik bez nałogów, wykształcenie zawodowe. Poznam wyrozumiałą dziewczynę bez nałogów, która tak jak ja szuka bliskiej osoby do normalnego życia. Napisz, może się odnajdziemy. 89998

SAMOTNY LAT 30

Mieszkam w województwie podlaskim, mam 175 cm wzrostu, nie palę ani nie piję. Poznam dziewczynę w wieku 20-30 lat. Czekam na poważne oferty. Napisz! 89999

SAMOTNA PO 70-TCE

Jeśli chcesz zerwać z samotnością i myślisz o poznaniu kobiety „do tańca i do różańca”, napisz do mnie. Czekam na list od Pana w wieku 70-75 lat, o wzroście powyżej 170 cm, wdowca lub prawnie wolny, zadbanego, kulturalnego, bez żadnych nałogów i zobowiązań, na emeryturze, który pragnie przeżyć jesień życia we dwoje, we wzajemnym zrozumieniu i szacunku. Nie mam żadnych nałogów, jestem tolerancyjną, gospodarną, z mieszkaniem własnościami w bloku, z zawodu kucharką, chętnie przyjmę zgodnego Pana pod swój dach i zaopiekuję się nim, a on mną. Jeśli jesteś zdecydowany, to nie zwlekaj, gdyż czas ucieka. Proszę o fotografię do wglądu i nr telefonu stacjonarnego, który przyspieszy nasze poznanie się. 90000

WOLNY LAT 42

Czy znajdzie się kobieta, która nada sens mojemu życiu? Nie szukam królowej, lecz opiekunki i zaradnej pani, która ma dość samotności i marzy o miłości i założeniu szczęśliwej rodziny. Jestem szatynem wyznania prawosławnego, rozwiedzionym, o wzroście 168 cm, bez nałogów. Pracuję i mieszkam na wsi. Panią zapraszam pod swój dach. Jedno dziecko nie stanowi przeszkody. 90001

SAMOTNA

Lat 46, 165 cm wzrostu. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Jestem miłą, spokojną, z lekką nadwagą. Szukam towarzysza na dalsze lata życia z Białegostoku lub okolic. Numer telefonu przyspieszy spotkanie. 90002

SZCZERY LAT 48

Jestem kawalerem katolikiem, nie mam żadnych nałogów, ani problemów finansowych. Mieszkam na wsi i pracuję w niedużym gospodarstwie rolnym. Poznam Panią lubiącą wieś, w celu założenia rodziny i spędzenia dalszych lat we dwoje. Jeżeli jesteś zainteresowana, pisz śmiało, a może zostaniesz moją połówką na zawsze. 90003

Napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc”.

promocja



WIECZNIE ŻYWE HISTORIE

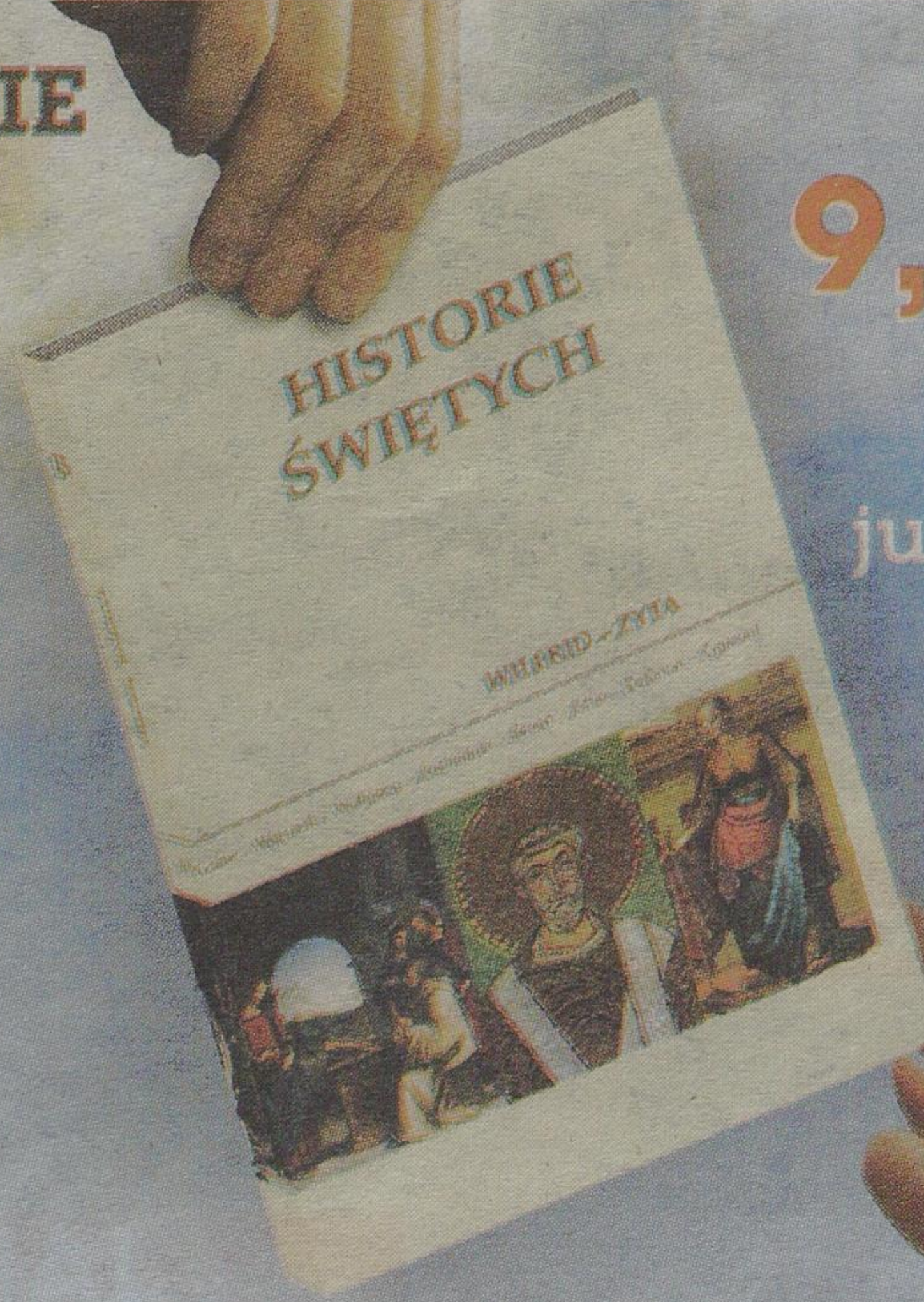
tylko 9,90 zł

Tom XV już w środę 6 lutego

ŚW. ZOFIA

Według tradycji Zofia była wdową mieszkającą w Rzymie; jej córki miały imiona: Fides, Spes i Caritas (Wiara, Nadzieja i Miłość).

GAZETA WSPÓŁCZESNA



DINOZAURY ATAKUJA BIAŁYSTOK

UNIKATOWA W SKALI EUROPY WYSTAWA
GADÓW PREHISTORYCZNYCH

JUŻ OD 2 LUTEGO 2008 R.

STANŃ OKO W OKO Z DINOZAUREM
I POCZUJ JEGO OPDECH NA PLECACH

Organizator



DINOPARK.

www.dino-park.pl

HALA PRZY KLUBIE ROZRYWKI "KRAG"
BIAŁYSTOK UL. WIERZBOWA 6

Patronat medialny

Białystok **ONLINE**
www.BialystokOnline.pl

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Polskie
Radio
Białystok

Radio JARD

Informacje pod nr tel.

(046) 874 76 86 wew. 104 i 117
0512 629 846

Wystawę poleca

www.JARD.pl

Opieka medialna

TVP BIAŁYSTOK

Aranżacja
i wykonanie



www.alestyl.pl

O człowieczeństwie



▲ „Złodziejka książek”
▲ Markus Zusak
▲ Nasza Księgarnia, Warszawa
2008, s. 495, c. 44,90

Przeznaczona dla dorosłych powieść Markusa Zusaka stanowi przeciwagę dla oskarżycielskich głosów pojawiających się w ostatnich publikacjach na temat wojny. Pokazuje, jak istotne były wówczas człowieczeństwo, piękno i dobro. Dzięki nim bohaterom książki udało się ocalać – lub umrzeć – z godnością. Rok 1939. Dziesięcioletnia Liesel dorasta w rodzinie zastępczej w Molching koło Monachium. Jej życie jest naznaczone stratą najbliższych oraz piętnem ciężkich czasów, w jakich przyszło jej dorastać. A jednak odkrywa jego piękno – dzięki ludziom, których spotyka, oraz dzięki książkom, które kradnie. Bez epatowania przemocą, ale i bez sentymentalizmu Markus Zusak kreśli obraz dnia codziennego w nazistowskich Niemczech, opisując najjaśniejsze i najciemniejsze strony

natury ludzkiej, jakie wydobywają na światło dzienne dramatyczne sytuacje. Książka stała się wielkim odkryciem literatury australijskiej, a po wydaniu jej w USA przez rok zajmowała czołowe miejsca na liście bestsellerów „The New York Timesa”, zyskując jednocześnie ogromne uznanie krytyki literackiej. Według autora, fabuła powieści to „5% prawdy, a 95% zmyślenia”, luźno zaczerpniętego z postaci występujących w opowieściach rodziców, którzy dorastali podczas II wojny światowej. To oni wielokrotnie opowiadali mu w dzieciństwie wojenne historie. Dwie z nich szczególnie wpłynęły na Marcusa Zusaka i jego książkę. „W pierwszej matka przywoływała bombardowanie Monachium. Wszystko było czerwone, tak jakby niebo płonęło. Druga mówiła o transporcie Żydów maszerujących do Dachau. Jakis chłopiec podbiegł do jednego z więźniów i dał mu kawałek chleba, za co obaj zostali wysłani do obozu przez żołnierza z eskortą”. Autor początkowo zamierzał napisać 100-stronicowe opowiadanie oparte na tych dwóch wydarzeniach, ale w efekcie powstała gruba książka. Główny wątek „Złodziejki książek”, skupiony wokół Liesel i Maksa, eksplorował Zusak nawet podczas wielokrotnej lektury tekstu w trakcie trzyletniej pracy nad książką i w efekcie sprawił, że uznał, iż tę książkę warto wydać.

Pieniędzmi w łeb



▲ „Kebab z kota”
▲ Bartosz Łapiński
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa
2007, s. 160,
c. 24,00.

Łapiński obecnie głównie pisze serialowe scenariusze, ale ta książka przypomina, że zapowiadał się ciekawie jako powieściopisarz. Oczywiście dużo się dzieje i dobrze się czyta. Szymon miał wyjechać na trochę dla przyjemności, no i czyż nie jest przyjemnie znaleźć worek pieniędzy? Tyle że to raczej pieniądze znalazły Szymona – worek spadł mu na głowę i to na tyle skutecznie, że pozabawił go pamięci. I jakbyś się poczuł Czytelniku z workiem pieniędzy i białą plamą w pamięci, do tego za granicą i bez dokumentów? Szymon tak właśnie się poczuł. Zbieg okoliczności spowodował powrót wspomnień, z którymi nie do końca Szymon się uporał. A teraz z pomocą przyjaciela próbuje się uporać z tym wszystkim.

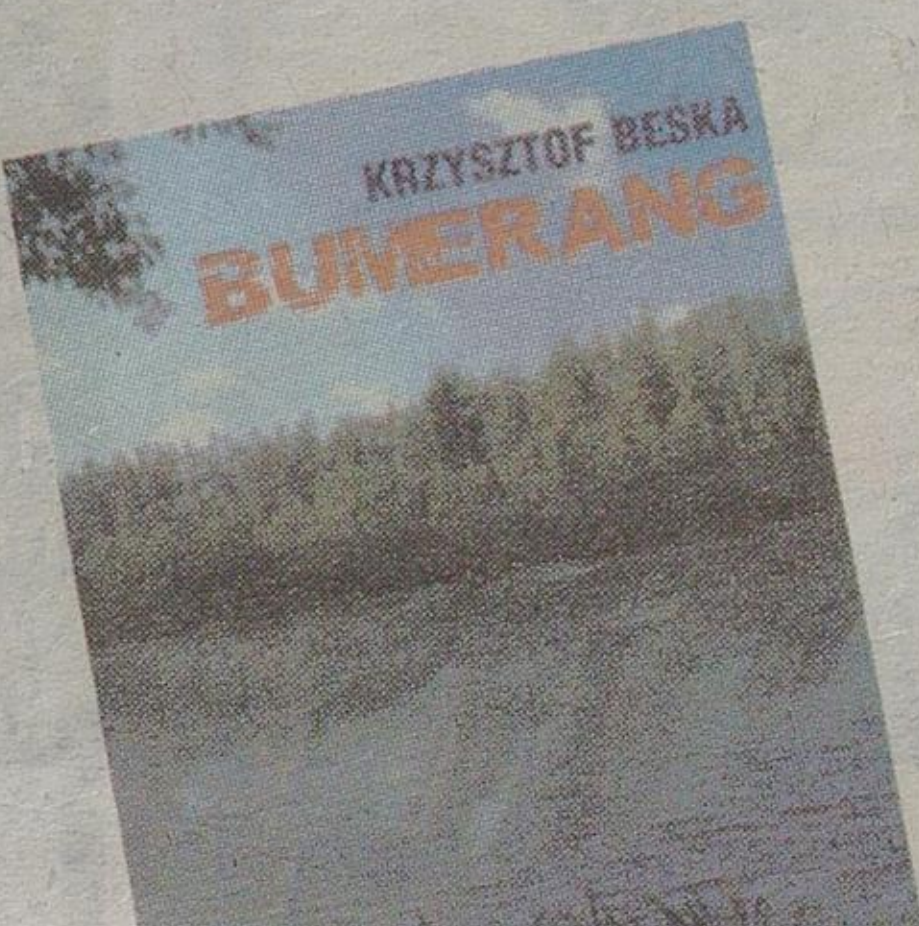
Krwawe dorastanie



▲ „Byłem dzieckiem żołnierzem”
▲ Lucien Badjoko
▲ Muza, Warszawa 2007,
s. 144.

Karabin autora był bronią rzeczywistą i zabijał naprawdę. Jak wiele innych karabinów w rękach dzieci w zairskiej dżungli. Badioko jako dwunastolatek z dziesięcioletnimi tysiącami podobnych mu dzieci trafił do milicji Laurenta Desire Kabili, która od 1996 r. walczyła z dyktatorem Mobutu. Nie wszyscy mieli tyle szczęścia, co Lucien, bo nie tylko przeżył i został w 2003 r. zdemobilizowany, ale na swej drodze spotkał francuską dziennikarkę, która pomogła mu napisać książkę o jego krwawym dorastaniu. Za honorarium, jakie uzyskał, zapisał się na uniwersytet. Od chwili wybuchu w Kongu wojny domowej zginęło ponad 4 mln ludzi z różnych plemion, wśród nich bardzo dużo dzieci. Wilgotna kongijska dżungla pochłonie jeszcze zapewne wiele ofiar, bo ciągle nie ma tam spokoju.

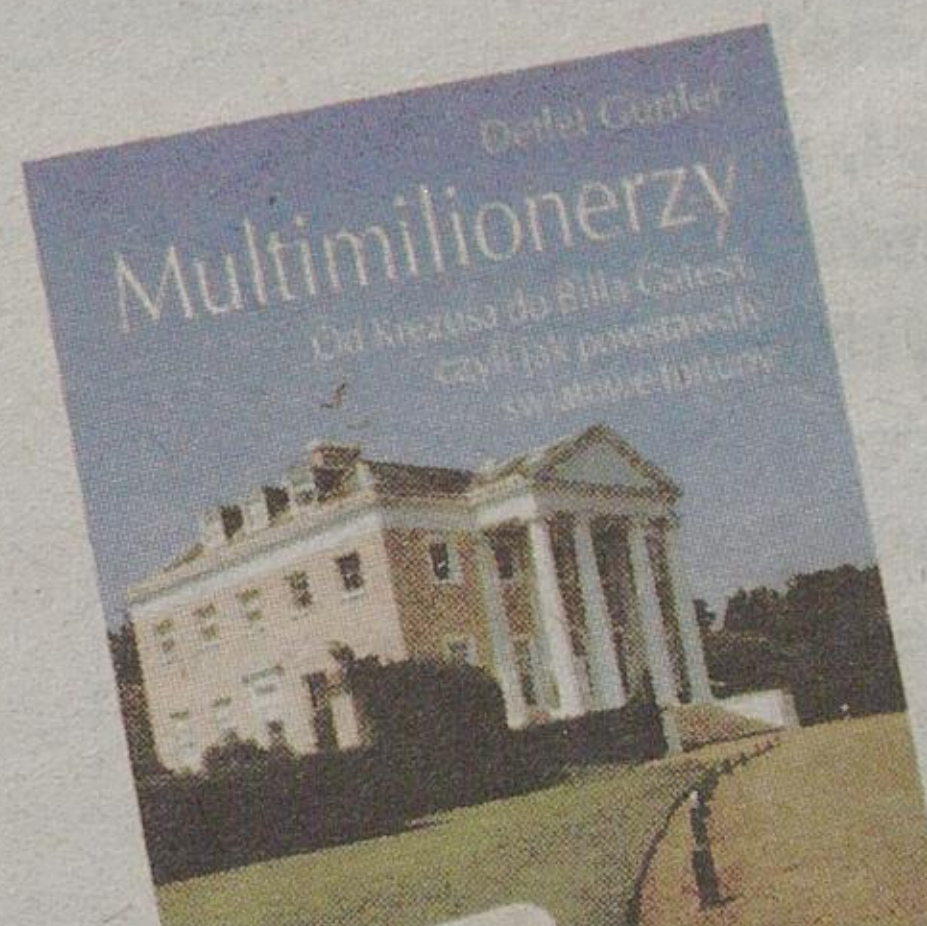
Spotkania z duchami



▲ „Bumerang”
▲ Krzysztof Beśka
▲ Nowy Świat,
Warszawa 2007, s. 168,
c. 19,90.

W pewien upalny, letni weekend w starym, poniemieckim pałacu na Mazurach spotykają się goście z wielkiego miasta, którzy przyjechali tu, by odreagować stresującą codzienność. I odreagowują, jak któryś umie – jedni upajają się białym proszkiem, inni wolą wysokoprocentowe płyny. I tak to się toczy aż nadchodzi burza... Wraz z nią pojawiają się duchy przeszłości, zarówno dalszej, jak i bliższej. Już za chwilę w pobliskim jeziorze, niczym w lustrze, wielu ludzi będzie mogło ujrzeć swoje prawdziwe oblicze, a zderzenie dwóch światów: postępego i nowoczesnego i nowobogackiego odmieni ich. Tylko jeden z tych światów przetrwa, ale jak długo?

Multimilionerem być



▲ „Multimilionerzy”
▲ Detlef Girtler
▲ Videograf II, Chorzów 2007, s. 320, c. 29,00

Książka opowiada, oryginalnie i z humorem, o najbogatszych ludziach i ro-

dzinach, które wstawiły się niezwykłym talentem do zdobywania krociowych fortun. Zaczyna od legendarnego Krezusa a kończy na Billu Gatesie, a więc przedstawia bogaczy z okresu ostatnich kilkudziesięciu wieków. Oprócz analizowania sposobów dojścia do bogactwa, autor stara się ukazać, jak multimilionerzy wpływali na dzieje świata. „Bogactwo każdej epoki pisali historię. Wywarli większe piętno na przebiegu rozwoju politycznego i ekonomicznego niż większość rewolucjonistów, którym przypisuje się zwykle tę zasługę”. Lektura pouczająca, choć nieco dołująca, bo jak się zaczyna myśleć o tym, jakby to było pięknie być takim na przykład Rockefellerem, to szybko trzeba zejść na ziemię... (mm)

Rozmowa z >> piosenkarką i aktorką Agnieszką Włodarczyk
Na ludzi sukcesu wszyscy plują

Niedawno obchodziłaś 27. urodziny. Sama zrobiłaś sobie prezent...
To prawda. Premierę płyty zrobiłam sobie niezły prezent urodzinowy. Nagraliśmy ją dość szybko. Cieszę się, że spotkałam tak wielu wspaniałych twórców.
Płyta kosztowała Cię pewnie mnóstwo wyrzeczeń?
Dla mnie największym wyrzeczeniem jest sen. A gdy miałam nagrania, musiałam skraćć sobie dobę. Zamiast dwunastu godzin, spałam sześć...
Jak się relaksujesz?
Mówi o tym pierwsza piosenka z mojego krążka, zatytułowana „Bez makijażu”. Gdy mogę odpocząć, lenię się w domu, leżę do góry brzuchem i oglądam filmy.
Jaka jesteś bez makijażu? Ukrywasz się?
Niestety muszę. Teraz tak się porobiło, że artyści muszą się ukrywać. Jak wiesz, jest grupa fotoreporterów i dziennikarzy, którzy skutecznie próbują zatruć komuś życie. Niedługo dojdzie do tego, że zaczniemy się zamykać w domu i nie będziemy chodzić na imprezy. Choć są gwiazdy, które bardzo pragną rozgłosu...
A ty chodzisz na imprezy, bankiety?
Rzadko. Oczywiście zdarza mi się wyjść. Ostatnio byłam na imprezie TVN-u po finale „Tańca z gwiazdami”. Gdy wychodziłam o drugiej w nocy, czekały na nas tzw. hiény. Wiadomo, że chodziło o uchwycenie nas w dziwnym stanie.
Dlaczego na swoim pierwszym singlu śpiewasz, że zawsze byłaś zła?
Chodzi o dwie rzeczy. Po pierwsze chodziło mi o lekką kontrowersję. Takiego utworu jeszcze nie było. Po drugie, jest to odpowiedź na dziwne artykuły na mój temat. Serio?



Jak ktoś odniesie sukces, to wszyscy na niego plują. Mówią mu, że jest zły i niedobry. Dlatego piosenka jest trochę na przekór. Śpiewam o tym, co mówią ludzie...
Pogodzisz aktorstwo z muzyką?
Myślę, że tak. Zobaczymy jak się rozkręci moja muzyczna kariera. Paradoksalnie zaczęłam od niedawna dostawać propozycje filmowe...
Możesz uchylić rąbka tajemnicy?
Jeszcze nie, ponieważ nie mam podpisanych umów.
Zmieniasz image. Mam rację?
Zmieniłam image na bardziej kobiecy. Wcześniej chodziłam w luźnych ciuchach hip-hopowych.
Zmianę podyktowali Ci stylści?
Nie. To przyszło mi z wiekiem. Zaczęły mi się podobać długie korale, biżuteria. Nagle spodobał mi się styl domu z czasów Ludwika XVI...

Jakie masz najbliższe plany?
W tym zawodzie trudno wszystko dokładnie zaplanować. Chciałabym pojechać gdzieś na wakacje. W obecnej chwili nie ma miejsca na moje wymarzone wycieczki, a wcześniej nie mogłam planować...
Lubisz „gorące klimaty”?
Tak, zdecydowanie. Muszę lecieć gdzieś daleko, żeby gazet nie było stać na taką wycieczkę (śmiech). Żartuję. Nie jestem aż taką gwiazdą.
A niektórzy Ci to zarzucają...
Oczywiście, niektórzy tak myślą. Tak jak Ci powiedziałam: gdy ktoś wyjdzie poza szereg, mówi się o nim różne rzeczy. Wcześniej, jak grałam sobie w „Plebani”, nie śpiewałam, to wszyscy mnie lubili. Nagle się to zmieniło.

Rozmawiał:
Tomasz Piekarski (MMMedia)

Powrót do przeszłości



▲ CZESŁAW NIEMEN
▲ „41 potencjometrów Pana Jana”
▲ Polskie Radio SA

Zawartość tego albumu to dotychczas niepublikowany zapis koncertu Czesława Niemena i towarzyszących mu młodych, ale już bardzo dobrych muzyków (m.in. doskonale zapowiadającego się, ale zmarłego w 1975 r. perkusisty Piotra Dziemskiego z Białegostoku i skrzypka Jana Błędowskiego, późniejszego lidera zespołu KRZAK), który odbył się ponad... 33 lata temu – 9 maja 1974 r. w klubie Riwiera w Warszawie. „41 potencjometrów Pana Jana” będzie dużym zaskoczeniem dla osób, kojarzących wielkiego Muzyka tylko z piosenkami „Pod papugami” albo „Czy mnie jeszcze pamiętasz”. Jest to bowiem materiał zupełnie nieprzebijowy: jeden, trwający 42 minuty, pełen improwizowanych partii, utworów jazz rockowy z elementami bluesa i „smaczkiem” w postaci cytatu z „La Campanella” Paganiniego w wykonaniu Błędowskiego. Sam Mistrz ogranicza się tu do gry na instrumentach klawiszowych, a jego głos słychać jedynie w partii śpiewanej scatem. Wartość tego wydawnictwa podnosi książeczka, w której znalazły się zdjęcia Niemena i towarzyszących mu muzyków, rysunkowe szkice Małgorzaty Niemen i wspomnienia tytułowego „Pana Jana”, czyli Janusza „Kosy” Kosińskiego, dziennikarza radiowego, który wraz z Niemenem montował nagrania w Riwierze materiał.



▲ ANDRZEJ JARECKI
▲ „Trzeba mieć ciało!”
▲ Polskie Radio SA

Płyta ta jest zbiorem nagrań 23 piosenek Andrzeja Jareckiego, zmarłego w 1993 r. poety, dramaturga i satyryka, związanego z powstałym w latach 50-tych Studenckim Teatrem Satyryków (STS) w Warszawie, bodaj najważniejszym politycznym kabaretem czasów odwilży w PRL-u. O wszechstronności autora daje pewne wyobrażenie podtytuł albumu: „Piosenki z teatru, telewizji i filmu 1955-1989”. Do tekstów Jareckiego muzykę pisali doskonali kompozytorzy, a dodatkowym walorem płyty „Trzeba mieć ciało!” są wspaniali piosenkarze i aktorzy, którzy te piosenki wykonywali: Wojciech Młynarski, Krzysztof Tyńiec, Joanna Kurowska, Hanna Śleszyńska, Piotr Gąsowski, Robert Rozmus, Wojciech Siemion, Iga Cembrzyńska, Piotr Fronczewski czy Jan Peszek. Wśród utworów, z których część znana jest z „Kabaretu Olgi Lipińskiej”, znalazła się perełka w postaci „Inwokacji”, będącej jedną z dwóch piosenek w karierze Gustawa Holoubka. KONKURSI Polskie Radio SA ufundowało dla Czytelników trzy płyty „Trzeba mieć ciało!”. Aby zdobyć jedną z nich, wystarczy zadzwonić 1 lutego, o godz. 11, pod nr tel. 0800 127 067. Żeby odebrać wygraną w redakcji (ul. św. Mikołaja 1, parter), należy mieć ze sobą aktualne wydanie „Współczesnej”. Osobom spoza Białegostoku nagrody wysłamy pocztą.

Gdzie ten czad?

▲ 2 lutego, sobota, Czarna Białostocka, Gminny Ośrodek Kultury; zagrają trzy zespoły metalowe: DECEIVER (techniczny death metal), HELLRAIZER (heavy metal) i jako gwiazda imprezy BRIGHT OPHIDIA (progressywny thrash metal), która po raz pierwszy na żywo zaprezentuje utwory z jeszcze niewydanego albumu „Set Your Madness Free”; początek o godz. 18; wstęp wolny;
▲ 8 lutego, piątek, Komża, Klub PopArt, ul. Wojska Polskiego 3; przełożony z powodu choroby narodowej koncert promujący album „Nienasycenie” warszawskiej formacji grającej gitarowego pop rocka LESS IS MORE; początek o godz. 19; bilety w cenie 10 zł;
▲ 8 lutego, piątek, Białystok, Gwint; pod-

czas imprezy „Street Punk Party” wystąpią BULBULATORS (street punk/punk '77), ZYGZAK, czyli lider nieistniejącego już legendarnego polskiego zespołu punk rockowego TZIN XENNA, ZBEER (oil punk) oraz reprezentant sceny białostockiej URAN (street punk); drzwi otwarte o godz. 18 / początek koncertu o godz. 19; bilety dostępne w Gwincie, sklepach Tango i Śliz i u kolporterów;
▲ 20 lutego, środa, Białystok, Klub Gwint; odbędzie się zapowiadany wcześniej na grudzień koncert zespołu HURT; drzwi otwarte od godz. 19; bilety (12 zł w przedsprzedaży, 17 zł w dniu koncertu) można kupić w Gwincie, sklepach Tango i pubie Amogoss;

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Maryla Rodowicz postanowiła nie przyjąć najważniejszej nagrody krajowego przemysłu muzycznego – Fryderyka. Na stronie www.marylalodowicz.pl można przeczytać: „Maryla odmówiła przyjęcia nagrody Złotego Fryderyka „za całokształt”, wyrażając swoją dezaprobatę zarówno wobec kryteriów, jakimi kienie się kapituła nagrody, jak i wobec samego składu tejże kapituły.” Członkami prezydium Rady Akademii Fonograficznej są: Jan Chojnacki, Bogdan Fabiański, Julita

Janicka, Andrzej Kosmala, Korneliusz Pacuda, Wiesław Pięgorówka, Paweł Walczak, Maciej Werk i Andrzej Wojciechowski. Wśród wszystkich członków Akademii Fonograficznej nie ma Rodowicz.
▲ Pozostali przy życiu członkowie THE BEATLES będą mogli, po 43 latach, zagrać w Izraelu. Zespół miał tam wystąpić w 1965 r., ale ówczesne władze uznały, że jego muzyka może mieć zły wpływ na tamtejszą młodzież. Ambasador Izraela w Anglii Ron Prosor

przeprosił Paula McCartneya i Ringo Starra oraz rodziny zmarłego Johna Lennona i George’a Harrisona, że nie mogli wtedy zagrać. Zaprosił także McCartneya i Starra do występu w Izraelu w maju, z okazji obchodów 60-lecia proklamowania państwa.
▲ Basista John Paul Jones postanowił nie czekać na reaktywację LED ZEPPELIN i już w lutym zagra z zespołem FOO FIGHTERS. Występ odbędzie się 10 lutego w Los Angeles w trakcie 50. rozdania nagród Grammy.

Jones skomponuje symfoniczną aranżację przeboju FOO FIGHTERS „The Pretender” i podyryguje 20-osobową orkiestrą. Ogłosił to po oświadczeniu Jimmy’ego Page’a w sprawie ewentualnych koncertów LED ZEPPELIN. Page zdradził, że grupa nie wyruszy w trasę przynajmniej do września 2008 r. Utwór „The Pretender” jest nominowany do nagród Grammy w kategorii „najlepsza piosenka rockowa” i „najlepszy występ rockowy”.

opr. Semi

Kochani! Jak minęły Wam ferie? Mogę już tak pytać, bo przecież w poniedziałek wracacie do szkoły. Szkoda, że aura nie dopisała tak, jak byśmy chcieli. Trochę śniegu, a bardzo dużo deszczu i wichura, to nie jest to, co najbardziej lubimy zimą. Trudno. Mam nadzieję, że mimo to udało Wam się dni wolne od nauki spędzić całkiem ciekawie i niekoniecznie przed telewizorem czy komputerem. Chyba się nie nudziliście? Wierzę, że pełni energii wracacie do zajęć szkolnych. A ja, żeby poćwiczyć Wasze umysły, proponuje dziś więcej zadań niż zwykle. Miłego rozwiązywania.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki** otrzymują: **Luiza i Maciej Komarowscy z Gołdapi, Ewelina Sidorowicz z Białegostoku oraz Dominika Czarniewska z Wiązaj.** Jakuba zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej” (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), chłopcom spoza Białegostoku upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, z naklejonym

kuponem, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

**CZEŚĆ!
KUPON
NR 97**

dla spozstrzegawczych

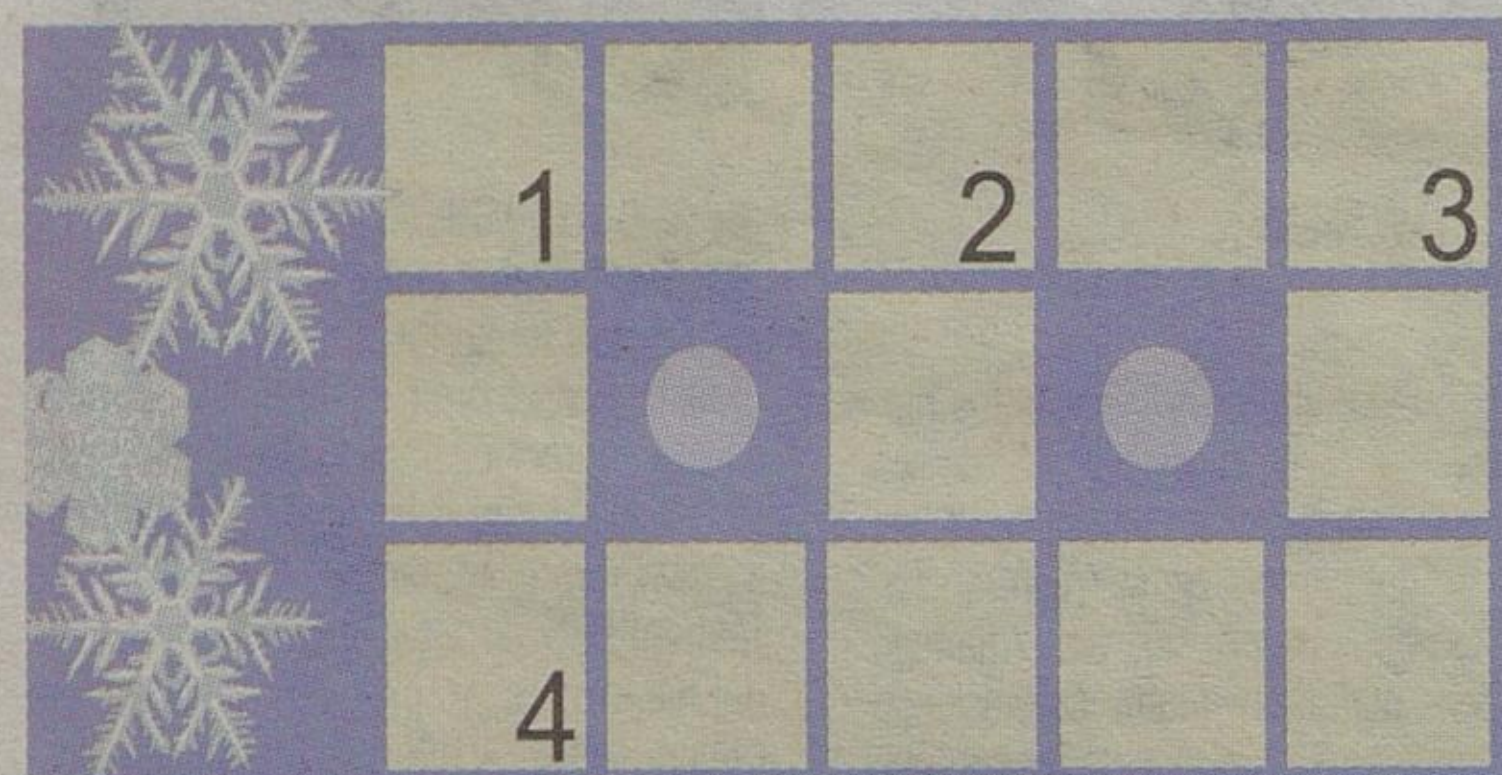
Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?



coś takiego...

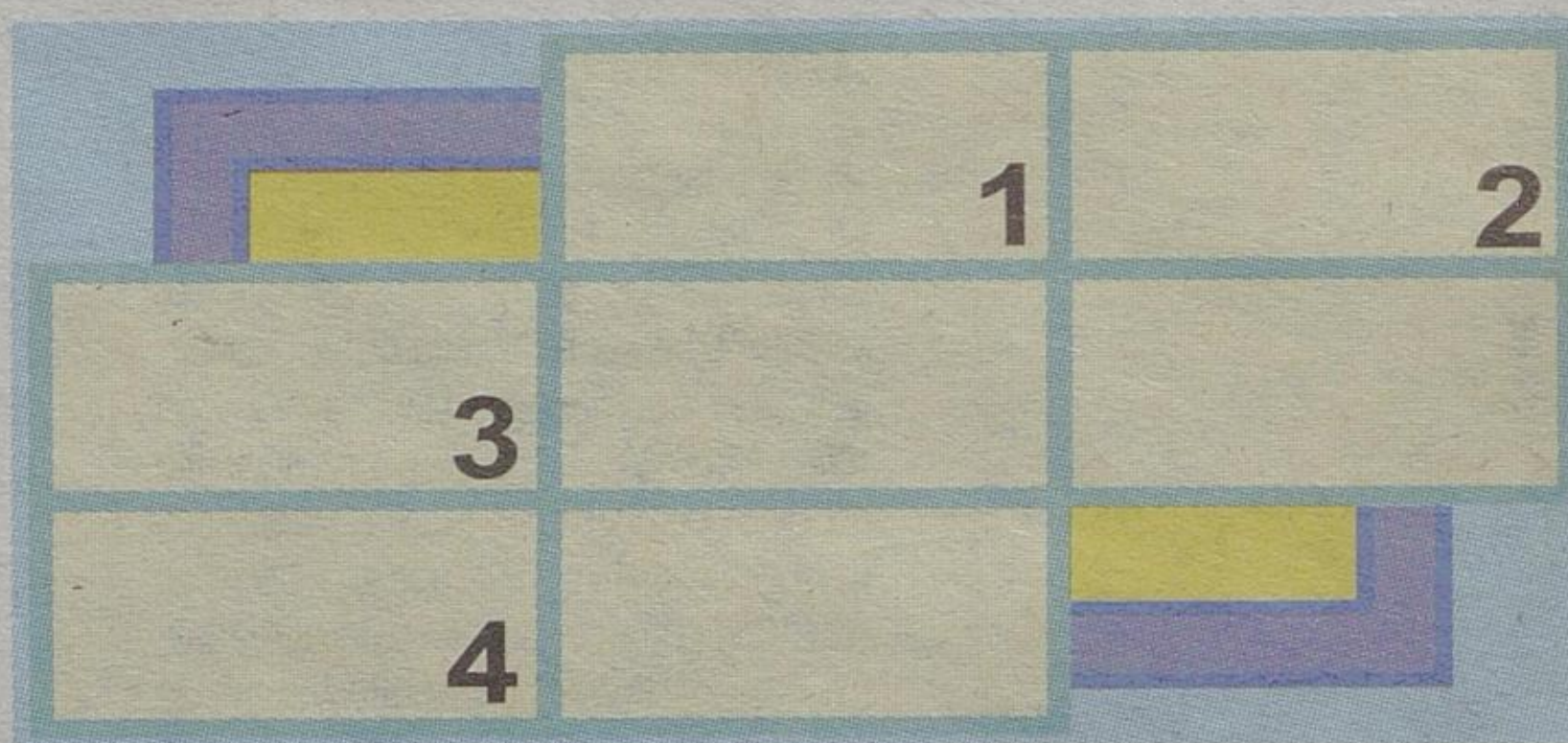
przodek krów wyginał	z niej siano	łódź No- ego	od pszczoł na świecie	wol- ny etat	
	12 mie- sięcy				
Pola grała Marusię	część sztuki teatral- nej				
daw- niej wier- tło	tytuł szla- checki np. Munchau- sen	na trawie w letni poranek	kłują- cy chwast	Sojusz Północ- noatlan- tycki	
	groźny owad w paski				
	groźny owad w paski				
z wa- kacja- mi					

krzyżoweczka



POZIOMO: 1. Owad krwiopljca. 4. Mała sala.
PIONOWO: 1. Odgryziony kawałek. 2. Wygryza
dziury w ubraniach. 3. Republika Południowej
Afrki w skrócie.

sylabówka



Do diagramu wpisuj sylaby. **POZIOMO:** 1. Przeciwi-
stwo nagrody. 3. Na królewskiej głowie. 4. Inaczej ra-
kieta, fajerwerk. **PIONOWO:** 1. Karetą. 2. Miejsce ska-
leczenia. 3. Wierzchnia warstwa pnia drzewa.

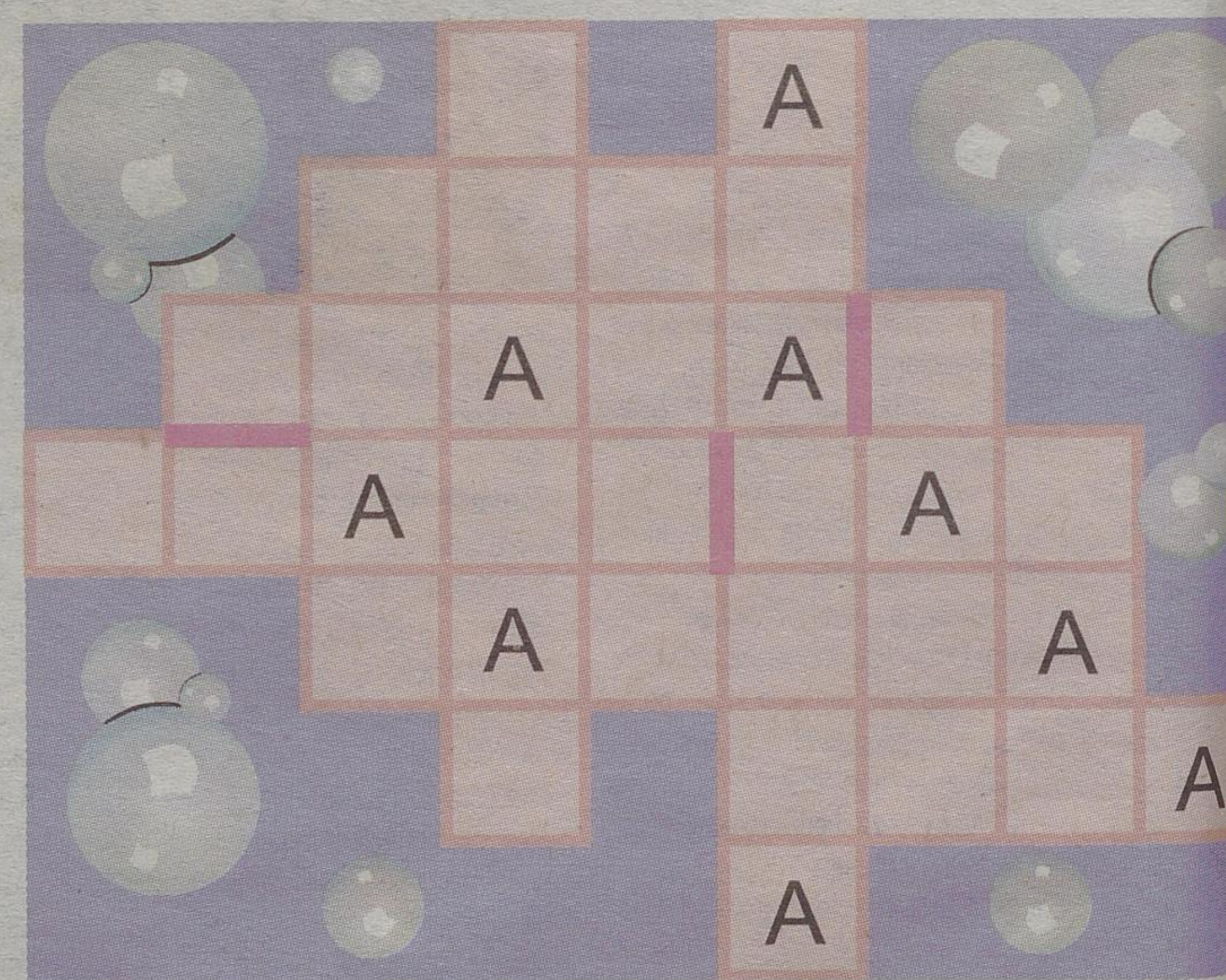
wiobaczek



Czteroliterowe wyrazy-rozwiazania wpisz do diagramu
zgodnie z ruchem wskazówek
zegara.

1. 1000 kilogramów. 2. Łódź Noego. 3. Połknął Czerwone-
go Kapturka. 4. Pora roku. 5. Część spłaty długu. 6. Np.
dudek. 7. Miasto albo narzędzie do wycinania drzew.

jolka



Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby
wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by dia-
gram był prawidłowo zapełniony. Utrudnie-
niem jest to, że ani diagram, ani znaczenia
wyrazów nie mają liczb porządkowych. Jest
jednak i ułatwienie. W diagramie są za-
mieszczone we właściwych polach wszystkie
litery A.

▲ Noszony przez eleganckich panów. ▲ Lis-
ogon. ▲ Np. jabłko. ▲ Chustka zawiązana
na szyi. ▲ Inaczej ślad. ▲ Chodzą do tyłu.
▲ Pakunek, rodzaj przesyłki pocztowej.
▲ Sklep, w którym samodzielnie wybiera się
towar. ▲ Rośnie na łące. ▲ Przeważnie ko-
czy grę w szachy. ▲ Zajmują się nim praw-
cy, zwłaszcza gdy jest łamane.

KUPON 161/WE

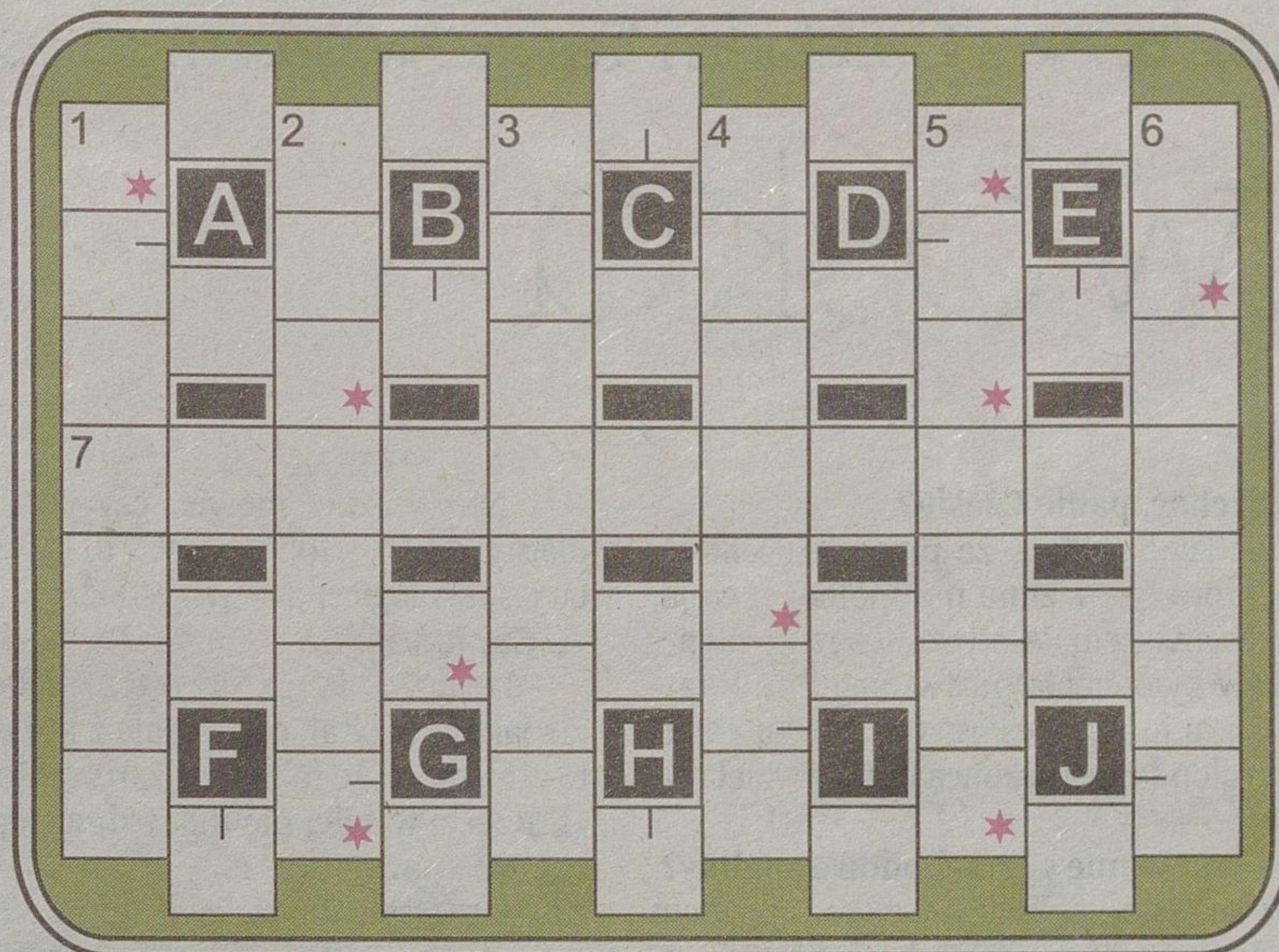
Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „161/WE”. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend” przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW”.
Rozwiązanie krzyżówek z „GW” z numeru 159. 1. „Białe szaleństwo”; 2. „Koczkodan”; 3. „Póllitrówka”; 4. „Zarzewie”; 5. „Orator”. Nagrody otrzymują: 1. Ryszard Lipiński, Kleszczele – upominek; 2. Cecylia Jamiołkowska, Czyżew – upominek; 3. Lucyna Lech, Węgorzewo – upominek. Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wiokrzyżówka >>



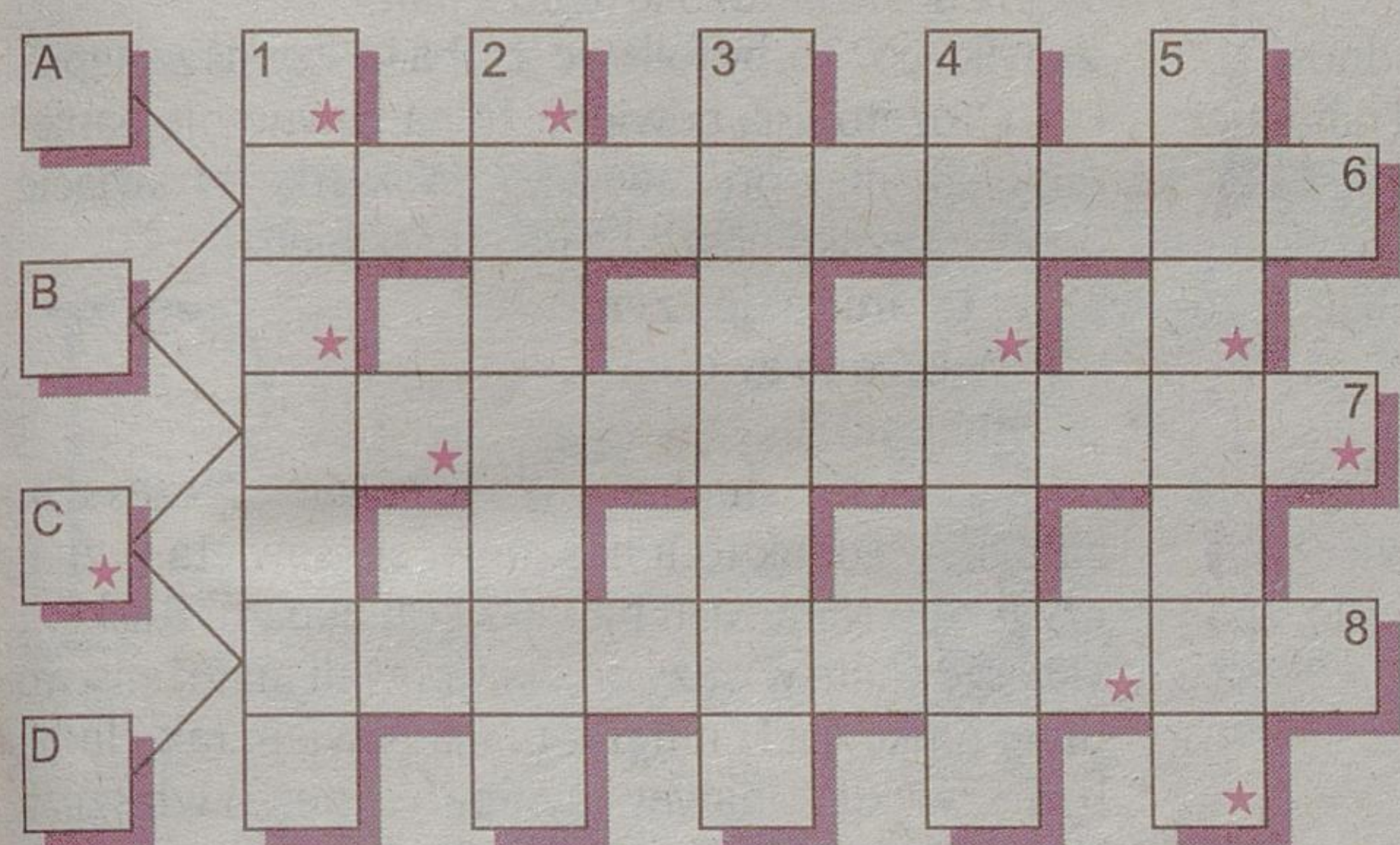
Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): A) holenderka na dachu, B) pienne elementy kwiatu, zróżnicowane na zielony kielich i barwną koronę, C) linia wyznaczona przez dwa punkty, D) skrajna deska z okrągłą, E) antonim pychy, F) skórzany worek do transportu płynów, G) uзда bez wędzika, H) siedziba miejskich władz administracyjnych, I) gatunek maślaka, J) „matrymonialna” krzyżówka.

PIONOWO: 1) samobójstwo po japońsku, 2) śrubokręt, 3) niewierzący, 4) przyjemność do sześcianu, 5) Ewa, 6) cenna trawa pastewna.

POZIOMO: 7) Tora.

Dubletka >>

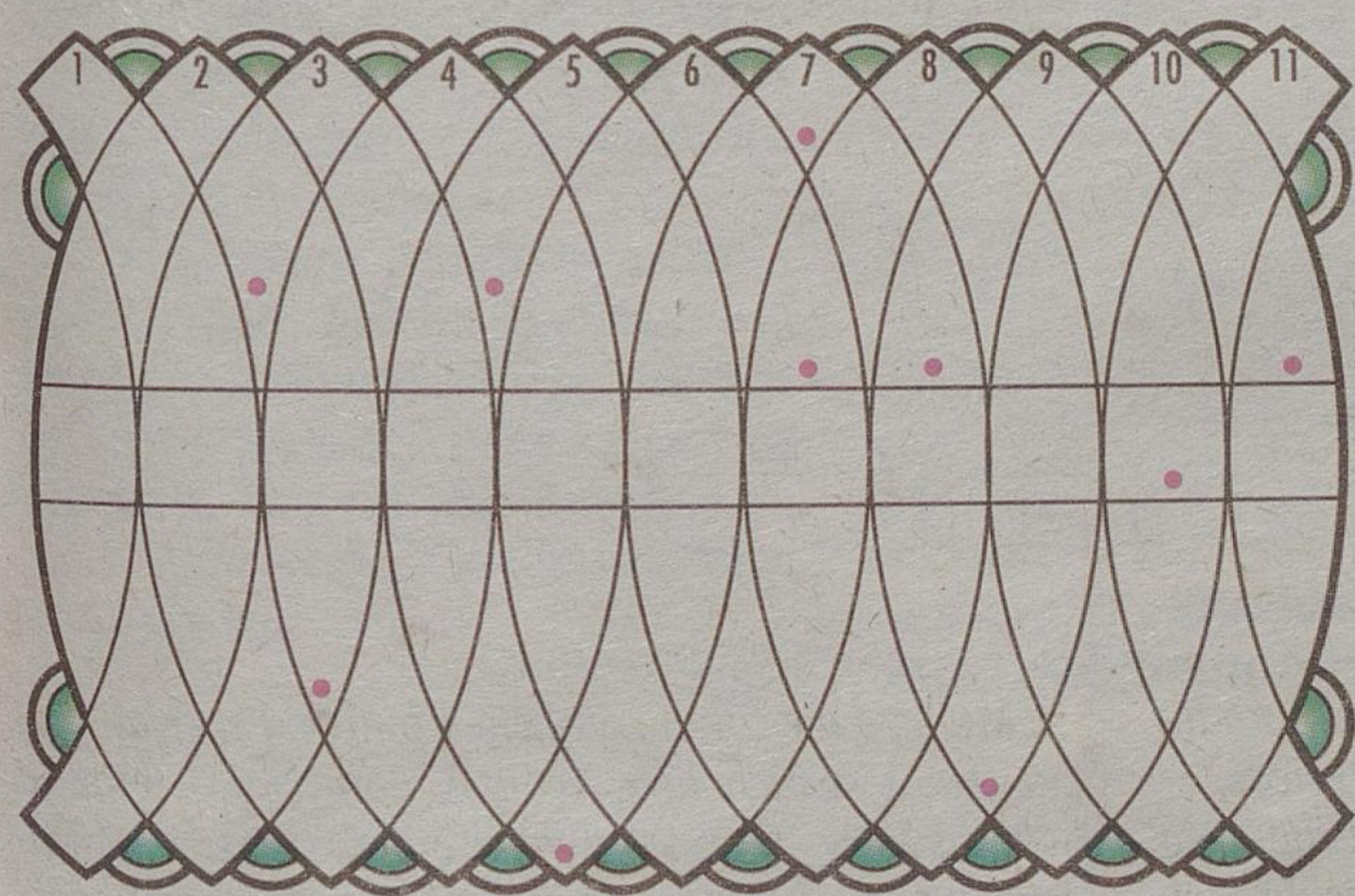


Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: A-6) uczestnik manifestacji, B-6) członek odłamu kalwinizmu w Holandii, arminianin, B-7) matka, C-7) kura opiekująca się pisklętami w pierwszym okresie ich życia, C-8) przekształcenie się półsamogłoski lub samogłoski zredukowanej w samogłoskę, D-8) umiejscowienie.

PIONOWO: 1) bada właściwości osocza krwi, 2) administracyjny kraj – na województwa, powiaty, gminy albo spadku – między spadkobierców, 3) lek o działaniu przeciwpadaczkowym, przeciwbólowym i przeciwgorączkowym, 4) podwórkowy „odkurzacz”, 5) zagarnięcie obcego terytorium.

Skrętnik >>

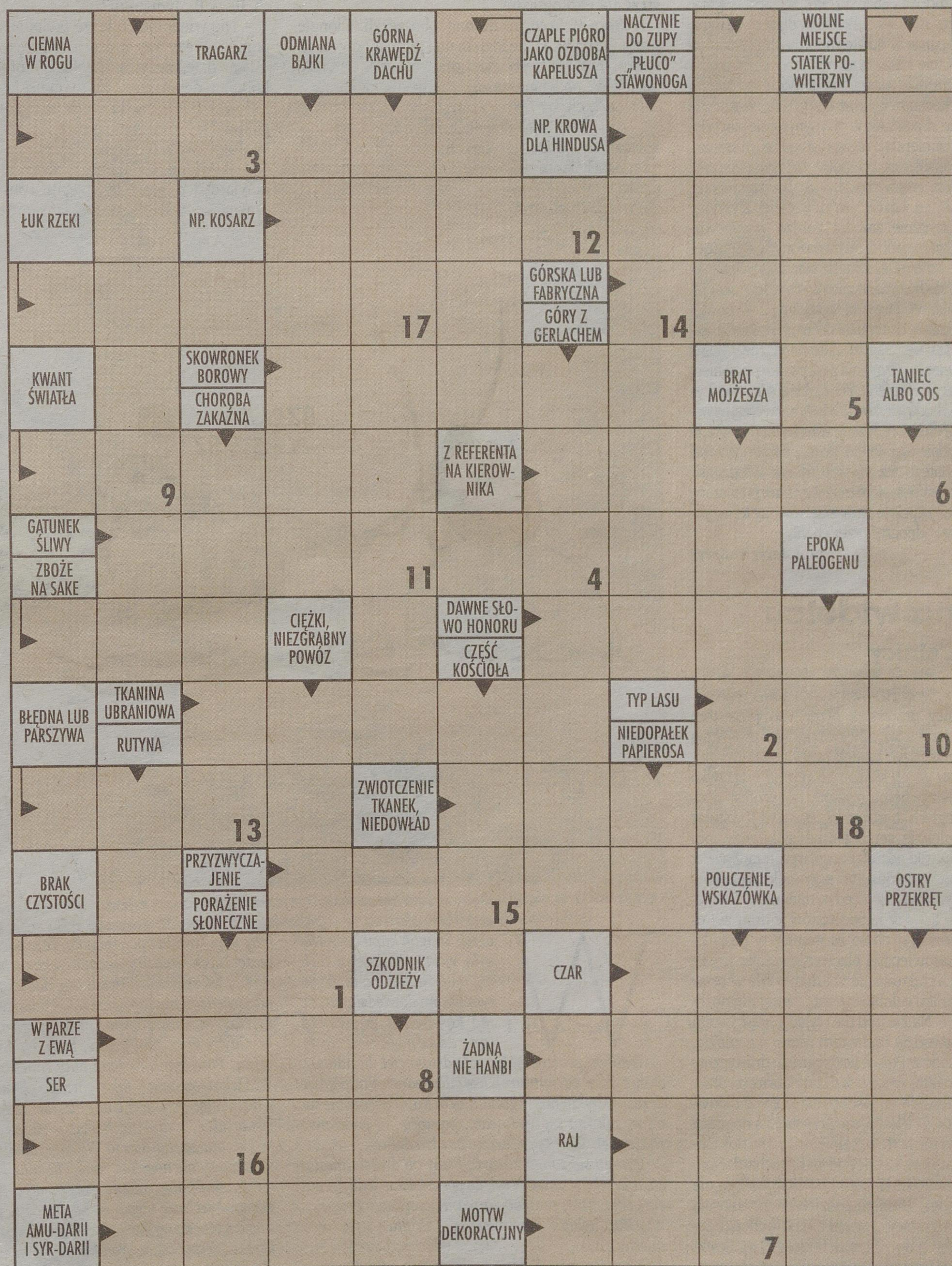


Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł baletu.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) na zębach albo na wyrobach ceramicznych, 2) szron na włosach, 3) inaczej wiewiórka, 4) zmarła śmiercią tragiczną, 5) kobieta z pędzlem, 6) damskie rękawiczki bez palców, 7) krwiożercza ryba, 8) dziedzina wiedzy z pogranicza techniki i biologii, 9) niejedna w dorobku Jana Kochanowskiego, 10) tyczka do wyciągania wiadra ze studni, zrywania owoców itp.

LEWOSKRĘTNIE: 2) zwierchniczka, 3) surowiec na koszyki i meble, 4) łańcuszek do zegarka kieszonkowego, 5) rodzaj haftu, 6) kłamoty, 7) rodzaj obrabiarki do drewna, 8) starożytna kraina w Azji Mniejszej (anagram wyrazów: był, inia), 9) wisi w oknie, 10) dzieło Galla Anonima, 11) butelka do postawienia.

Krzyżówka panoramiczna >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie

chora sprawa



Straszna moda

Pan Włodzimierz Szulc nie tylko prosi, ale wręcz błaga o pomoc w zrozumieniu wstrętnej stonki językowej, czyli „strasznie”. – To przekleństwo, „strasznie” obśmuguje jako przydawka sens takiej ilości zdań, wypowiedzianych przez wielu oficjeli i dziennikarzy, że już się zgubiłem.

– To częsty w tej chwili temat pytań językowych. Do tej pory właściwie broniłem „strasznie” – wydawało mi się, że jeżeli ktoś chce wypowiadać się emocjonalnie, jeżeli nie wystarcza mu „mocno”, „bardzo” itd., to może sięgnąć po „strasznie” chociażby dlatego, że ma to oparcie w dawnych formach i że porównanie naszych silnych emocji do strachu ma jakieś uzasadnienie. Mówimy czasem „kocham cię, że aż strach”, tak pięknie, że aż strach. Ale w pewnym sensie pan Włodzimierz ma rację, dlatego że „strasznie”, jakkolwiek mogłoby być sympatyczne, jest stanowczo zbyt rozpowszechnione. W tej chwili coraz częściej słyszymy „strasznie” zamiast „bardzo” w wypowiedziach osób zrównoważonych, a przecież u osób refleksyjnych, stonowanych nawet „bardzo” może mieć bardzo duże znaczenie. W łatwych, pobieżnych wypowiedziach dziennikarskich „strasznie” pojawia się niejako automatycznie. Mamy więc do czynienia z rozpowszechnieniem się, z rozplenieniem jakiegoś słowa, czyli z modą językową. Mody zazwyczaj bywają niedobre przede wszystkim dlatego, że popierając jedno słowo, eliminują inne. Dlatego też wraz z panem Włodzimierzem potępiam niniejszym rozpanoszone już zupełnie „strasznie”. Dajmy temu słowu odpocząć przez chwilę.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Celnicy

Setki TIR-ów stoją na granicy, bo celnicy protestują przeciwko protestom kierowców TIR-ów, którzy protestują przeciwko wolnej pracy celników, którzy w ten sposób protestują przeciwko nierównemu traktowaniu profesji podległych budżetowi. Bo wykorzystując miękkie serce aktualnej władzy, podwyżki dostali już lekarze, nauczyciele, pielęgniarki... W przypadku celników sytuacja jest nieco odmienna. O ile wielu lekarzy i specjalistów innych zawodów wyjechało za granicę w poszukiwaniu lepszej płacy wymuszając lepsze ich traktowanie w kraju, o tyle w przypadku celników jest to raczej niemożliwe. Na Zachód nie wyjadą, bo w swoim zawodzie pracy tam raczej nie znajdą. Choć w Polsce liczba granic drastycznie spada, celnicy zamiast hurtowo przenieść się na wschodnią granicę i likwidować kolejki, nie przychodzą do pracy i zamiast tłoku celników mamy tłok kierowców. Celnicy od lat są już bardzo bliscy ucieczki z kraju. Bliżsi już być nie mogą, bowiem codziennie przebywają na granicy, a wielu z nich wchodzi nawet do samochodów jadących na Wschód. Niestety, tylko na moment. Prawdopodobnie powstrzymuje ich fakt, że ta jedyna granica, która nam została, jest jedyną, której przekroczenie powoduje zamiast podwyżek – obniżki.

Jacek Janowicz

Rozmowa >> z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Awośka

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– By powiedzieć można, że przeważnie nasza tutaj zimka, która tyle z zimo ma wspólnego, co ja, dopuścimy z ksenyżcem. W styczniu żep po pienc, szesć stopniów było ciepła nu i sniegu na lekarstwo... a ja jaj, u ju juj. Luckosć trula świat ostatnio, trula i wyglonda, że do konca prawie wzięła jego i zatrula.

▲ Wszystkiemu winne samochodowe spaliny?

– A i owszem, nu oczewiscie nie tylko... powiem ja dla jego, że luckosci ni w zomb nie rozumiem. Dziś wiadomo jest dokładnie, co nas truje, ale nik nie robi wogle nic, żep nie trulo.

▲ Niech Pan nie przesadza. Różne rządy wprowadzają w różnych państwach różne obostrzenia ekologiczne...

– Które mało co, jak dotond, oboszczyli. Ciongle wszystkie na łatwizne idziem nu i temu mamy to, co mamy... nawiasowo mówionc czy on wie, jakie dzisiaj jest największe zagrożenie dla luckosci?

▲ Noo... chyba terroryzm.

– Niech się nie wygłupia! On faktycznie też, jednakoż my dziś nie gadamy o tych durniach terorystach, które całkowicie pozbowione so rozumu, dzisiaj rozważamy akologie... torebki z plajstyku.

▲ Yee... słucham?

– Niewyraznie mówię, czy jakie lichy? Torby plajstykowe... z foli znaczty... to największa bomba jest akologiczna ze wszystkich.

▲ Czy ja wiem...

– Posłucha: ja tak samo też miał wentpliwosci, ale jak przeczytał, co za skala z imi jest problemu, to zrozumiał, że tu nie ma żartow. Rozumie?

▲ Rzeczywiście, nie ma, jednak są ważniejsze zagrożenia...

– Nu niestety on się myli. Torby z foli świat opanowali, w samych tylko Chinach dzień w dzień do trzech miliardów sztuk się ich używa. U nas w Polsce nik dokładnie jeszcze tego nie przebałał, nu w Warszawie najpodobniej jakieś dwa i pół miliona na dzień...

▲ Ile w Białymstoku?

– Nie wiadomo. Tyle, że podobnie ludność się pomnaża razy trzy. Każdy jeden abywateł najmniej trzy na dzień zużywa torebki, jednorazówki. Chleb kupujem dejmy na to, nu to on już jest przeważnie foliowany, a przy kasie w drugie torebke jego pakują.

▲ To prawda. Niestety.

– A widzi! Co dzień w swiacie cienke się miliardy ich spotrzebywuje, nu a oni so wieczyste, prawie... w glebie piencet lat się rozkładają, spa-

lić ich nie można bo dym strasznie jest trujony, zreszto jak i kto by miał ich zbierać, zwłaszcza kiedy ze szmieciami w zesypach londują? Tem dzisiaj oni prawie wszędzie so już spotykane, na wet i w kosmosie podobnie szybują. Ktoś obliczył że jak dalej pójdzie tak, jak idzie, nu i za dwadzieście lat całutka kula ziemiska schowa się pod warstwę torbkow plajstykowych grub na dwadzieście centymetry...

▲ Znowu pan przesadza.

– To nie ja, ja tylko to mówię, co czytał.

▲ No cóż...

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas tyle i wyloncznie nocóżuje. A ja powiem tak - już od dzisiaj trzeba zacząć coś z tym robić, bo inaczej bendzie bardzo krucho z nami.

▲ Tylko co? Torby foliowe trzeba by czymś zastąpić.

– Otóż ito. I ja powiem, że na pewno nie papierem, jak niektóre uważają. Wszystkie w swiacie drzewa szybko poszły by na taki papier.

▲ W takim razie czym?

– Wie, co to awośka?

▲ Słucham?

– Niech słucha. W dawnych czasach za pierwszego jak to u nas mówi się sowieta... znał jak po Niemcach na nasz kraj napadli Ruskie. w nasze chate władzy dokwaterowali małożenstw urzundnikow z Leningradu. I ja powiem tak - lud byli zwykłe, nawet sympatyczne, zwłaszcza Nadzia, urzundniczka. Nu i ona nauczyła nas z awośko chodzić bo u siebie sama zawsze tak chodziła od poczontku Sojuza

▲ Może w końcu Pan mi powie, co to jest takiego

– Duża ze lnu torba. A awośka od po rusku a woś szto kupu”, co po polsku znaczy - a nuż co się uda kupić.

▲ Rozumiem. Chce Pan, żebyśmy na co dzień chodzili z takimi torbami...

– Żesz na co dzień wcale nie, nu do sklepu na zakupy oczewiscie. To jedyne wyjście z sytuacji... jak zna lepsze, to niech zdradzi.

▲ No nie znam.

– A widzi. Wzionę na zdrowy rozum, nu to co komu szkodzi iść do sklepu z własno torbo. Pust można włożyć w kieszeń i sto albo dwiescia nawet razy jo używać... dobra. Idziem terez tam dzie zawsze.

▲ I na to, co zwykle?

– Nu. Zwróci niech uwagę, że wyloncznie nie beczkowe używamy bo po pierwsze prymone one je smaczniejsze, a po drugie prymne nie zostaje po nich szmieć, czyli puszka.



klasyczna szkoła obyczaju

Z powodu koślawych nóg

Waldek Śmigoń kupił buty. Nie było warto. Radości z nich nie miał żadnej. Za to dzięki tym butom dowiedział się, że ma koślawe, a w dodatku śmierdzące nogi.

Waldek pracuje jako przedstawiciel handlowy. Dobre buty są w tej robocie niezbędne. Nie pójdzie przecież do klienta w gumiakach. Kupił więc sobie solidne, jak mu się wydawało, pantofle na podeszwie skórzanej. Teoretycznie więc bardzo dobre.

Bardzo się zatem zdziwił, kiedy po dwóch miesiącach użytkowania odkrył, że podeszwa w jednym buciku pękła. Taka niespodzianka. Raczej mało przyjemna. But jednak powinien działać dłużej niż dwa miesiące.

Poszedł zatem Waldek do sklepu i do sprzedawczyni powiada, że sprawa jest taka, a taka, podeszwa pęknięta, co można stwierdzić naocznie (tu pokazał pęknięty bucik), nie da się na niej chodzić bez ryzyka. Sprzedawczyni podeszła ze zrozumieniem do problemu Waldka. But obejrzała, wszystko sobie skrupulatnie zapisała,

buty zapakowała i powiedziała, że je ośle do producenta. Niech Waldek spokojnie czeka na odpowiedź.

Waldek spokojnie czekał i się doczekał. Producent odpowiedział mu listownie tak: Podeszwa pękła z winy Waldka, bo Waldek ma krzywe, koślawe wręcz nogi. Gdyby nogi miał proste, buty działałyby bez zarzutu. Poza tym odesłane buty śmierdzą potem, co Waldek zrozumiał, jako zarzut, że nóg nie myje. I na koniec producent napisał, że odesłane obuwie jest brudne, czyli Waldek brudasem jest.

Nie ma co, bardzo to Waldka ubodło. Zwłaszcza uwagi o stanie nóg. Tak go one ubodły, że postanowił o dobre imię nóg walczyć. Poszedł do ortopedy na badanie. Niech się wypowie na temat krzywizny jego nóg. Ortopeda wypowiedział się na piśmie i poświadczył to pieczęcią, że Waldkowe nogi nie są wcale koślawe, przeciwnie, jak najbardziej proste.

Następnie Waldek udał się do dermatologa, żeby wypowiedział się on na temat potliwości jego stóp. Dermatolog także wydał zaświadczenie z pieczęcią, a w nim napisał, że Waldkowe nogi wcale nadmier-

Mając dwie tak pozytywne opinie od specjalistów na temat swoich nóg, Waldek pomyślał – teraz ja wam pokażę – i zapakował te opinie do koperty. Dołączył do nich także list od siebie, w którym wyjaśniał, że buty wcale nie były brudne, to zaś, co producent wziął za brud, to była pasta, bo mu żona buty wypastowała, żeby się nie niszczyły. Poza tym, gdzie mu się buty miały pobrudzić, kiedy on w nich chodził tylko do pracy? A nie pracuje przecież w polu, tylko jest przedstawicielem handlowym, który chodzi po eleganckich biurach klientów.

I to był błąd. Bardzo poważny, bo producent mu odpisał, że to nie są buty do roboty. Że on nie produkuje obuwia roboczego, tylko wyjściowe, więc jak Waldek chce w takim obuwiu chodzić do roboty, to musi się liczyć z tym, że mu się buty rozleżą. W instrukcji bowiem wyraźnie jest napisane, że nie jest obuwie robocze. Jak chce mieć obuwie do roboty, to on musi szukać adresu producenta obuwia roboczego. Niech Waldek sobie kupi u niego gumaki.